tygodnikciechanowski.pl

Tygodnik ciechanowski

nr 37

CIECHANÓW
MAKÓW MAZ.
MŁAWA
NOWY DWÓR MAZ.
PŁOŃSK
PRZASNYSZ
PUŁTUSK
ŻUROMIN

UKAZUJE SIĘ OD 1979 ROKU **NR 37** (2436) **15 WRZEŚNIA 2026 R.** NAKŁAD 9 900 EGZ. NR INDEKSU 379646 cena 5 zł W TYM 5% VAT



Żart czy już przestępstwo?

13-latek z narkotykami. Bójki, kradzieże, dewastacje, cyberprzemoc czy niebezpieczna jazda hulajnogą – młodzi ludzie coraz częściej sprawdzają, jak daleko mogą się posunąć. Tymczasem granica między głupim żartem a czynem karalnym bywa bardzo cienka.

Po ukończeniu 13 lat nastolatek może stanąć przed sądem rodzinnym. Za co odpowiadają nieletni i jakie mogą ponieść konsekwencje.?

Czytaj na str. 6



Zmarł Stefan Żbikowski, wieloletni samorządowiec gminy Sońsk i powiatu ciechanowskiego

Czytaj na str. 2

Tragedia podczas wycinki

W lesie w Smardzewie ścinane drzewo uderzyło w głowę 63-letniego mieszkańca gminy Baboszewo. Mimo reanimacji mężczyzny nie udało się uratować. Policja wyjaśnia okoliczności wypadku.

Czytaj na str. 10

Płońsk będzie świętował

Otwarcie stadionu, jarmark, koncerty i mecz gwiazd futbolu z płońskimi oldboyami. Podczas Dni Patrona Miasta wystąpią m.in. Edyta Górniak, Young Leosia, Oskar Cyms i Playboys.

Czytaj na str. 10

Makowianin tańczy z gwiazdami



Dominik Rupiński występuje w najnowszej edycji programu „Dancing with the Stars”. Pochodzący z Makowa Mazowieckiego influencer już w pierwszym odcinku zachwycił jurorów. Za tango zdobył 26 punktów i znalazł się w ścisłej czołówce.

Czytaj na str. 14

Brat wielkiego mistrza biskupem płockim?



Papież mianował Jana Albrechta Hohenzollerna biskupem płockim, choć ten nigdy nie widział Płocka. Jego nominację zablokował król Zygmunt Stary. Jak niewiele brakowało, by diecezją rządził rodzony brat zwierzchnika zakonu krzyżackiego?

Czytaj na str. 17

Pies odnalazł zaginionego 59-latka

Mieszkaniec Ciechanowa wyszedł wieczorem z domu i przez kilka godzin nie dawał znaku życia. W poszukiwania zaangażowano kilkudziesięciu policjantów. Zaginionego odnalazł pies w pobliżu jego miejsca zamieszkania.

Czytaj na str. 8

RadmaR – 20 lat jakości

Zaczynali w Ciechanowie w trzy osoby, dziś zatrudniają ponad 50 pracowników i kompleksowo zaopatrują branżę meblarską. Firma z Ujazdówka stawia na markę premium, nowoczesne technologie i rozwój, który hamuje planowana obwodnica Ciechanowa.

Czytaj na str. 3



Od telefonu na korbę do sztucznej inteligencji

Jak zmieniła się Polska przez ostatnie 37 lat? Nasi rozmówcy wskazują największe osiągnięcia III RP, ale też stracone szanse, nowe zagrożenia i coraz słabsze więzi międzyludzkie.

Czytaj na str. 4

Klucze do nowego życia



Na osiedlu Popławy w Pułtusku oddano do użytku nowy blok z 44 mieszkaniami. Inwestycja kosztowała około 19,5 mln zł. Lokatorzy mają do dyspozycji windy, garaż, balkony lub ogródki, monitoring i instalację fotowoltaiczną.

Czytaj na str. 11

Lekarz, który sięgnął gwiazd



Leczył mieszkańców, badał pogodę i nocami obserwował niebo. Jan Walery Jędrzejewicz stworzył w Płońsku obserwatorium dorównujące placówkom uniwersyteckim i napisał pierwszy polski podręcznik astronomii. Jego niezwykła pasja do dziś żyje w mieście.

Czytaj na str. 16

ISSN 0239-6807 37

Więcej informacji z regionu szukaj na portalu: tygodnikciechanowski.pl

eprasa.pl bf5e158fd0

Pijana 43-latka zaatakowała policjantki

Interwencja domowa zakończyła się zatrzymaniem 32-latki, która była agresywna wobec interweniujących policjantek. Kobieta, znajdując się pod wpływem alkoholu, kierowała wobec funkcjonariuszek wulgarne i obraźliwe słowa, a także szarpała je i odpychała.

Do zdarzenia doszło w piątek, 7 sierpnia, przed godziną 18, na terenie gminy Sochocin. Policjanci zostali wezwani do jednego z domów w związku z awanturą domową. Z przekazanych informacji wynikało, że 32-letnia kobieta, będąc pod wpływem alkoholu, zachowywała się agresywnie i wszczynała kłótnię z członkami rodziny.

- Podczas czynności podejmowanych przez patrol policji kobieta nie uspokoiła się. Nadal była wulgarna i agresywna wobec interweniujących policjantek. Kierowała pod ich adresem słowa powszechnie uznawane za obraźliwe, a następnie naruszyła ich nietykalność cielesną, szarpiąc je za mundur i odpychając – informuje KPP w Płońsku.

Wobec agresywnej 32-latki policjantki zastosowały środki przymusu bezpośredniego i obezwładniły ją. Kobieta została zatrzymana i przewieziona do jednostki policji, gdzie trafiła do pomieszczenia dla osób zatrzymanych. Badanie stanu trzeźwości wykazało, że miała w organizmie ponad 2,6 promila alkoholu.

Po wytrzeźwieniu usłyszała zarzuty znieważenia funkcjonariuszek podczas i w związku z wykonywaniem przez nie obowiązków służbowych oraz naruszenia ich nietykalności cielesnej. O dalszym losie 32-latki zdecyduje sąd.

Policjanci, wykonując obowiązki służbowe, mogą spotkać się z agresją, zniewagami czy próbami fizycznego ataku. Takie zachowania zawsze pociągają za sobą konsekwencje prawne. Funkcjonariusze publiczni korzystają ze szczególnej ochrony prawnej podczas realizacji ustawowych zadań.

Zgodnie z przepisami Kodeksu karnego za naruszenie nietykalności cielesnej funkcjonariusza publicznego grozi grzywna, kara ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do 3 lat. Za znieważenie funkcjonariusza publicznego grozi grzywna, kara ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do roku.

Warto pamiętać, że ochrona ta dotyczy nie tylko policjantów. Funkcjonariuszami publicznymi, w rozumieniu art. 115 § 13 Kodeksu karnego, są również m.in. żołnierze, funkcjonariusze Straży Granicznej, Służby Więziennej, prokuratorzy oraz inne osoby wskazane w przepisach. Naruszenie ich nietykalności lub znieważenie w związku z wykonywaniem obowiązków może skutkować odpowiedzialnością karną.

KO

Zwyciężyli strażacy z Królewa

Międzygminne zawody sportowo pożarnicze w Jońcu wygrała drużyna strażaków z OSP Królewo. Wśród drużyn młodzieżowych najlepsi byli strażacy z Nowego Miasta.

W niedzielnej rywalizacji (13 września) wzięły udział drużyny reprezentujące jednostki OSP z terenu gminy Joniec oraz miasta i gminy Nowe Miasto a także drużyny młodzieżowe i jedna kobieca (OSP w Nowym Mieście).

Międzygminne zawody wygrała drużyna OSP Królewo w składzie: dowódca Marcin Domański, Mariusz Piliński, Sebastian Rzepecki, Mikołaj Domański, Karol Piliński, Jakub Wiktorowicz, Paweł Matyjaszek, Łukasz Rzepecki, Damian Smoliński – zawodnik rezerwowy.

Drugie miejsce zajęła OSP Latonice, trzecie – OSP Stara Wrona, czwarte – OSP Joniec II, piąte – OSP Joniec I, szóste – OSP Karolinowo, siódme – OSP Nowe Miasto.

Gościnnie, poza klasyfikacją, w zawodach wzięła udział drużyna OSP Idzikowice z gm. Sochocin, która wykonała ćwiczenie bojowe w najlepszym czasie.

W przypadku drużyn młodzieżowych pierwsze miejsce zajęła OSP Nowe Miasto, drugie - OSP Latonice, trzecie – OSP Królewo, a czwarte i piąte drużyny z OSP Starej Wronie.

KO



Zwycięzcy z Królewa



Strażaczka z pucharem to najmłodsza uczestniczka zawodów

Zmarł wieloletni samorządowiec gminy Sońsk i powiatu ciechanowskiego

W wieku 70 lat zmarł Stefan Żbikowski, wieloletni samorządowiec związany z gminą Sońsk i powiatem ciechanowskim. To jemu mieszkańcy powierzali kierowanie gminą w szczególnym czasie transformacji ustrojowej oraz przemian społecznych i gospodarczych przełomu lat 80. i 90 ub.w.

W listopadzie 1988 roku został wybrany i powołany na stanowisko Naczelnika Gminy Sońsk. Funkcję tę pełnił do 1990 roku, a następnie, w latach 1990–2000, był Wójtem Gminy Sońsk. - „Dziękujemy Ci, za cichą służbę, którą przez dekady pełniłeś dla naszej małej Ojczyzny" - napisano na stronie urzędu gminy w Sońsku.

Z samorządem powiatowym związał się na początku lat 2000. W latach 2002–2010 był radnym Rady Powiatu Ciechanowskiego. Do rady powrócił po wyborach samorządowych w 2018 roku. Wówczas powierzono mu funkcję nieetatowego członka Zarządu Powiatu Ciechanowskiego.

Stefan Żbikowski przez lata angażował się w sprawy lokalnej społeczności i pracę na rzecz mieszkańców. Jego śmierć jest stratą dla gminy Sońsk oraz powiatu ciechanowskiego. **erem**

Z głębokim żalem i smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci



Pana

Stefana Żbikowskiego

od roku 1988 Naczelnika Gminy, a następnie w latach 1990-2000 Wójta Gminy Sońsk. Odszedł wieloletni samorządowiec, Radny Powiatu Ciechanowskiego, oddany społecznik. Pozostawił po sobie trwały ślad w historii naszej Małej Ojczyzny oraz pamięć o człowieku, który swoją pracą i postawą przyczynił się do jej rozwoju. Pokój jego duszy.

Rodzinie, Bliskim oraz wszystkim, których dotknęła ta bolesna strata, składamy wyrazy głębokiego współczucia i szczerego żalu.

Wójt Gminy Sońsk Jarosław Muchowski

Przewodniczący Rady Gminy Michał Pawlak wraz z Radnymi
Dyrektorzy, Kierownicy oraz pracownicy jednostek organizacyjnych

FGP-218

Z wielkim żalem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

Śp.

Stefana Żbikowskiego

zasłużonego samorządowca,
byłego: Wójta Gminy Sońsk,
Radnego Rady Powiatu Ciechanowskiego,
Członka Zarządu Powiatu Ciechanowskiego.

Najserdeczniejsze wyrazy głębokiego współczucia i wsparcia Rodzinie Zmarłego

składają:

Starosta Jan Andrzej Kaluszkiewicz
oraz Pracownicy Starostwa Powiatowego
w Ciechanowie

FGP-219

eprasa.pl bf5e158fd0

Firma Radmar powstała w 2005 roku

Ponad 20 lat firmy RadmaR

„Ważny jest każdy klient"

Renomowana hurtownia płyt i akcesoriów meblowych, firma RadmaR z siedzibą w Ujazdówku, to firma działająca od ponad 20 lat na rynku.

FOT.RK



Zespół pracowników firmy RadmaR



RadmaR jest autoryzowanym dystrybutorem firmy Egger (na zdj. Radosław Rykaczewski i Wojciech Lidacki)

Przedsiębiorstwo powstało w 2005 roku. Założycielem jest obecny prezes Radosław Rykaczewski, który stworzył firmę wraz z dwójką pracowników. Początkowo jej siedziba znajdowała się w Ciechanowie przy ulicy Reutta, a od 2010 roku funkcjonuje w Ujazdówku. Dziś firma tworzy kompleksowe rozwiązania dla branży meblarskiej – od mebli na zamówienie, przez produkcję elementów i podwykonawstwo, aż po wysokiej jakości fronty meblowe. Jej oferta jest niezawodnym wyborem zarówno dla stolarzy, architektów, jak i producentów mebli szukających wysokiej jakości. Zatrudnia ponad 50 pracowników, a zasięg jej działania w zaopatrzeniu branży meblowej z roku na rok się poszerza.



Właściciel w towarzystwie przedstawicieli firmy SCM, producenta maszyn produkcyjnych



Bardzo sobie cenimy współpracę – podkreśla doradca klienta firmy Peka Paweł Gregorek

Marka premium

Od lat dostarcza materiały i artykuły najwyższej klasy od wiodących producentów.

- Stawiamy na jakość – podkreśla prezes i założyciel firmy Radosław Rykaczewski. – Tworzymy markę premium.

Stąd RadmaR jest autoryzowanym dystrybutorem austriackiej firmy Egger, czyli międzynarodowego lidera w produkcji szerokiej gamy materiałów drewnopochodnych. Płyty laminowane, surowe, wiórowe, OSB, MDF, HDF, blaty kuchenne, systemy drzwi przesuwanych, obrzeża, okucia meblowe, fronty i akcesoria dekoracyjne – to szeroka oferta firmy, łącząca doskonałe właściwości techniczne z nowoczesnym wzornictwem.

Autoryzowany dystrybutor

Przedstawiciel firmy Egger Wojciech Lidacki informuje:

- Z firmą RadmaR współpracujemy od 12 lat. Jest to nasz dystrybutor na rynek Ciechanowa i okolic, bardzo prężnie działający. W ofercie jest cały asortyment firmy Egger, poczynając od płyt laminowanych, przez blaty robocze, panele wnękowe i płyty lakierowane.

Jak dodaje Wojciech Lidacki, firma RadmaR wprowadziła ostatnio do oferty fronty meblowe produkowane z płyt Perfect Sense Premium Matt - niepalcujący się głęboki aksamitny mat. Przedstawiciel mocno zachęca do współpracy z hurtownią.

- RadmaR oferuje pełen zakres usług. Dodatkowo można też zobaczyć wszystkie dekory, które firma Egger posiada w kolekcji. Showroom jest bardzo fajnie zorganizowany, a ludzie, którzy tu pracują, z pewnością doradzą każdemu – mówi.

W ocenie firmy RadmaR na szczególną uwagę zasługują laminaty firmy Egger, które wyróżniają się wysoką wytrzymałością i nowoczesnym wzornictwem. Z powodzeniem nadają się do stosowania na powierzchniach poziomych i pionowych, a także narażonych na średnie lub duże obciążenia oraz do wykończeń powierzchni krzywoliniowych i zaokrąglonych.

Innowacyjne rozwiązania

11 września w siedzibie firmy RadmaR miał miejsce Dzień Otwarty, podczas którego partnerzy firmy zaprezentowali swoją ofertę. Prócz firmy Egger, zaprezentowały ją także takie marki, jak Häfele, Peka, Sławpol, SCM Group, Bonari, Festool, ITA Tools, czy CMT Orange Tools.

Niemieckie przedsiębiorstwo Häfele to kolejny ważny partner firmy RadmaR.

- Zajmujemy się dostarczaniem do dystrybutorów szerokiego asortymentu do produkcji mebli, a nasza współpraca rozwija się na wysokim poziomie. Mamy w ofercie szuflady, zawiasy, oświetlenie i wiele innych akcesoriów. Wspólnie dostarczamy bardzo ciekawe, innowacyjne rozwiązania. Przykładem jest rozbudowany system oświetlenia Lux, czyli różnego rodzaju przełączniki i zasilacze modułowe, które powodują, że nasza codzienność i nasze mieszkanie staje się coraz bardziej inteligentne w użyciu. Możemy odpowiednio dopasować oświetlenie do pracy lub odpoczynku w domu - mówi przedstawiciel firmy Häfele Bartosz Kolczyński



Wspólnie dostarczamy bardzo ciekawe, innowacyjne rozwiązania – mówi przedstawiciel firmy Häfele Bartosz Kolczyński

Wśród innych rozwiązań wymienia choćby systemy otwierania szafek - systemy przesuwne, dzięki którym można mieć łatwiejszy dostęp do różnego rodzajów przejść, pomieszczeń, ale także do otwierania mebli. W ofercie znajdziemy również kosze, podnośniki i wiele innych rozwiązań. Asortyment jest bardzo szeroki.

Lojalny partner

Od ponad dekady trwa także współpraca z firmą Peka. Jak podkreśla Paweł Gregorek, doradca klienta w firmie Peka, RadmaR to bardzo ważny i sprawdzony partner handlowy, należący do grona najbardziej lojalnych klientów.

- W ramach współpracy oferujemy naszym klientom systemy narożne oraz systemy Cargo, zarówno wysokie jak i niskie. Przez lata udało nam się zbudować stabilną relację biznesową opartą na wzajemnym zaufaniu i dobrej komunikacji. Współpraca nie ogranicza się jednak tylko do sprzedaży obecnego asortymentu. Systematycznie rozwijamy gamę produktów dostępnych w RadmaRze, wprowadzamy kolejne rozwiązanie i poszerzamy ofertę. Ważnym elementem naszej współpracy jest również prezentowanie nowości produktowych, dzięki czemu RadmaR może na bieżąco reagować na potrzeby swoich klientów i oferować najnowsze rozwiązania firmy Peka. Uważamy, że jest to bardzo dobra, stabilna i perspektywiczna współpraca. Chcemy ją dalej rozwijać zarówno przy zwiększaniu sprzedaży obecnych produktów, jak i wprowadzaniu kolejnych rozwiązań typu oświetlenie ledowe w naszych systemach oraz kolejne generacje systemów Magic-Corner Comfort oraz listew korytkowych. Bardzo sobie cenimy tę współpracę – zaznacza Paweł Gregorek wyrażając nadzieję na jej rozwój przez kolejne dekady.



RadmaR to kompleksowe rozwiązania i jakość marki premium

Kompleksowe usługi

Hurtownia współpracuje zarówno z klientami indywidualnym, jak i małymi i dużymi firmami. To także kompleksowe usługi w zakresie tworzenia mebli i zabudów, zarówno w takich wnętrzach, jak kuchnie, łazienki, czy garderoby, jak i salony usługowe lub handlowe, w tym cięcia płyt na wymiar z zachowaniem wysokiej dokładności wymiarowej i jakości krawędzi, nawiercania i frezowania CNC, zgodnie z dokumentacją techniczną klienta lub na podstawie wspólnie opracowanych projektów, czy oklejania krawędzi płyt - w technologii jednostronnej, z użyciem obrzeży ABS, PVC.

Firma wykorzystuje nowoczesny park maszyn, stale inwestując w zaawansowane rozwiązania technologiczne, a wszystko to w odpowiedzi na potrzeby nawet najbardziej wymagających klientów. Maszyny produkuje renomowana włoska firma SCM Group.

Jakość obsługi

Pomimo ugruntowanej pozycji na rynku i wciąż dużych perspektyw, na drodze firmy nie brakuje jednak problemów. Jednym z nich jest wstrzymanie możliwości budowy na należącej do firmy działce, przez którą będzie przebiegać obwodnica Ciechanowa.

- Blokuje nam to możliwości rozwoju – mówi Radosław Rykaczewski. – Od kilku lat mamy wstrzymaną budowę, pomimo wydanego już pozwolenia. Gdyby nie to, w tym miejscu stały by już hale o łącznej powierzchni 3 tys. m2. To zablokowane pieniądze i konieczność szukania innych rozwiązań.

Na co kładzie nacisk właściciel? Przede wszystkim na wysoką jakość obsługi klienta.

- Zawsze tłumaczę pracownikom, że ważny jest absolutnie każdy klient i każdego, małego i dużego, należy traktować tak samo i na najwyższym poziomie – podkreśla. – Lepszych 30 małych klientów, niż jeden duży. Na pewno będziemy się rozwijać w tym kierunku, aby przyspieszyć realizację naszych usług, to nasz priorytet. Zobaczymy co przyniosą kolejne lata…

RK

eprasa.pl bf5e158fd0

Sonda „Tygodnika”

37 lat wolnej Polski. Co zyskaliśmy, co straciliśmy?

Od przełomu 1989 roku minęło 37 lat. W tym czasie Polska zmieniła ustrój, weszła do NATO i Unii Europejskiej, dokonała ogromnego skoku cywilizacyjnego i technologicznego, ale przeżyła też bolesne kryzysy, narodowe tragedie i pogłębiające się podziały.

Dla jednych III RP oznacza przede wszystkim wolność, rozwój i otwarcie na świat, dla innych także utratę bezpieczeństwa, osłabienie więzi międzyludzkich i nowe zagrożenia. Zapytaliśmy naszych rozmówców, które wydarzenia ostatnich 37 lat uważają za najważniejsze i jak z dzisiejszej perspektywy oceniają przemiany, które ukształtowały współczesną Polskę.

Red

Marcin Stachelski, publicysta



- Urodziłem się w 1987 roku i właściwie całe moje świadome życie przebiegło w III RP. Nie mogę więc osobiście odnieść się do PRL, który jest dla mnie równie abstrakcyjny, jak dla pokolenia urodzonego po II wojnie światowej abstrakcyjna była II Rzeczpospolita. Myślę, że to ważne i w dużej mierze determinuje mój sposób widzenia zmian, jakie dokonały się w Polsce w ostatnich dekadach. Może przez to pewnych rzeczy nie doceniam tak, jak powinienem? W każdym razie jako pasjonat historii, ze skłonnością do periodyzacji, mam w głowie pewną mapę mentalną minionych dziesięcioleci. Podzieliłbym je na trzy okresy. Pierwszy obejmowałby lata mojego dzieciństwa, a więc okres 1989–2004. To był swoisty „chaos mieniący się feerią barw” – burzliwy czas transformacji ustrojowej. No i kilka kamieni milowych w budowaniu nowoczesnego państwa: pierwsze w pełni wolne wybory parlamentarne (1991 rok), denominacja złotego (1995), nowa konstytucja (1997), wejście do NATO i udana reforma administracyjna (1999). Wreszcie – wejście Polski do Unii Europejskiej w 2004 roku. To także czas pierwszych telefonów komórkowych, początków internetu, amerykańskich seriali, takich jak „Przyjaciele”, koszmarnych dróg, pstrokacizny reklam, postmodernistycznej architektury i ogromnej przestępczości. Drugi etap to okres od 2004 do mniej więcej 2020 roku. Kojarzy mi się z pewnym uporządkowaniem, a osobiście z wejściem w dorosłość. To lata dynamicznego rozwoju gospodarczego i rosnącej stabilizacji. Przynajmniej z mojej perspektywy była w tym nawet pewna beztroska – poczucie, że żyjemy w czasach bezpiecznych, przewidywalnych i zasadniczo wolnych od wielkich historycznych wstrząsów. Może nawet nudnych. No i wreszcie trzeci etap, który trwa od ok. 2020 r. do dziś. To okres niepokoju. Najpierw pandemia i wynikające z niej zawirowania gospodarcze, a wreszcie pełnoskalowa wojna na Ukrainie i kolejne konflikty, tym razem na Bliskim Wschodzie. Globalizacja w odwrocie. Kto wie, może na naszych oczach zaczęła się też spełniać mroczna wizja Huntingtona sprzed lat, tzw. zderzenia cywilizacji? Ogromne zmiany zachodzą też w kulturze i życiu codziennym dzięki nagłemu rozwojowi sztucznej inteligencji. Epoka spokoju i przewidywalności na dobre się skończyła. Patrząc na ostatnie dziesięciolecia i obecne wyzwania, mam zarazem pewną refleksję na temat polskiej polityki – refleksję pozytywną, na przekór naszemu rytualnemu narzekaniu na polską klasę polityczną. Jestem mianowicie wdzięczny wszystkim ekipom, które rządziły Polską w pierwszych piętnastu latach III RP. Niezależnie od tego, czy reprezentowały lewicę, czy prawicę, w najważniejszych sprawach potrafiły wznieść się ponad podziałami i konsekwentnie dążyły do integracji Polski z NATO i Unią Europejską. Przykład tego, co obecnie dzieje się za Bugiem, pokazuje, że tej szansy mogliśmy nie wykorzystać. Na szczęście stało się inaczej.

RK

Piotr Kaszubowski, Muzeum Szlachty Mazowieckiej Ciechanów, Przasnysz



- Trudno mówić o jednym, po 1989 roku, najważniejszym wydarzeniu w Polsce. Z jednej strony, w związku z upadkiem światowego systemu sowieckiego i powrotem Polski do świata zachodniego, wszystko zdarzyło się po raz pierwszy: jeszcze nie w pełni demokratyczne wybory 4 czerwca 1989 r., wybory do samorządu terytorialnego w Polsce po jego przywróceniu (27 maja 1990 r.), w pełni wolne, powszechne, w głosowaniu tajnym wybory prezydenckie (25 listopada i 9 grudnia 1990 r.) czy całkowicie wolne wybory parlamentarne (27 października 1991 r.). Wejście Polski do NATO (1999) i Unii Europejskiej (2004) było już konsekwencją tego demokratycznego, prozachodniego zwrotu. Z drugiej strony mieliśmy wydarzenia pokoleniowe, które na chwilę jednoczyły coraz bardziej podzielony naród: śmierć Ojca Świętego Jana Pawła II w dniu 2 kwietnia 2005 r. (najmłodsze pokolenie Polaków nie znało innego papieża niż nasz rodak) czy tragedia smoleńska z 10 kwietnia 2010 r., gdy wraz z prezydentem Lechem Kaczyńskim zginęło 95 przedstawicieli polskiej elity: politycznej, wojskowej, społecznej czy artystycznej. Doświadczenie pandemii COVID-19, choć wspólne dla bardzo wielu krajów, było także doświadczeniem brzemiennym w skutkach dla dziesiątków tysięcy polskich rodzin. Żyjemy w niespokojnych czasach, w obliczu odradzania się wschodniego „Imperium Zła”, co powinno skłaniać do jednoczenia się wszystkich sił w kraju dla bezpieczeństwa państwa, a tymczasem obserwujemy nasilającą się wewnętrzną walkę polityczną, przekraczającą to, co było znane w ciągu ostatnich dekad. I to jest bardzo smutna refleksja na zakończenie tych historycznych rozważań.

KB

Anna Mieszkowska, dyrektor Biblioteki Pedagogicznej w Ciechanowie



- Jako osoba, która w 1989 była kilkuletnim dzieckiem, całe moje dorosłe życie spędziłam w wolnej i demokratycznej Polsce. Patrząc wstecz na ostatnie dziesięciolecia, widzę, jak gigantyczną drogę przeszło nasze państwo od momentu upadku komunizmu. Bez wątpienia fundamentem naszej współczesnej rzeczywistości było wstąpienie Polski do Unii Europejskiej w maju 2004 roku. Byłam wtedy studentką. Nigdy nie zapomnę widoku Olsztyńskiej Starówki wśród niezliczonej liczby powiewających na wietrze biało-czerwonych flag. Tamten majowy weekend zmienił wszystko, otwierając przed moim pokoleniem niespotykane dotąd możliwości podróżowania, nauki i pracy w całej Europie. A zaledwie kilka lat wcześniej, w marcu 1999 roku, staliśmy się również częścią Sojuszu Północnoatlantyckiego, co trwale zakotwiczyło nasze bezpieczeństwo w zachodnich strukturach. Pamiętam dobrze, jak jako nastolatki obserwowaliśmy te geopolityczne zmiany, czując, że stajemy się częścią czegoś naprawdę wielkiego. Myślę, że kolejnym kluczowym momentem, który na zawsze zmienił naszą gospodarkę i codzienne nawyki, była organizacja Mistrzostw Europy w Piłce Nożnej Euro 2012 wspólnie z Ukrainą. Ten turniej nie tylko dał nam nowoczesne stadiony, autostrady i odnowione dworce, ale przede wszystkim zbudował w nas ogromne poczucie dumy i sprawczości. Niestety, w tym samym czasie przyszło nam zmierzyć się z momentami głębokiej żałoby narodowej, z których największą traumą była katastrofa smoleńska w 2010 roku. To tragiczne wydarzenie głęboko podzieliło polskie społeczeństwo i na długo zdefiniowało nową dynamikę naszej krajowej sceny politycznej. Trudnym i niezwykle bolesnym doświadczaniem nie tylko dla Polski, ale przecież także dla całego świata był wybuch pandemii COVID-19 w 2020 roku. Postawił on przed każdym społeczeństwem oraz światową służbą zdrowia zupełnie nowe, niespotykane wcześniej wyzwania. Oby ten czas już nigdy się nie powtórzył.

Na pewno z perspektywy czasu wszyscy widzimy, jak potężny skok cywilizacyjny wykonała Polska w dziedzinie technologii, infrastruktury i przedsiębiorczości. Nasze miasteczka i wielkie metropolie zmieniły się nie do poznania, stając się nowoczesnymi ośrodkami europejskiego biznesu i kultury. Współczesność stawia przed nami zupełnie nowe wyzwania, takie jak cyfryzacja, kwestie klimatyczne czy obrona demokracji. Ważne jest zatem, aby w sposób właściwy przekazać ten dorobek wolności i rozwoju kolejnym pokoleniom.

K.B.

Edward Czarnecki, nauczyciel, Płock



- Oj działo się, działo… Czas po 1989 r. to okres niezwykle intensywnych wydarzeń zarówno na świecie, jak i w naszym kraju. Życie nasze zmieniło się diametralnie. Każdy rok przynosił i przynosi szereg wydarzeń, które oddziałują na nasze życie.

Moim zdaniem najważniejszym wydarzeniem jest gwałtowny rozwój technologii informacyjno-komunikacyjnej, którego efektem jest to, że (trawestując słowa Mickiewicza) komputery trafiły pod strzechy. Komputery znane nauce i technice od lat 40. ubiegłego wieku jako coś tajemniczego stały się podstawowym wyposażeniem nie tylko instytucji, ale i naszych mieszkań. Umożliwiły łączność ze światem, powstała globalna sieć komputerowa, media społecznościowe. Nie jesteśmy skazani li tylko na przekaz mediów głównego nurtu, ale możemy korzystać z informacji podawanych przez innych nadawców. Ba, możemy sami nadawać.

Oczywiście trudno tu wskazać jakąś datę czy wydarzenie, które moglibyśmy uznać za cezurę, bo to był proces, który rozpoczął się w latach 70. ubiegłego wieku, a po 1990 r. uległ znacznemu przyspieszeniu. Wpływ Internetu na nasze życie jest ogromny.

Inne wydarzenia zmieniające nasz kraj to wejście Polski do NATO i Unii Europejskiej. Pierwsze wydarzenie oceniam zdecydowanie negatywnie. Wzrosło zagrożenie wojną, bo NATO to pakt agresywny i nakierował nas przeciwko Rosji i Białorusi. Szczególnie boleję nad zniszczeniem relacji z Białorusią. Jest to kraj i naród najbardziej Polakom przyjazny. Z Białorusinami nigdy nie byliśmy w konflikcie zbrojnym, a przez ponad dwa wieki żyliśmy w jednym państwie. Białoruś jest jedynym krajem, który ten fakt ceni i szanuje. Mentalność Białorusinów jest podobna do polskiej, język wbrew pozorom jest bardziej zbliżony do polskiego niż rosyjskiego. Wojna z Białorusią to byłaby wojna bratobójcza.

Zniszczenie stosunków z Rosją to odcięcie nas od pewnego źródła surowców energetycznych. Dziś ceny benzyny osiągają 8–9 złotych z tego powodu, a i tak cieszmy się, że na stacjach na razie jej nie brakuje, a to może się zmienić…

Znacznie bardziej niebezpieczne jest przyzwyczajanie nas do myśli o wojnie z Rosją. Wojna z Rosją to koniec naszego kraju… Wejście do Unii Europejskiej oceniam ambiwalentnie. Z jednej strony sporo plusów, z drugiej zdecydowana utrata suwerenności, na którą tak jesteśmy wyczuleni. Obecnie jesteśmy znacznie mniej suwerenni, niż byliśmy w okresie Królestwa Polskiego (zwanego pogardliwie Kongresowym) w latach 1815–1831. Wskutek chorych pomysłów unijnych biurokratów boimy się zimy, bo nie wiemy, czy ogrzejemy nasze mieszkania.

Trzecie wydarzenie to wojny na świecie i wokół nas. Zaczęło się od rozpadu Jugosławii i bandyckiego napadu NATO na Serbię w 1999 r. Teraz mamy wojnę na Ukrainie, w którą Polska mocno jest zaangażowana, a wielu naszych polityków i wojskowych pragnie jeszcze bardziej czynnie się w nią zaangażować. Tak więc widzimy, że groźba wojny jest realna. To wielka trauma dla nas, ludzi z pokolenia powojennego, które poznało grozę wojny z bezpośrednich relacji rodziców, dziadków, sąsiadów...

Jak widać, żyjemy w ciekawych czasach. Wiele się dzieje każdego dnia. Przekorni mawiają, że najszczęśliwsi są ludzie żyjący w nudnym kraju w nudnych czasach…

KB

Mariusz Godlewski, Raciąż



– W 1989 roku, jako uczeń LO w Raciążu, usłyszałem od pani profesor Jadwigi Sobieskiej, że kryzys w socjalizmie różni się od kryzysu w kapitalizmie tym, że w pierwszym brakuje towarów, a w drugim towary są, tylko nie ma na nie chętnych. Nie mogłem tego zrozumieć. Byłem dzieckiem pustych półek, kolejek, kartek i wiecznego „nie ma”. Były za to obietnice, których dostaw nigdy nie zakłócano.

Na początku lat 90. w Raciążu działały jeszcze telefony na korbę. Telefonistka łączyła rozmowę, a potem czasem pytała w słuchawce: „Mówi się?”. Do dziś nie wiem, czy sprawdzała połączenie, ponaglała rozmówców, czy była ciekawa dalszego ciągu. Dzisiaj obawiamy się podsłuchu światowych koncernów. Wtedy przynajmniej wiedzieliśmy, kto może nas słuchać, i następnego dnia mogliśmy spotkać tę osobę na ulicy.

Nie chciałbym jednak przedstawiać tamtych czasów wyłącznie jako epoki biedy. Ludzie mieli dla siebie więcej czasu, sąsiedzi wiedzieli, komu trzeba pomóc, a autobusy i pociągi docierały nawet do małych miejscowości. PKS przyjeżdżał nie zawsze punktualnie, ale przyjeżdżał. Dzisiaj w wielu miejscach wiadomo, że nie przyjedzie, bo już w ogóle nie jeździ.

Przez 37 lat Polska i Raciąż zmieniły się nie do poznania. Mamy lepsze drogi, domy, szkoły i sklepy pełne towarów. Rolnik korzysta z komputerów, automatyki i nawigacji satelitarnej, choć nadal patrzy w niebo – tyle że dopiero po sprawdzeniu trzech aplikacji pogodowych, z których każda zapowiada co innego.

Największą rewolucję przyniósł internet. Dawniej na rozmowę telefoniczną czekało się czasem kilka dni, dziś możemy natychmiast skontaktować się z każdym na świecie. Paradoksalnie coraz częściej nie mamy sobie nic do powiedzenia. Internet dał nam dostęp do wiedzy, ale nie zagwarantował mądrości. W bibliotece należało przynajmniej podejść do właściwej półki. W internecie każda głupota sama znajduje drogę do człowieka.

W młodości podróżowałem głównie z Tomkiem Wilmowskim z książek Alfreda Szklarskiego. Wyprawa do Rzymu wydawała mi się niemal tak prawdopodobna jak lot na Księżyc. Dzisiaj podróż, która kiedyś istniała tylko w wyobraźni chłopaka z Raciąża, zaczyna się od biletu kupionego w telefonie.

Należę do pokolenia wychowywanego do życia w socjalizmie, któremu przyszło żyć w kapitalizmie. To trochę tak, jakby ktoś przygotowywał człowieka do podróży pociągiem, a na egzaminie wręczył mu kluczyki do samochodu i powiedział: „Teraz radź sobie sam”. Wolna Polska nauczyła nas przedsiębiorczości i odpowiedzialności za własny los. Dla jednych była to wielka szansa, dla innych ciężar. Wolność jest wspaniała, ale nie zawsze wygodna.

Czy mamy się czym pochwalić? Zdecydowanie tak. Przeszliśmy drogę od telefonu na korbę do sztucznej inteligencji, od pustych półek do nadmiaru wyboru i od podróżowania palcem po mapie do rzeczywistych podróży po świecie. Nie wszystko jednak wygraliśmy. Osłabły więzi sąsiedzkie, zniknęło wiele połączeń komunikacyjnych, a młodzi opuszczają małe miasta.

Nie zbudowaliśmy raju, ale stworzyliśmy kraj bardziej otwarty, zamożny i pełen możliwości. Dawniej system wyznaczał nam drogę. Dzisiaj sami wybieramy kierunek. Najważniejsze, abyśmy w tej podróży nie zgubili drugiego człowieka. A ja po 37 latach dobrze już rozumiem, o czym mówiła moja nauczycielka.

KO

eprasa.pl bf5e158fd0

Mazowieckie
Barwy
Wolontariatu

ZGŁOŚ
WOLONTARIUSZA
1-30 WRZEŚNIA

dialog.mazovia.pl

Mazowsze.
serce Polski

PATRONAT
MIĘDZYNARODOWY ROK
WOLONTARIATU 2026

eprasa.pl bf5e158fd0

Granice są po to, aby ich nie przekraczać...



Dzieci i nastolatki coraz częściej sprawdzają, jak daleko mogą się posunąć, czasem łamiąc przepisy, czasem przekraczając granice, a czasem wchodząc w zachowania, których konsekwencje mogą być znacznie poważniejsze, niż początkowo zakładali. Policjanci przypominają, że wraz z wiekiem zmienia się także sytuacja prawna młodego człowieka. Ukończenie 13 lat jest ważną granicą, po której nieletni może odpowiadać za popełnienie czynu karalnego przed sądem rodzinnym.

Jeśli to marihuana...

Przykładem sytuacji, w której konieczna była niedawna policyjna interwencja, jest sprawa 14-letniego mieszkańca gminy Płońsk. Policjanci znaleźli w jego miejscu zamieszkania kilka foliowych torebek z suszem roślinnym. Wstępne badanie wskazało, że może to być marihuana.

Zabezpieczony materiał został przekazany do dalszych badań laboratoryjnych. Ich wynik będzie miał znaczenie dla dalszego postępowania. Jeżeli badania potwierdzą, że zabezpieczony susz jest środkiem odurzającym, sprawa 14-latka może trafić do sądu rodzinnego.

Wiek ma znaczenie

- To właśnie przykład sytuacji, w której wiek ma znaczenie. Czternastolatek znajduje się w grupie wiekowej, wobec której w przypadku popełnienia czynu karalnego mogą mieć zastosowanie przepisy ustawy o wspieraniu i resocjalizacji nieletnich – informuje nadkom. Kinga Drężek–Zmysłowska z KPP w Płońsku.

Dorastanie to czas sprawdzania granic. Młodzi ludzie chcą być samodzielni, podejmują decyzje pod wpływem emocji, grupy rówieśniczej czy zwykłej ciekawości. Czasem kończy się na niegroźnym żarcie. Innym razem jest to jazda hulajnogą w sposób zagrażający innym, dewastacja mienia, bójka, kradzież, przemoc wobec rówieśnika czy sięganie po substancje, których młody człowiek nie powinien posiadać ani zażywać.

- Z punktu widzenia dorosłego może się wydawać, że „dzieci tak mają". Z punktu widzenia prawa nie każde zachowanie można jednak potraktować jako zwykły młodzieńczy wybryk.

Ustawa o wspieraniu i resocjalizacji nieletnich rozróżnia między innymi sytuacje związane z demoralizacją oraz czyny karalne popełniane przez nieletnich. W sprawach dotyczących demoralizacji ustawa obejmuje osoby, które ukończyły 10 lat i nie są pełnoletnie. Natomiast w przypadku czynu karalnego chodzi co do zasady o osobę, która dopuściła się takiego czynu po ukończeniu 13 lat, ale przed ukończeniem 17 lat – dodaje nadkom. Kinga Drężek – Zmysłowska.

Co zmienia 13. rok życia?

Po ukończeniu 13 lat nieletni może odpowiadać za czyn karalny na zasadach określonych w ustawie o wspieraniu i resocjalizacji nieletnich. Nie oznacza to odpowiedzialności takiej samej jak osoby dorosłej. Sprawami nieletnich zajmuje się sąd rodzinny, który ocenia nie tylko sam czyn, ale także sytuację młodego człowieka, jego zachowanie i okoliczności zdarzenia.

Wobec nieletnich sąd może stosować środki przewidziane ustawą, przede wszystkim o charakterze wychowawczym i resocjalizacyjnym. Ich celem jest przede wszystkim doprowadzenie do tego, aby młody człowiek zrozumiał swoje zachowanie, poniósł jego konsekwencje i nie wracał do podobnych sytuacji.

Warto więc pamiętać, że ukończenie 13 lat nie jest jedynie kolejnymi urodzinami. To również moment, w którym młody człowiek powinien mieć świadomość, że niektóre jego decyzje mogą uruchomić postępowanie przed sądem rodzinnym.

Przemoc wobec rówieśnika, niszczenie mienia, kradzieże, groźby, publikowanie w Internecie materiałów ośmieszających inne osoby czy posiadanie środków odurzających nie stają się mniej poważne tylko dlatego, że sprawcą jest nastolatek. W takich sytuacjach może być potrzebna reakcja policji, szkoły, rodziców, a w określonych przypadkach także sądu rodzinnego.

- Rola policjantów w sprawach dotyczących nieletnich nie sprowadza się wyłącznie do interwencji i sporządzania dokumentacji. Funkcjonariusze prowadzą również działania profilaktyczne w szkołach i podczas spotkań z młodzieżą. Rozmawiają o odpowiedzialności, bezpieczeństwie, przemocy rówieśniczej, cyberprzemocy, używkach, zasadach poruszania się hulajnogami i innych zagrożeniach, z którymi młodzi ludzie mogą spotkać się na co dzień. Chodzi o to, żeby młody człowiek wiedział, gdzie przebiega granica i co może się wydarzyć, kiedy ją przekroczy – przekazuje nadkom. Kinga Drężek – Zmysłowska.

Gdzie w tym wszystkim są rodzice?

Rodzic pozostaje ważną osobą w procesie wychowania, ale odpowiedzialność za zachowanie młodego człowieka nie może być sprowadzona wyłącznie do rodzicielskiej kontroli. Potrzebne jest współdziałanie. Dom, szkoła, policja i inne instytucje mają swoje zadania. Ważne jest także to, żeby sam nastolatek wiedział, że jego decyzje mają znaczenie.

Dlatego warto z młodymi ludźmi rozmawiać nie tylko o tym, czego nie wolno, ale także dlaczego pewnych rzeczy nie wolno robić.

Dlaczego nie można jechać hulajnogą w sposób zagrażający innym. Dlaczego nie wolno bić kolegi, nawet jeśli grupa uważa to za żart. Dlaczego kradzież nie staje się mniej poważna, kiedy ktoś mówi, że „to tylko głupi pomysł".

Dlaczego posiadanie narkotyków może mieć konsekwencje, których nastolatek wcale nie przewidział.

Granice są po to, żeby ich nie przekraczać

Młodość wiąże się z eksperymentowaniem i sprawdzaniem granic. Nie każdy błąd prowadzi do poważnych konsekwencji. Jednak niektórych granic nie warto sprawdzać.

Policjanci przypominają, że znajomość przepisów i świadomość własnej odpowiedzialności są elementem bezpieczeństwa. Dotyczy to również dzieci i nastolatków. Bo czasem między niewinnym żartem a zachowaniem, za które trzeba będzie odpowiedzieć, jest tylko jeden krok.

Warto wiedzieć, gdzie przebiega ta granica, zanim zostanie przekroczona.

KATARZYNA OLSZEWSKA

Jeden groził podpaleniem, drugi znęcał się nad córką

W pierwszym przypadku policjanci interweniowali po awanturze, podczas której 42-latek miał podjąć próbę podpalenia domu. W drugim dzielnicowy ustalił, że 65-latek, mimo prowadzonej procedury „Niebieskiej Karty", nadal stosował przemoc wobec swojej córki.

Groził, że podpali dom...

Do pierwszej interwencji doszło w nocy z 15 na 16 sierpnia na terenie gminy Joniec. Policjanci po godz. 2 zostali wezwani do domu, w którym 42-letni mężczyzna miał wszcząć awanturę i zachowywać się agresywnie wobec domowników. Kiedy funkcjonariusze przyjechali pod wskazany adres, na posesji zauważyli mężczyznę trzymającego kanister oraz zapalniczkę.

- Na miejscu znajdowały się również dwie nastoletnie córki mężczyzny. Dziewczęta przekazały policjantom, że ich ojciec był pod wpływem alkoholu, wszczął awanturę i mówił, że spali dom. Nastolatki obawiały się jego zachowania. Ich matka w tym czasie przebywała poza domem – informuje rzeczniczka płońskiej policji, nadkom. Kinga Drężek – Zmysłowska.

Mężczyzna został zatrzymany. Badanie stanu trzeźwości wykazało około 0,7 promila alkoholu w organizmie. W trakcie dalszych czynności policjanci ustalili, że agresywne zachowania 42-latka nie były jednorazowym zdarzeniem. Żona mężczyzny opowiedziała o awanturach, szarpaniu, popychaniu, krytykowaniu oraz stosowaniu wobec niej przemocy ekonomicznej.

Policjanci przeanalizowali zebrane informacje i wszczęli procedurę „Niebieskie Karty". Dzielnicowy, biorąc pod uwagę całokształt ustaleń dotyczących sytuacji rodziny, wydał wobec 42-latka nakaz natychmiastowego opuszczenia wspólnie zajmowanego domu oraz zakazy zbliżania się i kontaktowania z żoną i córkami. Wszystkie te środki obowiązują przez 14 dni.

Znęcał się nad córką...

Do kolejnego przypadku doszło w Płońsku. Dzielnicowy, wykonując czynności związane z prowadzoną procedurą „Niebieskie Karty", sprawdził sytuację w rodzinie 65-latka. Na miejscu zastał mężczyznę oraz jego córkę. Funkcjonariusz ustalił, że mimo prowadzonej procedury, mężczyzna nadal stosował wobec córki przemoc.

65-latek miał ją ośmieszać, krytykować i poniżać, a także zwracać się do niej wulgarnie. Wcześniej miał również grozić jej pozbawieniem życia. Mężczyzna nadużywa alkoholu. Jego zachowanie miało także wpływać na warunki, w jakich kobieta musiała funkcjonować. Zanieczyszczał zajmowane pomieszczenia oraz klatkę schodową, a córka musiała później po nim sprzątać.

- Po przeanalizowaniu wszystkich ustaleń dzielnicowy wydał wobec 65-latka nakaz natychmiastowego opuszczenia wspólnie zajmowanego mieszkania oraz jego bezpośredniego otoczenia. Mężczyzna otrzymał również zakaz zbliżania się do mieszkania i jego otoczenia na odległość mniejszą niż 100 metrów, a także zakaz zbliżania się do córki na odległość mniejszą niż 100 metrów oraz zakaz kontaktowania się z nią. Wydane środki obowiązują przez 14 dni – przekazuje nadkom. Kinga Drężek – Zmysłowska.

Nakaz opuszczenia mieszkania oraz zakazy zbliżania się i kontaktowania są narzędziami, które pozwalają policjantom szybko odizolować osobę stosującą przemoc od pokrzywdzonych. W okresie obowiązywania tych środków funkcjonariusze sprawdzają, czy sprawcy przestrzegają nałożonych obowiązków. Niestosowanie się do wydanego przez policjanta nakazu lub zakazu jest wykroczeniem. W zależności od okoliczności, sprawcy może grozić kara aresztu, ograniczenia wolności albo grzywna. Sprawa może również zostać rozpoznana w postępowaniu przyspieszonym.

Zgodnie z art. 207 Kodeksu karnego, za znęcanie się fizyczne lub psychiczne nad osobą najbliższą albo nad inną osobą pozostającą w stałym lub przemijającym stosunku zależności od sprawcy grozi kara pozbawienia wolności od 3 miesięcy do 5 lat. Jeżeli pokrzywdzonym jest osoba nieporadna ze względu na jej wiek, stan psychiczny lub fizyczny, sprawcy grozi kara pozbawienia wolności od 6 miesięcy do 8 lat. W przypadku znęcania się ze szczególnym okrucieństwem kara wynosi od 1 roku do 10 lat pozbawienia wolności. Jeżeli następstwem czynu jest targnięcie się pokrzywdzonego na własne życie, sprawca podlega karze pozbawienia wolności od 2 do 15 lat.

KO

eprasa.pl bf5e158fd0

DOŻYNKI GMINNE 2026

Wesele po Staropolsku



19 WRZEŚNIA 2026 R.
Boisko wiejskie w Rydzewie

13:00 UROCZYSTE OTWARCIE

- Przemarsz delegacji z wieńcami
- Msza Święta
- Wystąpienia zaproszonych gości

14:30 WYSTĘPY:

- Klub Seniora z Gumowa
- Chór Sonata z Gołotczyzny
- Ludowy Zespół Artystyczny

16:30 MiłyPan
17:30 Beginners
18:30 Grupa Active
20:00 Defis
21:00 Zabawa taneczna z DJ





Czeka na was również:

- Potańcówka pod gwiazdami
- Wspólne przyśpiewki weselne
- Darmowa zupa dla mieszkańców
- Bezpłatne dmuchańce dla dzieci
- Regionalne przysmaki przygotowane przez KGW

Organizator
Gmina Ciechanów

Sponsorzy wydarzenia

P.H.U. Elipsa
P.H.U. Paweł Ozdarski
P.W. TECH Krzysztof Szlaski

Patronat medialny

eprasa.pl bf5e158fd0

POWIAT CIECHANOWSKI

Stadion się zmienia

Wyburzane są stare budynki zaplecza sportowo-technicznego przy miejskim stadionie w Ciechanowie.

Przez lata były one charakterystycznym elementem stadionu i pamiętają czasy, gdy mieściły się w nich m.in. poradnia lekarska oraz pomieszczenia rehabilitacyjne. Obiekty powstałe w latach 60. XX wieku nie spełniają już współczesnych standardów. Ich miejsce zajmie teraz parking dla zawodników i kibiców.

Budynki od lat związane były z funkcjonowaniem miejskiego sportu. Z czasem ich stan techniczny i standard przestały odpowiadać współczesnym wymaganiom. Zaplecze sportowe zostało już przeniesione do nowoczesnego obiektu wybudowanego przy płycie stadionu w 2023 r. Dzięki temu możliwe jest zagospodarowanie terenu po starych budynkach.

Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji ogłosił postępowanie przetargowe na realizację kolejnego etapu inwestycji. Po wyburzeniu starych obiektów teren zostanie przeznaczony pod parking. Docelowo ma powstać około 60 miejsc dla samochodów.



To niejedyna zmiana w tej części stadionu. Trwa już pierwszy etap modernizacji infrastruktury przy wjeździe od strony ul. Augustiańskiej, w sąsiedztwie nowo budowanego lodowiska. Wzdłuż lodowiska usuwane są stare i nierówne płyty nawierzchni drogi oraz parkingów. W ich miejsce powstanie 13 miejsc dla samochodów osobowych, w tym jedno przeznaczone dla osób z niepełnosprawnościami, a także dwa miejsca dla autokarów.

Nową nawierzchnię zyska również droga prowadząca w kierunku boisk sportowych i płyty stadionu. Teren zostanie oświetlony energooszczędnymi lampami LED, a część ogrodzenia zostanie wymieniona. Ten etap prac ma zakończyć się w listopadzie. W efekcie okolice stadionu mają zyskać nie tylko nową infrastrukturę sportową, ale również uporządkowaną przestrzeń dojazdową i parkingową.

erem

Policyjny pies odnalazł zaginionego 59-latka

Szczęśliwie zakończyły się poszukiwania 59-letniego mieszkańca Ciechanowa, który w środę wieczorem (9 września) wyszedł z domu i przez kilka godzin nie wracał.



FOT. KPP W CIECHANOWIE

W odnalezieniu zaginionego pomógł policyjny czworonóg

Mężczyznę odnaleziono dzięki pracy ciechanowskich policjantów i psa służbowego.

Zgłoszenie o zaginięciu wpłynęło do KPP w Ciechanowie przed godz. 22. Z przekazanych funkcjonariuszom informacji wynikało, że 59-latek kilka godzin wcześniej wyszedł z domu i przez długi czas nie informował najbliższych, co się z nim dzieje.

Policjanci natychmiast rozpoczęli poszukiwania. W działania zaangażowano kilkudziesięciu funkcjonariuszy, w tym przewodnika z psem patrolowo-tropiącym. Mundurowi sprawdzali miejsca, w których mężczyzna mógł przebywać, a jego wizerunek oraz informację o zaginięciu przekazano również lokalnym mediom i opublikowano w internecie.

W trakcie poszukiwań pies służbowy podjął trop. Funkcjonariusze, wykorzystując wskazania czworonoga, dotarli do zaginionego w okolicach jego miejsca zamieszkania.

10 września obchodziliśmy Światowy Dzień Zapobiegania Samobójstwom. To dzień, który przypomina, jak ważne jest, by nie pozostawać obojętnym. Jeden telefon, jedna reakcja, jedna rozmowa mogą mieć znaczenie dla czyjegoś życia.

erem

Budynek przy Wodnej z nowymi siedzibami

Budynek administracyjny przy ul. Wodnej 1 w Ciechanowie zyskuje nowe przeznaczenie.

Miasto zagospodarowuje należący do niego obiekt, w którym wcześniej funkcjonowały delegatura Urzędu Marszałkowskiego Województwa Mazowieckiego oraz Wojewódzki Urząd Pracy. Swoją siedzibę ma tam już Centrum Usług Wspólnych, a do listopada do budynku przeniesie się również Straż Miejska.

Zmiany są możliwe dzięki przeniesieniu wojewódzkich jednostek do nowego budynku przy ul. 17 Stycznia. Miasto zdecydowało się wykorzystać zwolnione pomieszczenia na potrzeby własnych jednostek i wydziałów, co ma pozwolić na lepsze wykorzystanie miejskiego majątku oraz ograniczenie bieżących kosztów.



Nowa siedziba CUW i straży miejskiej

Na pierwszym piętrze budynku, z wejściem od strony ul. Wodnej, znajdują się dwa wydziały Urzędu Miasta Ciechanów – Wydział Inwestycji oraz Wydział Pozyskiwania Środków Zewnętrznych.

Drugie piętro zajmuje Centrum Usług Wspólnych. Jednostka we wrześniu przeniosła się tutaj z dotychczasowej siedziby przy ul. Jesionowej. Budynek przy Jesionowej, również należący do miasta, ma zostać wystawiony na sprzedaż.

Kolejna zmiana czeka obiekt przy Wodnej 1 na parterze. Najpóźniej w listopadzie swoją nową siedzibę będzie tam miała Straż Miejska. Obecnie strażnicy pracują w budynku znajdującym się w sąsiedztwie ratusza.

Dzięki zmianom jeden miejski budynek będzie wykorzystywany przez kilka jednostek i wydziałów samorządu. Miasto chce w ten sposób efektywniej wykorzystywać posiadane nieruchomości, a jednocześnie ograniczać koszty związane z utrzymywaniem kilku odrębnych siedzib.

erem

Zastępczyni w rządowej radzie

24-osobowa rada, której pracami kieruje pełnomocniczka rządu ds. polityki senioralnej Marzena Okła-Drewnowicz, będzie doradzać w sprawach dotyczących osób starszych i wypracowywać rozwiązania odpowiadające na wyzwania związane ze starzeniem się społeczeństwa.



Marzena Okła-Drewnowicz i Olga Zmudczyńska-Pabich

- Z dumą rozpoczynam pracę w Radzie ds. Polityki Senioralnej. Chcę wnieść do jej prac ciechanowską perspektywę oraz sprawdzone rozwiązania wypracowane wspólnie z naszymi seniorami. Naszym celem jest stworzenie założeń do pierwszej ogólnopolskiej Strategii Polityki Senioralnej, która będzie odpowiadać na rzeczywiste potrzeby osób starszych - poinformowała Olga Zmudczyńska-Pabich.

Prace rady mają być elementem przygotowań do stworzenia pierwszej ogólnopolskiej Strategii Polityki Senioralnej.

erem

Tragiczny poranek na przejściu

Tragicznie rozpoczął się poniedziałkowy (7 września) poranek w Ciechanowie.

Około godz. 7:50 na ul. Powstańców Wielkopolskich (w rejonie miejskiej pętli) doszło do wypadku z udziałem samochodu osobowego i rowerzysty. 65-letni kierujący jednośladem zginął na miejscu.

Jak wynika z informacji ciechanowskiej policji, w zdarzeniu uczestniczył Ford, którym kierował 45-letni mieszkaniec powiatu ciechanowskiego, oraz rowerzysta.

Pomimo podjętych działań 65-letniego mężczyzny nie udało się uratować. Zginął na miejscu. Na miejscu tragedii pracują policjanci pod nadzorem prokuratora. Funkcjonariusze prowadzą czynności mające na celu ustalenie dokładnych przyczyn i okoliczności wypadku.

erem



Jubileusz ludzi, którzy od pokoleń służą innym

100 lat OSP w Szulmierzu

W sobotę 12 września druhowie Ochotniczej Straży Pożarnej w Szulmierzu świętowali wyjątkowy jubileusz – 100-lecie istnienia jednostki.

Była to okazja nie tylko do wspomnienia historii OSP, ale przede wszystkim do uhonorowania pokoleń strażaków, którzy przez lata stali na straży bezpieczeństwa mieszkańców gminy Regimin.

Uroczystości rozpoczęła msza święta w kościele pw. Świętej Trójcy w Koziczynie. Następnie uczestnicy jubileuszu spotkali się podczas oficjalnych obchodów, w których wzięli udział samorządowcy, przedstawiciele służb mundurowych, obecni i byli druhowie OSP oraz mieszkańcy Szulmierza i okolic.

Podczas uroczystości przedstawiono bogaty rys historyczny Ochotniczej Straży Pożarnej w Szulmierzu. Była to również okazja do przypomnienia osób, które przez kolejne dziesięciolecia tworzyły jednostkę i angażowały się w jej rozwój. Strażakom oraz osobom wspierającym działalność OSP wręczono odznaczenia i wyróżnienia. Szczególnym momentem było uhonorowanie sztandaru jednostki Złotą Odznaką Związku OSP.

W czasie jubileuszu nie zabrakło także wspomnień o druhach, których nie ma już wśród nas. Był to moment refleksji nad historią jednostki i ludźmi, którzy przez lata budowali jej siłę i tradycję.

Samorządowcy podkreślali, że działalność druhów OSP to znacznie więcej niż udział w akcjach ratowniczych i gaszenie pożarów. To również budowanie lokalnej wspólnoty, wychowywanie kolejnych pokoleń strażaków oraz pielęgnowanie wartości takich jak odpowiedzialność, solidarność i bezinteresowna pomoc.



FOT RM

100-lecie OSP w Szulmierzu

Po części oficjalnej na uczestników jubileuszu czekał poczęstunek i czas na wspólne rozmowy oraz wspominanie minionych lat.

rdk

eprasa.pl bf5e158fd0

POWIAT MŁAWSKI

Dr Ihar Mielnikau w MZZ w Mławie: - Historia nas łączy

Białorusini w Wojsku Polskim

Około 70 tys. obywateli polskich narodowości białoruskiej walczyło w szeregach Wojska Polskiego w kampanii wrześniowej, m.in. w bitwie pod Mławą.

Na tym się jednak nie skończyła ich rola w II wojnie światowej. Mówił o tym dr Ihar Mielnikau, zamieszkały w naszym kraju białoruski historyk, na spotkaniu w Muzeum Ziemi Zawkrzeńskiej.

To niezwykle interesujący i mało znany epizod II wojny światowej. Warto go przypominać i upowszechniać, zwłaszcza w kontekście obecnych stosunków politycznych między Rzecząpospolitą Polską a Republiką Białorusi.

Chłopi z kresów w polskiej armii

Byli to ludzie przeważnie pochodzenia chłopskiego, głównie wyznania prawosławnego lub – w mniejszości rzymskokatolickiego, mieszkańcy Kresów Wschodnich II Rzeczypospolitej. Jako rezerwiści zostali zmobilizowani 1939 r. Mimo wrogiej propagandy, prowadzonej przede wszystkim przez Komunistyczną Partię Zachodniej Białorusi: „Miejscowa ludność - Poleszucy, pozytywnie postrzegała zarządzenie władz. Po otrzymaniu kart mobilizacyjnych rezerwiści z poczuciem godności udawali się na miejsce na miejsce stacjonowania swoich jednostek wojskowych" – czytamy w sprawozdaniu Dowództwa Okręgu IX Korpusu w Brześciu n. Bugiem. Zanim zagrzmiały działa, brali udział m.in. rozbudowie „Linii Piłsudskiego", systemu umocnień położonych w okolicach Baranowicz i Lachowicz, wzdłuż rzeki Szczary. Linia miała stanowić zaporę przed możliwym atakiem na Polskę przez Związek Sowiecki.

Nie tylko pod Mławą

Latem 1939 r. 20. Dywizja Piechoty, zwana „kresową" (jej dowództwo znajdowało się w Baranowiczach), w której służyło wielu obywateli RP pochodzenia białoruskiego, została przerzucona pod Mławę. Tutaj, przy granicy z Niemcami, pospiesznie zbudowała linię obrony (zachowane do dzisiaj w dobrym stanie betonowe schrony bojowe). Wraz z innymi jednostkami Armii „Modlin" przez cztery pierwsze wrześniowe dni dzielnie broniła marszu Wehrmachu na Warszawę (ok. 100 km w linii prostej). – Nie przegrała tej bitwy, tylko się wycofała z tego obszaru, by następnie bronić stolicy Polski – podkreślał dr Mielnikau.

Białorusini jako żołnierze Wojska Polskiego walczyli też w innych jednostkach, m.in. 30. Dywizji Piechoty, Wileńskiej Brygady Kawalerii czy Nowogródzkiej Brygady Kawalerii pod dowództwem gen. Władysława Andersa, a także w składzie Korpusu Ochrony Pogranicza (17 września, atak Związku Sowieckiego na Polskę).

Gwoli konkretnej ilustracji zagadnienia prelegent przytoczył casus dwu swoich rodaków. Jednym z nich był Janka Bryl (1917 – 2006), pisarz i przyszły autor przekładów dzieł polskich literatów na język białoruski, m.in. Ernesta Brylla. W 1939 r. młody Janka jako żołnierz WP bronił Gdyni, po czym dostał się do niewoli



Dr Ihar Mielnikau na spotkaniu z Muzeum Ziemi Zawkrzeńskiej w Mławie

niemieckiej. Udało mu się jednak uciec z obozu, przedostawszy się na Kresy Wschodnie, wstąpił do sowieckiego oddziału partyzanckiego, gdzie redagował podziemne gazety. Od 2009 r. – to ważne - jego imię nosi jedna z ulic Gdyni. Inny Białorusin, Wiktor Omeljaniuk, walczył we wrześniu owego roku obronie Twierdzy Brzeskiej, a następnie w zgrupowaniu „Brześć". Niestety poległ 21 września.

Na tym się nie zakończyła wojenna epopeja obywateli polskich narodowości białoruskiej. Wielu z nich, jak zresztą ich polskich sąsiadów, przedostało się do Francji i Wielkiej Brytanii. Inni trafili na Bliski Wchód z sowieckich łagrów, w wyniku układu Sikorski – Majski. Zasilili tamże formujące się jednostki WP. Na ich szlaku bojowym znalazła się kampania włoska (Monte Cassino).

Mielnikau, powołując się na opinie większości dowódców WP, konkludował, że białoruscy żołnierze charakteryzowali się na ogół posłuszeństwem, pracowitością, lojalnością wobec II RP. Przy tej okazji przypomniał słowa Wacława Grzybowskiego, polskiego ambasadora w Sowietach, w odpowiedzi na notę rządu ZSRS z 17 września 1939 r.: „Wszystkie mniejszości narodowe, w tym Żydzi, nie tylko potwierdziły swoją lojalność wobec Polski, ale czynnie walczyły w szeregach naszej armii przeciw Niemcom. Po naszej stronie walczą Ukraińcy i Białorusini".

Dola białoruskiego historyka

Ihar Mielnikau (ur. 1980 w Bobrujsku) – sprawiający wrażenie człowieka niesłychanie pogodnego - ukończył Wydział Historyczny Białoruskiego Państwowego Uniwersytetu Pedagogicznego i Studium Europy Wschodniej Uniwersytetu Warszawskiego. Zajmuje się badaniem historii Kresów Wschodnich i udziałem Białorusinów w Wojsku Polskim w latach II RP i drugiej wojny światowej. Napisał – oprócz licznych artykułów – kilkanaście książek, w tym: „Żołnierze z Białorusi w 2 Korpusie i 1 Samodzielnej Brygadzie Spadochronowej", „Odyseja Poleszuka" (wspomnienia Pawła Niczyporuka), „Zachodniobiałoruska Atlantyda" i „Granica obok Zasławia 1921 – 1941" i „Zapomniani bohaterowie". Jeszcze w tym roku ma się ukazać kolejna jego publikacja – „Linia Piłsudskiego".

Ihar Mielnikau w 2024 r. został skazany na cztery lata kolonii karnej o zaostrzonym rygorze. Za to, że dwa lata wcześniej, będąc w Polsce, udzielił wywiadu dla Euroradia. Był oskarżony o „pomoc w działalności ekstermistycznej" z motywów „nienawiści i wrogości rasowej". Były to, oczywiście, fałszywe zarzuty. W więzieniu spędził na szczęście. tylko dwa lata. Teraz mieszka w Polsce, w Łodzi.

Rzecz niesłychanie istotna. Pan Ihar na spotkaniu w Mławie zwierzył się, że kiedy był przesłuchiwany przez funkcjonariuszy białoruskich służb specjalnych, poniekąd odwołał się do ich sumienia. - Mój dziadek walczył w Armii Czerwonej – tłumaczył im. Zapewne chciał powiedzieć, jak różne były losy tych, którym przyszło żyć w imperium Stalina. Więcej, ponieważ na dzisiejszej Białorusi ci, którzy walczyli w obronie II Rzeczypospolitej Polskiej, nierzadko uważani są za wrogów, Mielnikau pytał funkcjonariuszy o to, czy widzieli cmentarze czerwonoarmistów w Krakowie czy Warszawie.

Te i inne miejsca ich pochowków są w należytym stanie. Potwierdzam to jako autor artykułu w „TC" o cmentarzach wojennych żołnierzy Armii Czerwonej na północnym Mazowszu: Bolęcinie, Makowie i Pułtusku. Na nich (na nagrobkach) – charakterystyczne - po 1989 r. zaczęły się pojawiać symbole religijne: przede wszystkim krzyże.

Nie ma nic nadzwyczajnego w tym, że dbamy o miejsca wiecznego spoczynku ludzi, również żołnierzy z krajów wschodnich. Wedle kanonów naszej, chrześcijańskiej w istocie cywilizacji, każdy człowiek jest osobą ludzką, a zatem został stworzony przez Boga na jego obraz i podobieństwo. Z tym się wiąże wręcz nieograniczona jego godność.

Nie jest łatwo badać najnowszą historię, mieszkając na Białorusi. Nie sprzyja termu polityka państwa oraz brak źródeł. Tamtejsze archiwalia, dostępne jeszcze kilkanaście lat temu, są obecnie praktycznie zamknięte. Paradoksalnie, zachowały się obfite materiały związane z żołnierzami od Andersa, tymi, którzy po zakończeniu II wojny światowej powrócili do swoją ziemię rodzinną, czyli do Grodna, Nowogródka, Pińska czy Brześcia. Bodaj wszyscy zostali aresztowani i umieszczeni w łagrach. Właśnie oni byli dokładnie przesłuchani i ich akta procesowe leżą gdzieś w przepastnych archiwach państwowych. Sęk w tym, że badacze nie mają do nich dostępu. Jednakże, w związku z możliwością uzyskiwania Karty Polaka, polscy Białorusini odkrywają swoje indywidualne losy (także dokumenty), z czego mogą korzystać historycy.

K.J.

Białoruś – Dobroruś

Być może zaskoczę czytelników: dla mnie Białoruś - mimo panującego tam reżimu politycznego - jest pięknym krajem. Gdybym został był zmuszony do emigracji, wybrałbym nie bogatą Francję czy nie mniej zamożne Niemcy, nie mówiąc już o USA, tylko uboższą Białoruś.

Do tego kraju podróżowałem wielokrotnie – indywidualnie (przeważnie) i zbiorowo – w latach 90. i w początkowym okresie XXI wieku. Wtedy można tam było wyjeżdżać swobodnie.

Na Białorusi jest mnóstwo poloników i świadectw wspólnego dziedzictwa kilku narodów. Widziałem je niemal wszędzie. Myślę między o innymi o zamku i katedrze w Grodnie, zamku w Mirze, Muzeum Adama Mickiewicza w Nowogródku. Nie bez powodu wspomnę o nowogródzkim Muzeum Historyczno – Etnograficznym, do którego zajrzałem jako chyba jeden z nielicznych turystów z Polski. W nim znalazłem egzemplarz pierwodruku wydania „Pana Tadeusza" Adama Mickiewicza w przekładzie na język białoruski. Translacji dokonał Bronisław Taraszkiewicz, przywódca Białoruskiej Włościańsko – Robotniczej Patrii „Hromada" (komunizującej, w sejmie II RP miała swoich posłów), gdy siedział w sanacyjnym wiezieniu. O dziwo, na wystawie w tymże muzeum widziałem też zdjęcia i odznaki trzech kresowych pułków piechoty WP, 78., 79. i 80., które w 1939 r. broniły Mławy.

Nade wszystko spotkałem z niekłamaną życzliwością ze strony mieszkańców tej ziemi. Ot, pewna sędziwa kobieta, widząc mnie z plecakiem na ramionach, w swoim języku, tutejszym, ale dla mnie zupełnie zrozumiałym, tak oto rzekła: „Jesteście w podroży, więc pewnie głodni, posilcie się u mnie". Zaprosiła mnie do swego skromnego domostwa i nakarmiła mię upieczonym przez siebie blinem oraz czajem.

Cenię twórczość już nieżyjącego Białorusina Sokrata Janowicza, literata, który mieszkał w Krynkach na Podlasiu. Uważam go mistrza miniopowiadań. Janowicz jedno ze swoich dzieł zatytułował „Białoruś – Dobroruś". Właśnie, Białoruś jest po prostu dobra.

Dlaczego tym piszę? Otóż nasza dyplomacja powinna starać się utrzymywać w miarę poprawne relacje Białorusią i widzieć je w dłuższej perspektywie. To jest nasz sąsiad, łączy nas wspólna wielowiekowa przeszłość. Dzisiejsza koniunktura polityczna niespecjalnie nam sprzyja, ale ona kiedyś się zmieni.

K.J.

Strzegowo

Nowy obiekt dla przedszkola i żłobka

W Strzegowie oddano do użytku nowo zniesiony budynek z zagospodarowanym otoczeniem dla samorządowego przedszkola i żłobka. - Jako mieszkańcy naszej gminy długo czekaliśmy na taki obiekt – wójt Damian Sobiecki nie ukrywa swej satysfakcji w rozmowie z nami.

Na parterze budynku usytuowane są szatnia, kuchnia, stołówka, pomieszczenia administracyjne i sala z łazienkami. Na piętrze znajdują się cztery kolejne sale dla przedszkolaków z zapleczem sanitarnym i magazynowym. Są tu również gabinet logopedyczny i sala sensoryczna.

Przedszkole może przyjąć 120 dzieci w wieku 3-6 lat. – Wszystkie miejsca są już w zasadzie wypełnione, ale jeśli zajdzie potrzeba będzie mogli wykorzystać część naszej starej siedziby – mówi dyrektor placówki Renata Kowalczyk.

Na parterze budynku są także pomieszczenia żłobka dla 25 maluchów. Okazuje się, że musi on być odrębną jednostką organizacyjną samorządu gminnego. Rozpocznie działalność 1 października br.

Kompleks uzupełniają dwa plenerowe place zabaw i parking.

Na tę inwestycję gmina wydała 9,5 mln zł, w tym ponad 8 mln zł stanowi dotacja z Rządowego Funduszu Polski Ład – Programu Inwestycji Strategicznych, a 1,6 mln zł – z Programu „Maluch +". Część tej drugiej kwoty przeznaczona jest na bieżące utrzymanie placówki.

(kj)



FOT. UG W STRZEGOWIE

Jeden z placów zabaw, w głębi budynek przedszkola i żłobka

eprasa.pl bf5e158fd0

POWIAT PŁOŃSKI

Obchody dwóch rocznic i inauguracja stowarzyszenia

Stowarzyszenie Dziedzictwo Gminy Nowe Miasto zaprasza na kolejne wydarzenie – obchody 200. rocznicy wcielenia Mazowsza do Królestwa Polskiego oraz 220. rocznicy pobytu cesarza Napoleona w Nowym Mieście. Będzie to również okazja do zaprezentowania niedawno utworzonego stowarzyszenia.

W sobotę, 19 września w kościele Świętej Trójcy w Nowym Mieście (godz. 19) odbędą się obchody 500. rocznicy wcielenia Mazowsza do Królestwa Polskiego oraz 220. rocznicy pobytu cesarza Napoleona w Nowym Mieście.

Obchody będą inauguracją niedawno powstałego stowarzyszenia, które ma już na swoim koncie organizację ciekawych wydarzeń patriotycznych.

Po oficjalnym otwarciu uroczystości zostanie zaprezentowana działalność stowarzyszenia, a następnie będzie można wysłuchać prelekcji historyka Michała Mosakowskiego, poświęconej 500. rocznicy wcielenia Mazowsza do Królestwa Polskiego.

Kolejnym punktem uroczystości są występy artystyczne przy akompaniamencie Franciszka Żabika. Wystąpią: Lidia Turadek, Kacper Zawadzki, Zuzanna Kuczborska.

O pobycie cesarza Napoleona w Nowym Mieście opowiedzą: Dawid Jeleń i Paweł Słupski - pasjonaci lokalnej historii.

* * *

Stowarzyszenie Dziedzictwo Gminy Nowe Miasto powstało 3 lipca 2026r. Wśród członków są regionaliści, detektoryści, społecznicy, ludzie związani ze sztuką oraz osoby, którym zależy na zachowaniu dziedzictwa ziemi przodków.

Prezesem zarządu jest Paweł Słupski, wiceprezesem - Emilia Leszczyńska - Żuławnik, skarbnikiem - Jolanta Roszkowska, sekretarzem - Aneta Drążkiewicz, a członkowie zarządu to: Lidia Bralska, Renata Słodkowska, Wioleta Tomczak.

Cele stowarzyszenia to m.in.: popularyzowanie historii lokalnej, dbałość o dziedzictwo kulturowe regionu, integracja mieszkańców, zachowanie pamięci o ludziach i miejscach związanych z gminą Nowe Miasto, opieka nad lokalnymi miejscami pamięci oraz dokumentowanie historii, współpraca z samorządami szkołami instytucjami kultury, parafiami i organizacjami społecznymi.

KO

Trzy dni świętowania

Otwarcie stadionu, jarmark, koncerty i wyjątkowy mecz. Ostatni weekend września będzie obfitował w Płońsku w różnego rodzaju wydarzenia, a to za sprawą Dni Patrona Miasta, którym jest św. Michał Archanioł.

Tegoroczne Dni Patrona odbędą się w dniach 25–27 września. Zaplanowanym w związku z tym świętem wydarzeniom poświęcona była wtorkowa konferencja prasowa, 8 września. W spotkaniu z mediami udział wzięli gospodarze i współorganizatorzy tego burmistrz Płońska Andrzej Pietrasik, zastępca burmistrza Lilianna Kraśniewska, sekretarz miasta Andrzej Bogucki, dyrektor Miejskiego Centrum Sportu i Rekreacji Waldemar Kunicki, dyrektor Miejskiego Centrum Kultury Marzanna Mańkowska i jej zastępczyni Jolanta Marzęcka, a także dyrektorzy i pracownicy wydziałów merytorycznych Urzędu Miejskiego.

Płońskie świętowanie rozpocznie się w piątek, 25 września, o godzinie 11 - otwarciem Stadionu Miejskiego. Nie zabraknie sportowych emocji, bowiem w niedzielny wieczór, 27 września, na nowej murawie rozegrany zostanie pierwszy wielki mecz, w którym zmierzą się gwiazdy polskiego futbolu z płońskimi oldboyami.

W sobotę, 26 września, od godz. 12 w rynku rozpocznie się Jarmark św. Michała Archanioła, podczas którego będzie można odwiedzić stoiska wystawców, w tym lokalnych twórców.

Na godz. 13 zaplanowano oficjalne otwarcie Dni Patrona Miasta Płońska, po którym rozpoczną się występy dzieci z płońskich szkół i przedszkoli oraz ekohappening „Zatrzymaj zmowę w porę", realizowany w ramach projektu „Mazowsze bez smogu".



Konferencja w ratuszu była poświęcona zbliżającym się Dniom Patrona Miasta, które rozpocznie otwarcie Stadionu Miejskiego

Potem wydarzenie przeniesie się na Rutki, tam właśnie wystąpią lokalni artyści w tym zespół Kapela i Alan Cyprysiak oraz Oskar Cyms i Young Leosia. Gwiazdą wieczoru będzie Edyta Górniak (godz. 19.30).

W niedzielę na płońskim rynku nadal będzie trwał jarmark, a o godzinie 11.30 w kościele św. Michała Archanioła odprawiona zostanie uroczysta msza św. Po mszy, w rynku, wystąpi Orkiestra „Con Grazia", Mażoretki MCK „Diament", oraz reprezentanci Państwowej Szkoły Muzycznej I Stopnia w Płońsku oraz Szkoły Muzyki i Tańca „Nutka".

Również w niedzielę zostanie wykonane wspólne zdjęcie Płończan, a tuż przed godziną 16 rozpocznie się koncert zespołu Playboys i miejska potańcówka.

Organizatorzy zapowiadają również dodatkową atrakcję – nad Płońskiem mają odbywać się pokazy balonowe, ale o tym, czy będzie to możliwe, zdecyduje pogoda. **KO**

Nauczyciele awansowani

W środę, 9 września w płońskim starostwie kolejni nauczyciele z placówek oświatowych powiatu odebrali akty nadania zawodowego awansu.

Stopień nauczyciela mianowanego uzyskali nauczyciele z następujących placówek: Centrum Kształcenia Zawodowego w Płońsku - Andrzej Rutkowski; Zespół Szkół w Czerwińsku nad Wisłą - Cezary Zaniewski, Agnieszka Grzelak, Anna Ziemkiewicz, Wioletta Woźniak, Dawid Draganiak; Zespół Szkół nr 2 w Płońsku - Monika Leśkiewicz, Adrianna Sadkowska; Zespół Szkół nr 1 w Płońsku: Justyna Ochnik, Kacper Czerniawski; Zespół Szkół w Raciążu - Natalia Rychlińska; SOSW w Płońsku - Aneta Gościniak, Magdalena Szymborska, Iwona Janowska; SOSW w Jońcu - Grażyna Owczarczyk, Paulina Ziółkowska, Ewa Smolińska;

Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna w Płońsku - Dagmara Biernacka -Wilomska oraz Joanna Kornatowska. **KO**



Powiatowa droga do przebudowy

W płońskim starostwie podpisano umowę z wykonawcą rozbudowy drogi powiatowej Drożdżyn – Wycinki.

Prace wykona firma EM-BRUK z Kondrajca Pańskiego. Podczas podpisania umowy na drogową inwestycję obecni byli: starosta Artur Adamski, wicestarosta Jacek Ryziński, dyrektor Powiatowego Zarządu Dróg w Płońsku Radosław Wojkowski, a także przedstawiciel wykonawcy Emil Rzadkiewicz.

Wartość inwestycji to ponad 7,4 mln zł. Zakres prac przewiduje rozbudowę odcinka drogi o długości ponad 3 km. **KO**



Podpisano umowę z wykonawcą przebudowy drogi Drożdżyn - Wycinki

Płońskie pamiątki zostaną odnowione

Ponad 120 przedmiotów: unikalne dokumenty, monety, szkolne świadectwa, będące zapisem losów mieszkańców miasta, trafi do renowacji.



W płońskim ratuszu podpisano umowę na renowację historycznych pamiątek

Burmistrz Płońska Andrzej Pietrasik podpisał umowę, na mocy której w ręce konserwatorów trafi ponad 120 bezcennych pamiątek przeszłości.

- Wśród zabezpieczanych skarbów znajduje się 89 unikalnych obiektów na podłożu papierowym. Nowy blask odzyska między innymi oryginalne wydanie „Ogniem i mieczem" z 1896 roku z pieczęcią dawnej poczty, dzieła urodzonego w naszym mieście filozofa Jana Majorkiewicza, przedwojenne legitymacje szkolne, akcje Banku Spółdzielczego z 1929 roku czy sentymentalne zaproszenie na słynny Turniej Miast Płońsk–Rawicz z 1988 roku. Aż 23 najbardziej sfatygowane dokumenty przejdą specjalistyczną konserwację naprawczą, dzięki której znikną pęknięcia, naderwania i zagniecenia – informuje płoński ratusz.

Drugie życie zyskują również 34 zabytki metalowe oraz wyjątkowy świadek historii wykuty w kamieniu. Konserwatorzy zabezpieczą historyczną tablicę stacyjną „Płońsk", carskie i urzędnicze guziki, dawne monety, odznaczenia wojskowe, a także pieczęcie płońskiej „Solidarności" z lat 80. Ważnym elementem prac będzie też renowacja fragmentu macewy, który po wojnie został wtórnie wykorzystany jako koło szlifierskie.

Konserwacją papieru zajmuje się Igor Nowak z Warszawy, natomiast zabytkami metalowymi i obiektem kamiennym zaopiekuje się pracownia Sztuki Piękne Karolina Tałuć. Łączna wartość obu umów to niespełna 25 tysięcy złotych, a odnowione eksponaty powrócą do Płońska do 9 października tego roku.

KO

Tragedia w Smardzewie

Podczas prac w lesie doszło do tragicznego w skutkach wypadku. Niestety, pomimo podjętej reanimacji, życia 63-letniego mężczyzny nie udało się uratować.

W środę, 9 września, około godz. 9:30 służby zostały powiadomione o wypadku, do którego doszło w lesie w miejscowości Smardzewo w gm. Sochocin.

- Podczas wycinki drzew, prowadzonej na prywatnym terenie zalesionym, jedno ze ścinanych drzew przewróciło się i uderzyło w głowę 63-letniego mieszkańca gminy Baboszewo – informuje nadkom. Kinga Drężek–Zmysłowska z KPP w Płońsku. - Mężczyzna pracował przy wycince wraz z dwoma innymi osobami. Na miejsce skierowano policjantów oraz zespół ratownictwa medycznego.

Niestety, pomimo podjętej akcji reanimacyjnej, życia 63-latka nie udało się uratować. Policjanci ustalają okoliczności i dokładny przebieg tego tragicznego zdarzenia.

KO

eprasa.pl bf5e158fd0

POWIAT PUŁTUSKI

44 rodziny odebrały klucze przy ul. Kwiatkowskiego

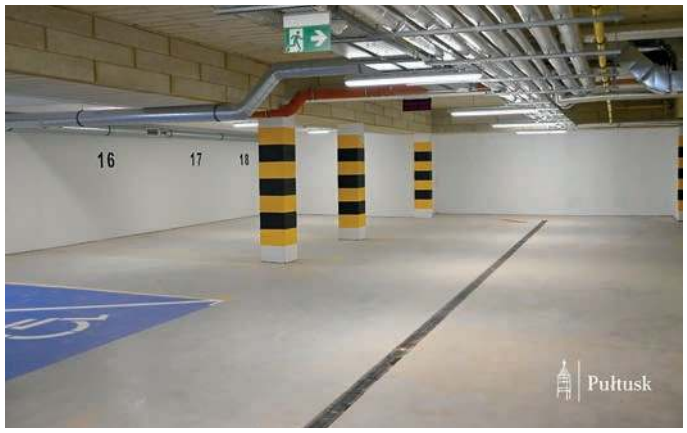
Nowe mieszkania w Pułtusku

W piątek, 11 września 2026 roku, 44 gospodarstwa domowe z Pułtuska rozpoczęły nowy rozdział. Przy ul. Teofila Kwiatkowskiego 14 oficjalnie przekazano klucze do nowo wybudowanego budynku wielorodzinnego na osiedlu Popławy.



Inwestycja powstała w dwa lata dzięki współpracy samorządu ze Społeczną Inicjatywą Mieszkaniową „Północne Mazowsze", przy wsparciu Krajowego Zasobu Nieruchomości oraz Banku Gospodarstwa Krajowego. Założeniem tej inwestycji był dostęp do nowoczesnych mieszkań o umiarkowanym poziomie kosztów najmu.





Generalnym wykonawcą prac była lokalna firma P.H.U. BUDOMUR Sp. z o.o., a rolę inwestora zastępczego pełniło Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Usług Inwestycyjnych Sp. z o.o.

Szacunkowa wartość przedsięwzięcia wraz z gruntem wniesionym przez gminę Pułtusk jako aport wynosi około 19,5 mln zł brutto jednak jak informuje Urząd Miejski w Pułtusku na oficjalnej stronie internetowej, ostateczne rozliczenie jest w toku. Na sfinansowanie zadania złożyły się m.in. pozyskane przez gminę środki z Funduszu Dopłat BGK - ponad 5,15 mln zł i Rządowego Funduszu Rozwoju Mieszkalnictwa ponad 2,44 mln zł, a także kredyt zaciągnięty przez SIM „Północne Mazowsze", partycypacja najemców oraz grant na OZE.

- W grudniu 2021 roku Gmina Pułtusk podjęła decyzję o współpracy ze spółką SIM i weszła w skład tej spółki. To dało nam nowe możliwości i nowe perspektywy dla osób mieszkających w naszej gminie, szczególnie tych poszukujących stabilnych warunków zamieszkania. (…) To są nowe możliwości dla naszych mieszkańców – mówiła podczas uroczystego przekazania kluczy lokatorom Burmistrz Miasta Pułtusk Beata Jóźwiak.

Uroczystego wręczenia kluczy lokatorom dokonali: Burmistrz Miasta Pułtusk Beata Jóźwiak, Dyrektor Biura Krajowego Zasobu Nieruchomości Agnieszka Malinowska oraz Prezes SIM „Północne Mazowsze" Mariusz Przybyszewski.

- Każda inwestycja mieszkaniowa ma dla nas znaczenie wykraczające poza sam budynek. Najważniejsi zawsze są ludzie. Tworzy bowiem warunki do tego, by mieszkańcy mogli stabilnie planować swoje życie i budować swoją przyszłość właśnie tutaj, w Pułtusku — podkreśliła podczas uroczystości burmistrz Beata Jóźwiak.

W wydarzeniu wzięli udział liczni goście, w tym Poseł na Sejm RP Henryk Kowalczyk, Dyrektor Regionu Mazowieckiego Banku Gospodarstwa Krajowego Bartosz Kraczkowski, Prezes Zarządu Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Warszawie Zbigniew Deptuła, przedstawiciele KZN – Ewelina Hołdowicz i Wojciech Basiak oraz udziałowcy i członkowie Rady Nadzorczej Społecznej Inicjatywy Mieszkaniowej „Północne Mazowsze", samorządowcy z terenu powiatu pułtuskiego i ościennych gmin, przedstawiciele instytucji finansujących oraz wykonawcy i udziałowcy spółki SIM.

Zwieńczeniem spotkania było symboliczne przecięcie wstęgi z udziałem najmłodszych lokatorów oraz poświęcenie obiektu przez ks. kan. Tadeusza Kowalczyka, proboszcza parafii pw. Miłosierdzia Bożego.

W czterokondygnacyjnym, nowym budynku przy ul. T Kwiatkowskiego znajduje się łącznie trzy klatki schodowe z windą. W budynku są 44 mieszkania o powierzchniach od około 33 m² do około 70 m². Do każdego mieszkania przypisana jest komórka lokatorska a mieszkańcy, którzy wybrali mieszkania na parterze mają wydzielone ogródki. Niektóre z mieszkań posiadają również balkony. Do dyspozycji mieszkańców pozostają również miejsca postojowe - 29 w garażu wewnętrznym oraz 18 na terenie zewnętrznym. Budynek wyposażono w monitoring i instalację fotowoltaiczną. Zastosowane rozwiązania zwiększają funkcjonalność obiektu, a także sprzyjają ograniczeniu kosztów jego użytkowania.

Nowy blok powstał w dobrze skomunikowanej części osiedla Popławy. W bezpośrednim sąsiedztwie mieszkańcy mają dostęp do pełnej infrastruktury: żłobka, przedszkola, szkoły, punktów usługowych, placówek medycznych oraz sklepów a dzielnica ta nadal rozwija się i staje się coraz bardziej atrakcyjnym miejscem do mieszkania.

BH

Brawura 18-latka mogła mieć tragiczny finał – policja apeluje o rozsądek

Groźna kraksa na obwodnicy Pułtuska

Chwila brawury i brak doświadczenia za kółkiem niemal doprowadziły do dramatu na krajowej „61". 7 września na nowej obwodnicy Pułtuska rozpędzone auto osobowe uderzyło w bariery. Samochodem jechała czwórka nastolatków z powiatu makowskiego.

Z oficjalnych informacji Komendy Powiatowej Policji w Pułtusku wynika, że najciężej skutki uderzenia odczuli pasażerowie podróżujący z tyłu. Dwaj 18-latkowie z obrażeniami ciała trafili do szpitala. U jednego zdiagnozowano uraz barku, u drugiego dodatkowo uraz głowy. Badania wykazały, że ich życiu nie zagraża niebezpieczeństwo. Z kolei 18-letni kierujący oraz 16-latek siedzący na przednim fotelu wyszli z wypadku bez szwanku.

Na miejscu pracowały zespoły ratownictwa medycznego, straż pożarna oraz pułtuska policja. Kierujący pojazdem 18-latek podczas przesłuchania w komendzie przyznał się do winy.

- Policjanci zdecydowali o fakultatywnym zatrzymaniu jego dopiero co zdobytego prawa jazdy. Na młodego mieszkańca powiatu makowskiego został również nałożony mandat karny w wysokości 2 tysięcy złotych – informuje oficer prasowa KPP Pułtusk nadkom. Milena Kopczyńska.

Funkcjonariusze kierują stanowczy apel do wszystkich kierowców, a w szczególności do osób, które niedawno odebrały swoje uprawnienia do kierowania pojazdami i stanowczo podkreślają, że pierwsze miesiące samodzielnej jazdy to czas na naukę pokory wobec drogi, a nie na testowanie limitów samochodu.

- Nadmierna prędkość, chęć zaimponowania rówieśnikom oraz brak doświadczenia to wciąż najczęstsze przyczyny groźnych wypadków. Wsiadając za kółko, kierowca bierze w swoje ręce zdrowie i życie każdej przewożonej osoby. W tym przypadku ucierpieli nastolatkowie siedzący z tyłu i niewiele brakowało, by doszło do ogromnej tragedii. Tym razem limit szczęścia został wyczerpany, nikt nie zginął, jednak młodzi ludzie muszą zdać sobie sprawę z ogromnej odpowiedzialności, jaka na nich spoczywa. Najlepszym sposobem na zaimponowanie rówieśnikom jest dowiezienie ich do celu w jednym kawałku – apelują do rozsądku kierowców pułtuscy policjanci w oficjalnym komunikacie.

BH



Oszustka w areszcie

Prokuratura Rejonowa w Pułtusku prowadzi dochodzenie dotyczące oszustwa na szkodę mieszkanki Pułtuska. Podejrzaną w tej sprawie jest 21-letnia mieszkanka Skierniewic.

26 sierpnia 2026r. do pokrzywdzonej mieszkanki Pułtuska zadzwoniła osoba podająca się za pracownika banku. Rzekomy pracownik powiedział jej, że inna klientka banku zaciągnęła na jej dane kredyt gotówkowy w wysokości 47 tys. zł. Rozmówca zwrócił się do pokrzywdzonej o pomoc w ujęciu tej osoby.

- Doradził kobiecie, żeby wzięła kredyt w kwocie 98 tys. zł i by pieniądze przekazała mężczyźnie, który miał się do niej odezwać – informuje rzecznik prasowy Prokuratury Okręgowej w Ostrołęce. - Pokrzywdzona zgodziła się na propozycję rozmówcy. W banku, w którym miała rachunek, złożyła wniosek o kredyt. Po pozytywnej weryfikacji kobieta otrzymała kredyt. Tego samego dnia wypłaciła z kasy banku 50 tys. zł i zgodnie ze wskazówkami „bankiera" pojechała na stację paliw „Orlen" w Pułtusku. Na miejscu czekał na nią mężczyzna. Po krótkiej rozmowie kobieta przekazała mu 50 tys. zł. Na przekazanie pozostałej kwoty uzyskanej z kredytu, tj. 48 tys. zł umówili się na kolejny dzień. Wieczorem pokrzywdzona zorientowała się, że padła ofiarą oszusta i zgłosiła się na policję.

Czynności podjęte w sprawie pozwoliły na zatrzymanie 21 – letniej mieszkanki Skierniewic. Zatrzymanej Gabrieli K. przedstawiono zarzut doprowadzenia do niekorzystnego rozporządzenie mieniem na szkodę pokrzywdzonej. Przesłuchano ją w charakterze podejrzanej o przestępstwo oszustwa, tj. o czyn z art. 286 §1 k.k. Skierniewiczanka złożyła wyjaśnienia.

Sąd uwzględnił wniosek Prokuratury Rejonowej w Pułtusku i zastosował wobec podejrzanej Gabrieli K. najsurowszy środek zapobiegawczy, jakim jest tymczasowy areszt na okres 3 miesiące. Kobiecie grozi kara do 8 lat pozbawienia wolności oraz zwrot uzyskanej korzyści majątkowej.

Śledztwo w tej sprawie trwa.

KO

eprasa.pl bf5e158fd0

POWIAT ŻUROMIŃSKI

Przedsięwzięcia w Gminie Lutocin

W ostatnim czasie Gmina Lutocin podpisała umowy na dwie ważne inwestycje infrastrukturalne. Jedna z nich dotyczy przebudowy drogi, a druga modernizacji oświetlenia ulic.

Przebudowany zostanie odcinek drogi Przeradz–Siemcichy–Będzymin o długości 990 metrów, znajdujący się w miejscowości Siemcichy. W ramach inwestycji droga zostanie poszerzona do 5,5 metra, a jej nawierzchnia zostanie wymieniona. Zaplanowano również budowę poboczy oraz nowych zjazdów na posesje. Koszt zadania wyniesie około 1 075 078,08 złotych. Wykonawcą inwestycji będzie Przedsiębiorstwo Budowy Dróg i Mostów WAPNO-POL z Płońska.

Drugie przedsięwzięcie obejmie modernizację oświetlenia ulicznego w miejscowościach Elżbiecin, Felcyn, Chromakowo, Jonne, Obręb oraz Zimolza. Na realizację zadania Gmina Lutocin otrzymała



dofinansowanie z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w wysokości 64 101,79 złotych. Całkowity koszt inwestycji wyniesie 91 573,00 złotych. Zakończenie prac planowane jest do końca listopada. Obie inwestycje mają istotne znaczenie dla mieszkańców Gminy Lutocin. Ich realizacja przyczyni się do poprawy bezpieczeństwa, komfortu oraz jakości infrastruktury na terenie gminy. **MK**

Kabaret Czesuaf i szczytny cel

17 września na Hali Sportowej przy Liceum Ogólnokształcącym im. Marii Dąbrowskiej w Żurominie odbędzie się VI Powiatowy Wieczór Kabaretowy.
W trakcie wydarzenia uczestnicy będą mogli też dołożyć się do zbiórki dla Ksawerego Kosińskiego.

Powiat Żuromiński wraz z Samorządem Województwa Mazowieckiego po raz kolejny organizuje dla mieszkańców wieczór kabaretowy. Bilety na to wydarzenie można było bezpłatnie odebrać w budynku Starostwa Powiatowego w Żurominie 9 września. Każda osoba mogła otrzymać maksymalnie dwa bilety. Zaproszona w tym roku grupa to Kabaret Czesuaf, która funkcjonuje na polskiej scenie już 24 lata i ma na swoim koncie wiele nagród oraz wyróżnień. Co do tego, że rozbawi publiczność do rozpuku, nie ma wątpliwości.

Podczas wieczoru kabaretowego będzie odbywać się również zbiórka pieniędzy na pomoc dla Ksawerego Kosińskiego. Cierpi on na nieuleczalną dystrofię mięśniową Duchenne'a, która powoduje problemy z chodzeniem, bieganiem, wchodzeniem po schodach, przełykaniem pokarmu oraz trudności z oddychaniem. Potrzeba środków na podanie terapii genowej i dalszą rehabilitację. Każdy grosz się liczy!

MK



Zbliżają się remonty dróg powiatowych

7 września Starostwo Powiatowe w Żurominie podpisało umowę z Przedsiębiorstwem Robót Inżynieryjno-Drogowych w Mławie na remonty dróg powiatowych.

Remontem zostaną objęte najbardziej zniszczone odcinki dróg powiatowych w każdej z gmin. Łącznie prace obejmą około 9 kilometrów dróg. Zgodnie z zawartą umową zadanie ma zostać zrealizowane w ciągu dwóch miesięcy od dnia jej podpisania. Całkowity koszt inwestycji wynosi 2 874 359,82 złotych. Na realizację zadania 60% środków stanowi dofinansowanie z Urzędu Marszałkowskiego. Realizacja inwestycji ma przyczynić się do poprawy stanu dróg powiatowych, z których na co dzień korzystają mieszkańcy powiatu.

MK

Zaplecze na wypadek sytuacji kryzysowej

Budynek przy ul. Przemysłowej w Żurominie do końca roku ma zostać wyremontowany i dostosowany do użytku w razie sytuacji kryzysowej.

Gmina i Miasto Żuromin podpisała już umowę na realizację tego zadania. Koszt inwestycji to 500 000 złotych, z czego 400 000 złotych to dofinansowanie z budżetu państwa w ramach Programu Ochrony Ludności i Obrony Cywilnej. Budynek zostanie całkowicie wyremontowany i zabezpieczony. Zmienione będą drzwi, pokrycie dachowe oraz posadzki. W magazynie znajdą się m.in. agregaty prądotwórcze, sprzęt ratowniczy, środki techniczne oraz materiały potrzebne podczas klęsk żywiołowych czy awarii infrastruktury. To bardzo ważna inwestycja, tworząca zaplecze bezpieczeństwa dla Gminy i Miasta Żuromin na wypadek kryzysu.

MK

Nowy sprzęt dla OSP

4 września odbyło się oficjalne przekazanie nowego sprzętu dla jednostek Ochotniczych Straży Pożarnych Gminy i Miasta Żuromin. Wartość wyposażenia ustalono na kwotę 65 450 złotych.

Nowy sprzęt służący do działań ratowniczo-gaśniczych otrzymały jednostki OSP w Poniatowie, Chamsku, Będzyminie, Młudzynie, Rzężawach oraz Żurominie. Zakup został zrealizowany w oparciu o dotację ze środków Samorządu Mazowieckiego w ramach zadania „OSP – 2026", która stanowiła 50% całości kwoty. Uroczyste przekazanie sprzętu odbyło się w towarzystwie Burmistrza Gminy i Miasta Żuromin Michała Bodenszaca, Dyrektora Delegatury Urzędu Marszałkowskiego Województwa Mazowieckiego w Ciechanowie Rafała Woźnowskiego oraz rzecz jasna przedstawicieli OSP.

OSP w Będzyminie i Chamsku otrzymały buty specjalne z gumową wkładką, rękawice strażackie, agregat prądotwórczy trzyfazowy, maszt oświetleniowy i przedłużacz bębnowy. Jednostki z Młudzyna, Poniatowa i Rzężaw: węże tłoczne W75, W52, W42 oraz mostki przejazdowe do węży i sygnalizatory bezruchu. A OSP w Żurominie: ubrania specjalne dwuczęściowe, hełmy strażackie, buty gumowe z wkładką, zbiornik brezentowy na wodę, nalewak do zbiornika wodnego, rękawice strażackie, prądownicę wodną, mostki przejazdowe do węży, latarki do hełmu oraz latarki nahełmowe.

MK



Dzień ziemniaka na sportowo

Tegoroczny „Dzień ziemniaka" w Poniatowie odbędzie się w sportowej odsłonie. Już 19 września na placu przed remizą OSP mieszkańcy będą mogli wspólnie spędzić czas, korzystając z przygotowanych atrakcji.

W programie znalazły się m.in. gry, zabawy i animacje sportowe przygotowane przez Klub Sportowy Ludus. Uczestnicy będą mogli również spróbować swoich sił w biegu z ziemniakiem przez przeszkody. Nie zabraknie także poczęstunku przygotowanego przez Koło Gospodyń Wiejskich „Wianki" – zapowiedziano już bugaj i lokalne smakołyki. Jak co roku organizatorzy zapraszają również do udziału w konkursie „Cudaki z ziemniaka". Na autorów najciekawszych prac czekają nagrody. Co więcej, każde dziecko, które weźmie udział w przygotowanych aktywnościach, otrzyma upominek. Wydarzenie będzie okazją nie tylko do sportowej rywalizacji, ale również do wspólnej zabawy i integracji mieszkańców Poniatowa. Organizatorzy zadbali o to, aby w programie znalazły się atrakcje zarówno dla najmłodszych, jak i starszych uczestników. „Dzień ziemniaka" rozpocznie się o 15:00 i potrwa do 23:00. Udział we wszystkich atrakcjach jest bezpłatny. Na organizację wydarzenia OSP w Poniatowie otrzymało 8 000 złotych dofinansowania ze środków budżetu państwa, których dysponentem jest Minister Sportu i Turystyki. Współorganizatorami wydarzenia są Radna Rady Miejskiej w Żurominie Iwona Klonowska-Trojakowska oraz Sołtys Poniatowa Hanna Woźniak.

MK

eprasa.pl bf5e158fd0

POWIAT PRZASNYSKI

100-lecie OSP w Pawłowie Kościelnym

Ochotnicza Straż Pożarna w Pawłowie Kościelnym w miniony weekend świętowała wyjątkowy jubileusz 100-lecia istnienia.



FOT. STAROSTWO POWIATOWE PRZASNYSZ/FB

Uroczystości odbyły się 23 sierpnia 2026 roku z udziałem licznych przedstawicieli Państwowej i Ochotniczej Straży Pożarnej, władz państwowych i samorządowych, duchowieństwa, służb mundurowych, zaproszonych gości, mieszkańców oraz sympatyków jednostki. Jednym z najważniejszych i najbardziej podniosłych momentów obchodów było nadanie jednostce nowego sztandaru.

– Sztandar jest znakiem tradycji, ciągłości służby oraz przywiązania do wartości, które od stu lat towarzyszą druhom OSP Pawłowo Kościelne. W uznaniu wieloletniej działalności i zasług jednostki jej sztandar został udekorowany Złotym Znakiem Związku Ochotniczych Straży Pożarnych RP – jednym z najwyższych odznaczeń Związku OSP RP – poinformował st. kpt. Tomasz Krawczyk, oficer prasowy KP PSP w Przasnyszu.

Podczas uroczystości jednostce przekazano także fabrycznie nowy lekki samochód ratowniczo-gaśniczy na podwoziu Volkswagen Crafter, którego zakup został sfinansowany m.in. ze środków pochodzących z tegorocznej dotacji Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji.

W czasie jubileuszu uhonorowano zasłużonych druhów i podziękowano osobom wspierającym działalność jednostki. W wystąpieniach podkreślano znaczenie ochotniczych straży pożarnych nie tylko w systemie bezpieczeństwa, lecz także w życiu społecznym miejscowości.

– Sto lat działalności OSP Pawłowo Kościelne to historia wielu pokoleń strażaków ochotników – powiedział st. kpt. Tomasz Krawczyk – którzy swoją służbą, poświęceniem i gotowością do niesienia pomocy zapisali ważną kartę w dziejach lokalnej społeczności. Dzisiejsza jednostka, oparta na wieloletniej tradycji, a jednocześnie wyposażana w nowoczesny sprzęt i rozwijająca swoje możliwości ratownicze, jest najlepszym dowodem na to, że idea ochotniczej służby pożarniczej pozostaje żywa i potrzebna.

Wydarzenie było także okazją do przypomnienia historii jednostki oraz ludzi, którzy przez kolejne dziesięciolecia tworzyli jej dorobek i budowali zaufanie mieszkańców.

Powiat Przasnyski wsparł finansowo organizację jubileuszu w ramach realizacji zadań publicznych, doceniając znaczenie Ochotniczej Straży Pożarnej w Pawłowie Kościelnym dla bezpieczeństwa mieszkańców, pielęgnowania lokalnych tradycji oraz integracji społeczności. **ESKA**

Chorzele

Dotacje na prace konserwatorskie

Burmistrz Miasta i Gminy Chorzele Eliasz Kostrzewa podpisał z proboszczem parafii pw. Wszystkich Świętych w Krzynowłodze Wielkiej ks. Leszkiem Smolińskim oraz właścicielem dworu w Bogdanach Wielkich Janem Kłoczkowskim umowy na prace konserwatorskie przy kościele parafialnym w Krzynowłodze Wielkiej oraz dworze w Bogdanach Wielkich.

Dotacja w wysokości 10 tys. złotych została przyznana na podstawie uchwały Rady Miejskiej w Chorzelach.

Dotacja w wysokości 7500 zł zostanie przeznaczona na remont konstrukcji dachu kościoła oraz impregnację i odgrzybianie drewnianych elementów dachu i więźby dachowej. Będzie to kontynuacja prac rozpoczętych w ubiegłym roku.

Natomiast kwota 2500 zł zostanie przeznaczona na oczyszczenie i pomalowanie laubzekinów, czyli drewnianych elementów znajdujących się u szczytu dachu, wraz z ozdobnymi deskami kryjącymi krokwie pod obiema połaciami dachu. Dotacje przyznano w ramach naboru na wsparcie prac konserwatorskich, restauratorskich i robót budowlanych przy zabytkach wpisanych do rejestru i położonych na terenie gminy Chorzele. Prace przy obu obiektach mają zakończyć się jeszcze w tym roku. **ES**

Bogate

Nowe oblicze szkoły

Budynek szkoły w Bogatem przeszedł gruntowną metamorfozę.



Zyskał m.in. odnowioną elewację, nowoczesne klasopracownie, wyremontowane łazienki, nowy blok żywieniowy oraz udogodnienia dla osób z niepełnosprawnościami. Uczniowie, rodzice, nauczyciele i goście mogli podziwiać obiekt podczas rozpoczęcia roku szkolnego. Szczególne zainteresowanie budził mural, który przedstawia marszałka Józefa Piłsudskiego. Projekt zrealizował Tomasz Jakubowski, na co dzień zatrudniony w MDK w Przasnyszu, gdzie prowadzi m.in. pracownię batiku. Artysta plastyk upamiętnił tym samym patrona placówki. Jest to jego kolejna praca dla szkoły – wcześniej stworzył na jednej ze ścian malowidło o tematyce sportowej.

Wartość całej inwestycji wynosi niemal 5 milionów złotych, z czego ponad 3 miliony złotych stanowi wsparcie z budżetu Samorządu Województwa Mazowieckiego. **ES**

Ruszyła budowa marketu Dino

W Czernicach Borowych, po długim okresie formalnych przeszkód, ruszyła budowa nowego marketu Dino.

To przedsięwzięcie wielokrotnie utykało w urzędniczych procedurach. Przedłużające się formalności dobiegły wreszcie końca. Pierwotnie planowano otwarcie sklepu przy ul. Stanisława Chełchowskiego, jednak formalności związane z przebudową drogi wojewódzkiej skomplikowały sytuację. Spółka po raz pierwszy złożyła wniosek o pozwolenie na budowę marketu jeszcze na początku 2024 roku. Proponowana lokalizacja była jednak niemożliwa do realizacji ze względu na planowaną przebudowę wspomnianej drogi wojewódzkiej. Dokonano zamiany działek, co umożliwiło złożenie nowego wniosku o pozwolenie na budowę – tym razem przy skrzyżowaniu z ulicą Krótką. Tymczasem przebudowa drogi wojewódzkiej znów pojawiła się na horyzoncie, a wraz z nią konieczność zmiany projektu. Dziś prace już się rozpoczęły. Nowy market uzupełni lokalną infrastrukturę handlową i zapewni dodatkowe miejsca pracy. **ES**

Przasnyszanie w Powstaniu Warszawskim

Muzeum Historyczne w Przasnyszu przywołało sylwetki Jana Bachmana, Stefana Królickiego i Ludwika Śmigielskiego – uczestników powstania warszawskiego.


FOT ES



W sobotnie popołudnie odbył się wernisaż wystawy „Przasnyskie ślady powstania warszawskiego”, która ukazywała wojenne losy trzech powstańców związanych z Przasnyszem.

Jan Bachman ps. Igiełka (1910–1995) urodził się w Nowym Mieście nad Pilicą. Z zawodu był krawcem. Brał udział w wojnie obronnej 1939 roku jako kapral w 1. Pułku Artylerii Lekkiej w Wilnie. W konspiracji działał od 1942 roku w strukturach ZWZ-AK. W czasie Powstania Warszawskiego walczył w zgrupowaniu „Żubr” na Żoliborzu. Formacją dowodził major Władysław Nowakowski „Żubr”. Od 1949 roku w Przasnyszu prowadził przez 10 lat pracownię krawiecką. W latach 1959–1965 był nauczycielem krawiectwa w ZSP w Przasnyszu. Był także członkiem miejscowego Cechu. W roku 1957 pełnił funkcję społecznego przewodniczącego budowy Domu Rzemiosła. Zmarł w 1995 roku w Edmonton w Kanadzie. Pochowany został na cmentarzu parafialnym w Przasnyszu. Odznaczony Warszawskim Krzyżem Powstańczym.

Ludwik Śmigielski ps. Ludwik (1913–1991) urodził się w Koźminie Wielkopolskim. W Przasnyszu znalazł się z rodziną w 1925 roku. Jego ojciec Jan był cenionym rzemieślnikiem, właścicielem zakładu ślusarsko-mechanicznego, w którym syn uczył się zawodu. Ludwik pracował w Państwowym Zarządzie Dróg w Przasnyszu, był aktywnym sportowcem, reprezentantem Strzelca Przasnysz w zawodach lekkoatletycznych. Po wybuchu wojny obronnej 1939 roku, w której brał udział, został ranny pod Kockiem. W powstaniu walczył na Woli, Starym Mieście oraz w Śródmieściu. Został ranny w głowę. W 1952 roku został nauczycielem WF-u w Technikum Przemysłu Papierniczego w Konstancinie-Jeziornie. Odznaczony został m.in. Krzyżem Virtuti Militari kl. V oraz trzykrotnie Krzyżem Walecznych. Pochowany został na Cmentarzu Wojskowym na warszawskich Powązkach.

Stefan Królicki ps. Bruzda (1902–1944) urodził się w Grudusku. Pochodził z rodziny rzemieślniczej. Jego ojciec Ignacy był mistrzem kowalskim. Prowadził zakład w Przasnyszu za czasów carskich w okolicy klasztoru ojców pasjonistów.

Stefan zaangażowany był w walki o niepodległość Polski już w czasie I wojny światowej. Harcerz, działacz POW. W Wojsku Polskim od 1918 roku, przydzielony do 3. pp w Ciechanowie. Także uczestnik wojny polsko-bolszewickiej. Absolwent Państwowej Szkoły Budowy Maszyn w Grudziądzu. Walczył na Pradze. Zmarł w niemieckim KL Neuengamme. Odznaczony m.in. Krzyżem Virtuti Militari V kl. oraz Warszawskim Krzyżem Powstańczym.

W otwarciu wystawy uczestniczyły rodziny bohaterów, harcerze oraz mieszkańcy Przasnysza. Pokazano na niej odznaczenia, legitymacje, dokumenty oraz fotografie związane z powstańcami. Ekspozycję uzupełniają zdjęcia ze zbiorów Muzeum Powstania Warszawskiego.

Wspominając prezentowane osoby, głos zabierali członkowie rodzin powstańców, a także jedna z uczennic Ludwika Śmigielskiego. W wydarzeniu uczestniczyli również harcerze z 6. WDH „Młode Orły”, którzy czytali wspomnienia powstańcze. Akcent poetycko-muzyczny wypełniła aktorka Laura Samojłowicz, która zaprezentowała kilka piosenek i poezję Baczyńskiego, nawiązujące nastrojem do tematyki wydarzenia. Wystawę będzie można oglądać do 2 października 2026 roku. **ES**

eprasa.pl bf5e158fd0

POWIAT MAKOWSKI

KRONIKA POLICYJNA

Do makowskich policjantów wpłynęło zgłoszenie dotyczące rozboju, do którego doszło w Krasińcu (gm. Płoniawy-Bramura). Zdarzenie miało miejsce 6 września o godz. 19.

- Ze wstępnych ustaleń wynika, że trzech młodych mężczyzn zaatakowało 42-letniego mieszkańca powiatu makowskiego. Napastnicy pobili mężczyznę, a następnie zabrali mu z kieszeni telefon komórkowy oraz smartwatcha. Po zdarzeniu odjechali w nieznanym kierunku – informuje kom. Monika Winnik.

Pokrzywdzony został przewieziony do szpitala, gdzie udzielono mu pomocy medycznej. Makowscy policjanci Wydziału Kryminalnego rozpoczęli działania zmierzające do ustalenia i zatrzymania sprawców.

- Już następnego ranka funkcjonariusze zatrzymali trzech mężczyzn. 18 – letniego mieszkańca pow. makowskiego i dwóch mieszkańców pow. ciechanowskiego w wieku 20 i 25 lat – dodaje oficer prasowa.

Podejrzani zostali doprowadzeni do Prokuratury Rejonowej w Przasnyszu. Prokurator zastosował wobec nich środki zapobiegawcze w postaci dozoru policji, zakazu kontaktowania się z pokrzywdzonym oraz zakazu zbliżania się do niego. Za dokonanie rozboju sprawcom grozi kara pozbawienia wolności od lat 2 do 15.

* * *

25-letnia mieszkanka powiatu makowskiego padła ofiarą oszustów, którzy zaciągnęli na jej dane pożyczki.

Kobieta około dwóch miesięcy temu wystawiła na jednej z popularnych platform sprzedażowych ogłoszenie dotyczące sprzedaży butów. Wkrótce skontaktowała się z nią osoba zainteresowana zakupem.

- Zamiast przeprowadzić transakcję za pośrednictwem platformy, kupujący przesłał kobiecie link i poinformował ją, że za jego pośrednictwem powinna się zalogować, aby otrzymać pieniądze za sprzedany przedmiot. Kobieta kliknęła w otrzymany link i zalogowała się na stronie – przekazuje kom. Monika Winnik.

Niestety, była to pułapka przygotowana przez oszustów. W ten sposób przestępcy uzyskali dostęp do jej danych.

- I wykorzystali je do zaciągnięcia kilku pożyczek na łączną kwotę 30 tysięcy złotych – dodaje rzecznik prasowa.

Kobieta dopiero po około dwóch miesiącach zorientowała się, że na jej dane zostały zaciągnięte pożyczki.

* * *

Do makowskiej policji zgłosiła się kobieta, wobec której partner kierował groźby karalne.

- Jak wynika ze wstępnych ustaleń, mężczyzna wielokrotnie wszczynał z kobietą awantury, podczas których kierował wobec niej groźby pozbawienia życia i zdrowia. Groźby miały być również przekazywane za pośrednictwem wiadomości. Zachowanie mężczyzny wzbudziło w pokrzywdzonej uzasadnioną obawę, że groźby mogą zostać spełnione. Podczas jednej z awantur 32-latek miał również uszkodzić opony w należącym do kobiety pojeździe – informuje rzecznik prasowa makowskiej policji.

W związku z podejrzeniem popełnienia przestępstwa policjanci zatrzymali mężczyznę. Na wniosek Prokuratury Rejonowej w Przasnyszu 32-latek został doprowadzony do Sądu Rejonowego w Przasnyszu, który zastosował wobec niego środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania na okres 2 miesięcy. Grozi mu kara pozbawienia wolności do lat 3.

* * *

Funkcjonariusze zatrzymali cztery osoby, wobec których sądy wydały nakazy doprowadzenia do odbycia kar pozbawienia wolności.

Do pierwszego zatrzymania doszło 26 sierpnia w Makowie Mazowieckim. Policjanci otrzymali zgłoszenie dotyczące nietrzeźwego mężczyzny, który poruszał się ulicą Mazowiecką i swoim zachowaniem stwarzał zagrożenie zarówno dla siebie, jak i innych uczestników ruchu drogowego.



FOT. ZDJĘCIE ILUSTRACYJNE

Funkcjonariusze dokonali w ostatnim czasie znacznej liczby aresztowań

- Na miejscu funkcjonariusze ustalili, że jest to 52-letni mężczyzna poszukiwany na podstawie nakazu doprowadzenia do odbycia 75 dni kary pozbawienia wolności. Mężczyzna został zatrzymany. Tego samego dnia policjanci Wydziału Kryminalnego zatrzymali na terenie gminy Sypniewo 60-letniego mężczyznę, wobec którego również wydany został nakaz doprowadzenia. Zgodnie z decyzją sądu mężczyzna ma do odbycia 146 dni kary pozbawienia wolności. Kolejne zatrzymanie miało miejsce 29 sierpnia. Policjanci zatrzymali 38-letniego mężczyznę, który był poszukiwany na podstawie nakazu doprowadzenia. Zgodnie z decyzją sądu ma on odbyć 35 dni kary pozbawienia wolności. Natomiast 1 września policjanci zatrzymali 25-latka, który również był poszukiwany na podstawie nakazu doprowadzenia. Mężczyzna ma do odbycia 100 dni kary pozbawienia wolności – informuje kom. Monika Winnik.

Wszystkie zatrzymane osoby zostały przekazane zgodnie z obowiązującymi procedurami w celu wykonania orzeczonych przez sąd kar.

RK

Makowianin tańczy z gwiazdami

W tegorocznej edycji programu Polsatu „Dancing with the stars" występuje popularny influencer Dominik Rupiński, urodzony w Makowie Mazowieckim.

Urodzony w 1999 roku Makowianin jest absolwentem LO im. Marii Curie-Skłodowskiej. Jest twórcą internetowym, realizuje się także muzycznie.



FOR. PRINT SCREEN/YOUTUBE.COM/POLSAT

Dominik Rupiński podczas pierwszego tańca

- Choć od lat należy do czołówki najchętniej oglądanych twórców internetowych w Polsce, świat telewizji też miał na niego wpływ. W dzieciństwie oglądał program z mamą i babcią, a jako dorosły z ciekawością przyglądał się występom innych gwiazd sieci – przekazuje Polsat.

U jego boku występuje tancerka Estelle Francois.

W pierwszym odcinku para, tańcząc tango w rytm utworu The Kolors „Italodisco", zdobyła 26 punktów.

- Trochę przypominasz mi młodego Jacka Jeschke. Ale na przyszłość popracujcie nad tym, aby lewa strona bardziej poszła do przodu. Macie bardzo duży potencjał – stwierdził Rafał Maserak.

- Dzisiaj było bardzo dużo dobrego tańca. Tańczyłeś cholernie rytmicznie! To była poezja. Dla mnie najlepszy standard dzisiejszego wieczoru – dodała Iwona Pavlović.

Tym samym w klasyfikacji wyprzedziły ich tylko dwie pary.

Odcinki programu można zobaczyć w każdą niedzielę. Zachęcamy do śledzenia.

RK

Makowski dzielnicowy drugi na Mazowszu

Sierż. szt. Łukasz Dybikowski z KPP w Makowie Mazowieckim zajął drugie miejsce w tegorocznych eliminacjach wojewódzkich do XVI Ogólnopolskich Zawodów Policjantów Dzielnicowych - Dzielnicowy Roku.



FOT. KWP ZS. W RADOMIU

Sierż. szt. Łukasz Dybikowski zajął drugie miejsce w zawodach

W obiektach Komendy Wojewódzkiej Policji z siedzibą w Radomiu i Komendy Miejskiej Policji w Radomiu w dniach 2-3 września dzielnicowi, którzy zwyciężyli w eliminacjach na szczeblu komend miejskich i powiatowych Mazowsza, a także kierownicy rewiru dzielnicowych przystąpili do rywalizacji o tytuł, odpowiednio - najlepszego dzielnicowego i najlepszego kierownika rewiru dzielnicowych w garnizonie mazowieckim.

- W konkursie na szczeblu wojewódzkim, startujący w nim dzielnicowi rywalizowali m.in. podczas testu z wiedzy policyjnej, strzelaniu i symulacji przyjęcia interesanta. Zadania realizowane podczas zawodów, wymagały wykazania się przez dzielnicowych znajomością przepisów służby prewencyjnej, prawa oraz psychologii. Oceniane były umiejętności dzielnicowych w zakresie: komunikacji werbalnej i niewerbalnej, tworzenia atmosfery życzliwości i pomocy obywatelom, radzenia sobie w sytuacjach trudnych, prawidłowej analizy przedstawionej sytuacji i wyciągania konstruktywnych wniosków, umożliwiających wdrożenie rozwiązań zgodnych z obowiązującymi przepisami prawa i normami współżycia społecznego, propagowania metod i sposobów unikania zagrożeń. W zawodach kierowników rewiru dzielnicowego uczestnicy rozwiązywali test z wiedzy zawodowej i rywalizowali w konkurencji strzelanie - informuje podinsp. Wojciech Madej z Wydziału Prewencji KWP zs. w Radomiu.

Najlepszym dzielnicowym okazał się asp. Sylwester Wyrzykowski z KPP w Ostrowi Mazowieckiej. Drugie miejsce zajął sierż. szt. Łukasz Dybikowski z KPP w Makowie Mazowieckim. Trzecie miejsce - mł. asp. Bartosz Podgórski z KPP w Mławie.

Wśród kierowników dzielnicowych pierwsze miejsce zajął st. asp. Jakub Tomaszewski z KMP w Płocku, drugie miejsce podkom. Adam Grażulewicz z KMP w Ostrołęce, a trzecie miejsce - podkom. Sławomir Rulak z KMP w Płocku.

Pamiątkowe dyplomy oraz puchary wręczył Komendant Wojewódzki nadinsp. Waldemar Wołowiec, Zastępca Komendanta insp. Jerzy Sztuc oraz Naczelnik i Zastępca Naczelnika Wydziału Prewencji KWP zs. w Radomiu - mł. insp. Agnieszka Guza i nadkom. Krzysztof Maćkula.

Dzielnicowi, którzy zajęli dwa pierwsze miejsca oraz najlepszy kierownik dzielnicowych, będą reprezentować garnizon mazowiecki podczas finału XVI Ogólnopolskich Zawodów Policjantów Dzielnicowych „Dzielnicowy Roku", który odbędzie się w Szkole Policji w Katowicach w dniach 20-23 października.

RK

Strażaccy mistrzowie powiatu

6 września na stadionie sportowym w Karniewie odbyły się XIV Powiatowe Zawody Sportowo-Pożarnicze Ochotniczych Straży Pożarnych z terenu powiatu makowskiego.

Wydarzenie rozpoczęło się uroczystym podniesieniem flagi na maszt i wspólnym odśpiewaniem hymnu państwowego przy akompaniamencie Orkiestry Dętej z OSP Pienice pod batutą kapelmistrza Rafała Wilkowskiego.

Drużyny seniorów rywalizowały w dwóch konkurencjach: sztafecie pożarniczej 7 × 50 metrów z przeszkodami oraz ćwiczeniu bojowym. Drużyny młodzieżowe zmierzyły się natomiast w biegu sztafetowym na 400 metrów z przeszkodami oraz rozwinięciu bojowym.

W klasyfikacji męskich drużyn pożarniczych – grupa A, pierwsze miejsce zajęło OSP Różan. Na podium znalazły się także OSP Orłowo i OSP Załuzie. Kolejne miejsca zajęły odpowiednio OSP Węgrzynowo, Sypniewo, Szwelice, Karniewo, Sieluń, Dąbrówka, Krasnosielc i Magnuszew Mały.

- Nasza drużyna stanęła na I miejscu, zdobywając tytuł Mistrzów Powiatu! Tym samym rekord powiatu 33,35 sek. który też był nasz w ćwiczeniu bojowym, został pobity - 33,1 sek – przekazało OSP Rózan.

W klasyfikacji kobiecych drużyn pożarniczych – grupa C, zwyciężyło OSP Sypniewo, przed OSP Karniewo.

W klasyfikacji Młodzieżowych Drużyn Pożarniczych dziewcząt pierwsze miejsce dla MDP przy OSP Węgrzynowo. Wśród chłopców zwycięstwo przypadło MDP przy OSP Sypniewo, podium zakmnęły MDP przy OSP Szygi i przy OSP Rzewnie, a na kolejnych miejscach uplasowały się MDP przy OSP Krasnosielc, Płoniawy-Bramura i Węgrzynowo.

Zwycięskim drużynom wręczono nagrody ufundowane przez samorządy, puchary ufundowane przez Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej oraz pamiątkowe dyplomy. Wszystkim uczestnikom zapewniono również ciepły posiłek regeneracyjny, ufundowany przez gminę Karniewo.

Komisji sędziowskiej z Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Makowie Mazowieckim przewodniczył sędzia główny zawodów – mł. bryg. Patryk Obidziński.

W wydarzeniu uczestniczyli m.in.: starosta Mirosław Augustyniak (zarazem wiceprezes wojewódzkiego ZOSP RP), przewodniczący powiatowej rady Dariusz Wierzbicki (jednocześnie prezes gminnego ZOSP RP w Płoniawach-Bramurze), członek zarządu powiatu Stanisław Strzelecki, radny powiatu Tadeusz Kacprzycki, członek Sądu Honorowego wojewódzkiego ZOSP dh Jerzy Pepłowski, burmistrzowie i wójtowie gmin z terenu powiatu, Komendant Powiatowy PSP mł. bryg. Bartosz Kołodziejski oraz Zastępca bryg. Michał Kacprzycki.

RK

eprasa.pl bf5e158fd0

Z biegiem dni, z biegiem tygodni...

O prosie i jagłach

Jeszcze w XIX wieku było to bardzo popularne zboże, z którego wyrabiano prawie wyłącznie kaszę jaglaną, ponieważ mąka z prosa nie nadawała się do żadnych wypieków.

Kaszę natomiast – utrzymującą długo ciepło, jadano w dużych ilościach, na słono i słodko, na wodzie i mleku, okraszoną słoniną lub olejem, samą lub jako dodatek do innych potraw mięsnych i warzywnych. Ponieważ jednak proso, wrażliwe na zimno, wymagało ciepłych nocy i ciepłych deszczy, to jego siewy zwyczajowo odbywały się bardzo późno, poczynając od *zimnej Zośki* w połowie maja nawet do połowy czerwca. Pracę wykonywano wcześnie rano, zaraz po wschodzie słońca, aby śpiące jeszcze ptaki nie wydziobały zasiewów. Nie wolno jednak było robić tego w poniedziałki i piątki, ponieważ były to puste dni, które nie przynosiły plonów. Podobnie, w całym kraju obowiązywał zwyczajowy zakaz siania prosa, a nawet dosiewania jakichkolwiek zbóż w czasie dni krzyżowych.

Proso, tworzące charakterystyczne wiechy, przez cały czas upraw było ścinane sierpem, nawet kiedy w powszechne użycie weszły już kosy. Wierzono, że kosa mota, plącze łodygi prosa, a ziarno obija się i uszkadza od jej ostrza. Po omłocie rozdrobnione łodygi zwiększały ilość paszy dla zwierząt, słomę używano także jako ściółkę. Ziarna prosa w kiściach nazywano prosem, a po otłuczeniu z łusek – jagłami, kaszą jaglaną, kaszywem prosianym lub pszonem. Na Mazowszu do czasów II wojny światowej kasza jaglana pojawiała się obowiązkowo na stołach wigilijnych. Najczęściej gotowana była wtedy na wodzie, z dodatkiem suszonych śliwek i podawana na zimno, a każdy z domowników musiał zjeść chociaż łyżkę, aby była obfitość pożywienia w całym roku. Podczas jedzenia kaszy jaglanej biesiadnicy uderzali się lekko łyżkami po głowach, mówiąc zamówienie *Kiść się, proso, kiść!*. W innych regionach również często występowały jagły na stole wigilijnym, a przy ich spożywaniu podnoszono sobie włosy do góry, aby rosło jak najwyżej i dobrze plonowało.

Mazowieckim przysmakiem były jagły ze słoniną i śliwkami suszonymi. Często pojawiającą się potrawą była kasza jaglana z grochem, polewka z maku z jagłami, jagły utarte z jęczmienną mąką i okraszone słoniną, kasza z twarogiem lub serem oraz wiele innych dań na bazie kaszy jaglanej. Gospodynie chętnie dokarmiały drób żółciutkimi kulkami jagieł wierząc, że kury będą się dobrze niosły, a jajka będą wtedy duże, z żółtymi żółtkami. W zimie podczas ostrych mrozów, kiedy konieczny był wyjazd saniami lub wozem, często zdarzało się, że furmani i pasażerowie zabierali ze sobą opatulone w gałgany i słomę sagany ze świeżo ugotowaną kaszą jaglaną. Ta kasza najdłużej utrzymywała ciepło, więc dobrze służyła jako termofor do ogrzewania rąk i nóg.

Kto sieje proso, ten chodzi boso

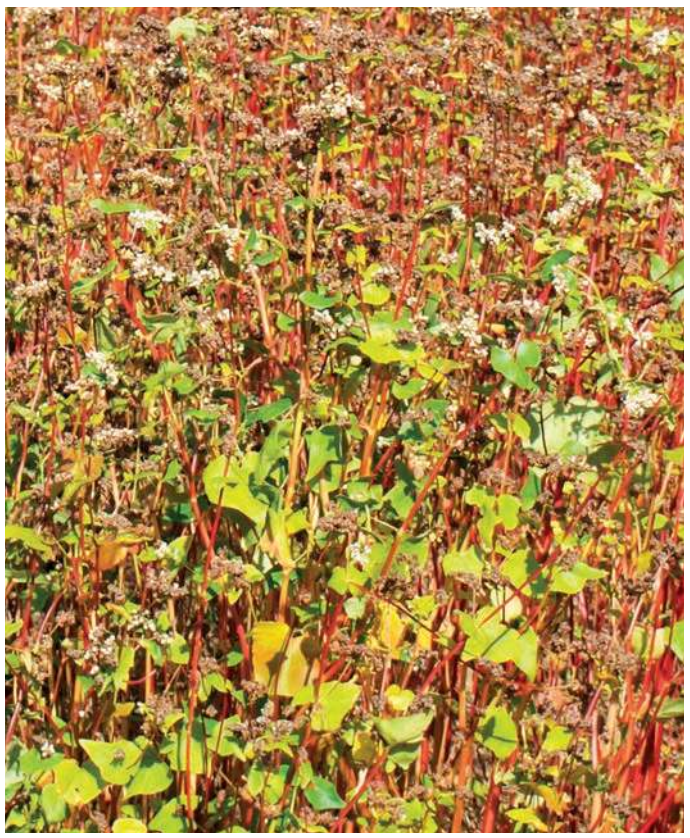
W przeszłości uprawom zagrażały nie tylko przymrozki, grad, ulewy i inne zjawiska, ale też i różne zarazy. Proso było bardzo podatne na chorobę grzybową zwaną śniecią czyli rdzą zbożową, w której zamiast ziarna pojawiała się czarna, nieprzyjemnie pachnąca masa. Zbiory bywały niepewne, o czym mówiło przytoczone przysłowie. Aby się zabezpieczyć przed śniecią, gospodarze opalali ziarno prosa przeznaczone do siewu, przesypując je przez ogień – najlepiej z ukradzionego snopka. Skuteczny też był ogień z patyków wierzbowych, w ostateczności – płonący wiecheć słomy. Śnieć była dobrze przepalona, jeżeli liczne ziarenka prosa miały po tym zabiegu pęknięte łupinki. Następnie nasiona były płukane w wodzie, aby nabrały wilgoci i prędzej wzeszły. Przygotowane ziarno siewne było jeszcze kropione wodą święconą, aby nie *śnieciało*.

Ziarno leżące na wozie w worku symbolicznie pocierano skórą lub całym kawałkiem święconej słoniny, co miało zapobiegać wydziobywaniu ziaren przez ptactwo. Wodą świeconą gospodarz skrapiał również swoją prawą rękę lub zwilżał obydwie dłonie, aby w czasie siewu diabeł nie miał przystępu do ziarna i żeby nie domieszał kąkolu. Siewca podczas pracy zachowywał całkowite milczenie, żeby ziarno wzeszło i dobrze plonowało. W trakcie siewu nie tylko nie odpowiadał na ewentualne pozdrowienia Szczęść Boże w pracy przechodniów, ale nawet nie wołał na konia w czasie włóczenia bronami po obsianym prosem polu. Czasami gospodarze zatykali w polu na czas siewu prosa starą miotłę, wymawiając zamówienie: *Miotła, będziesz kluski gniotła!* Wierzyli, że dzięki temu nikt z przechodzących nie urzeknie zasiewów.

Tradycyjnie, proso powinno być zasiane odbyć się w tym samym dniu tygodnia, w jakim przypadło wspomnienie św. Walentego, który według wierzeń chronił uprawy przed śniecią. Ochronę miało zapewnić również odmówienie przed siewem pięć razy modlitwy do tego świętego.

Od powietrza, głodu i wojny...

W poniedziałek, wtorek i środę przed Wniebowstąpieniem Pańskim, przypadającym czterdzieści dni po Wielkanocy, przypadają w całym kościele chrześcijańskim dni błagalne, nazywane w Polsce od wieków dniami krzyżowymi. Tradycja tych postnych dni próśb i modlitw sięga daleko w przeszłość. Narodziły się one w V wieku we Francji, kiedy to w 450 roku wiosną nawiedziły ten kraj wyjątkowo gwałtowne kataklizmy z przeplatającymi się różnorodnymi klęskami żywiołowymi – susze i ulewne deszcze, powodzie i gradobicia, niezwykłe upały i groźne przymrozki. Wtedy to późniejszy święty, biskup Mamert z Vienne w południowo–wschodniej części Francji, dla odwrócenia klęski głodu nakazał odprawianie błagalnych procesji w czasie trzech dni przed Wniebowstąpieniem, co szybko upowszechniło się w całej Francji.



Gryka za Żeleźnią

Początkowo zwyczaj odprawiania dni błagalnych znany był tylko we Francji, ale wkrótce przejęły go sąsiednie kraje, a w XVI wieku były znane w całym kościele, jako czas szczególnych modłów o urodzaje, obfite plony oraz zachowanie ich wraz z ludźmi i dobytkiem od klęsk żywiołowych. W Polsce te dni błagalne przyjęły nazwę dni krzyżowych, ponieważ powszechnie przyjęło się że po wsiach procesje błagalne wychodziły do krzyża stojącego poza zabudowaniami, w polu. Procesje, przy wtórze suplikacji z błaganiami o uwolnienie od wszelkiego zła, od grzechu i Bożego gniewu, od sideł szatańskich, od nagłej i niespodziewanej śmierci, od piorunów i gwałtownych burz, od zarazy, głodu, ognia i wojny, wędrowały drogami polnymi i miedzami. Czasami ich droga prowadziła przy kilku krzyżach i kapliczkach, a czasami tylko do jednego krzyża na rozstajnych drogach. W trakcie procesji kapłan błogosławił pola uprawne i kropił wodą święconą.

Zwyczajowo, modły i błagania trzech dni krzyżowych były poświęcone: poniedziałek – w intencji zasiewów, ich ochrony i szczęśliwych zbiorów; wtorek – w intencji spokojnego trudu rolniczego, o opiekę nad ludźmi i zwierzętami; środa – o odwrócenie wszelkich klęsk, a zwłaszcza głodu. Współcześnie, przy sprzyjającej pogodzie, w wielu parafiach wiejskich msze odprawiane są przy kapliczce lub krzyżu wśród pól, chociaż generalnie tradycja dni krzyżowych ulega w ostatnich latach zapomnieniu.

Poza zakazem siewu prosa, z czasie dni krzyżowych gospodynie wystrzegały się rozsadzania kapusty w przekonaniu, że skutkiem tego z kapusty będą opadać liście. Powszechnie znany był zakaz wysiewania w tych dniach konopi w obawie, *że krzywo pójdą, nie wiadomo jak*. Na Podhalu i w Beskidzie obowiązywał zakaz wypędzania owiec na pastwiska w dni krzyżowe.

GRAŻYNA CZERWIŃSKA

Smaki Mazowsza

Lipowieckie flaczki z boczniaków

Dziś w naszej kulinarnej rubryce o Smakach Mazowsza przepis na smakowite flaczki z boczniaków. Dzieli się nim z Wami, życząc smacznego, Koło Gospodyń Wiejskich „Na obcasach" z Lipowca Kościelnego.

Składniki:
1 kg boczniaków
1 marchewka pokrojona w słupki
1 mała pietruszka
1/2 litra bulionu
1 cebula
3 łyżki oliwy/masło
1 ząbek czosnku
1 łyżeczka koncentratu pomidorowego
1 łyżka mąki

Przyprawy: sól, pieprz, listek laurowy, 2 łyżki majeranku, 1/2 łyżeczki papryki słodkiej i ostrej, szczypta gałki muszkatołowej oraz imbir.

Przygotowanie:
Boczniaki opłukać, osuszyć i pokroić na paseczki. Marchewkę pokroić w słupki i włożyć do garnka z dodatkiem 1 łyżki oliwy lub masła. Mieszając, smażyć przez ok. 2 minuty.

Dodać boczniaki i wymieszać. Smażyć, mieszając przez ok. 2 minuty. Wlać bulion i zagotować, dodać listek laurowy, paprykę słodką i ostrą, gałkę, imbir oraz sól i pieprz do smaku. Gotować przez ok. 5 minut.

W międzyczasie obrać cebulę i pokroić w kosteczkę. Włożyć na patelnię z 2 łyżkami oliwy i zeszklić ją, od czasu do czasu mieszając, przez ok. 7 minut. Na koniec dodać obrany i starty czosnek oraz majeranek, wymieszać i podgrzać, odstawić z ognia.

Do gotujących się boczniaków dodać koncentrat pomidorowy oraz zeszkloną cebulę. Na patelnię po cebuli wsypać mąkę i mieszając drewnianą łyżką podsmażać ją przez chwilę, aż będzie lekko brązowa. Następnie dolewać stopniowo wywar z boczniaków i mieszać aż składniki się połączą. Przelać do garnka z boczniakami, wymieszać i zagotować.

Posypać posiekaną natką i podawać z pieczywem lub chipsem z boczku.

KO

PS. Przepis udostępniła Malwina Bartoszewska.



Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego

Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego w ramach projektu Bliska Kultura

eprasa.pl bf5e158fd0

Zostawili swój ślad

Lekarz, który patrzył w niebo...

Był człowiekiem, którego wypełniała tak ogromna ciekawość świata i pasja, że nie dał się zatrzymać trudnościom. Był cenionym przez pacjentów lekarzem i cenionym przez świat nauki astronomem amatorem, który zbudował w prowincjonalnym miasteczku obserwatorium na miarę ośrodków uniwersyteckich.

Płońsk byłby dziś uboższym w spuściznę po przodkach miastem, gdyby nie fakt, że w 1862 roku zamieszkał w nim Jan Walery Jędrzejewicz, który z dyplomem lekarza medycyny powrócił do kraju z Moskwy. Gdyby nie powyższy fakt, Szkoła Podstawowa nr 2 w Płońsku i jedna z płońskich ulic miałyby dziś innych patronów. Raczej nie powstałoby w zabytkowej wieży ciśnień Planetarium i Obserwatorium Astronomiczne (któremu również Jędrzejewicz patronuje), cieszące się ogromnym zainteresowaniem zwiedzających.

Jan Walery Jędrzejewicz – wybitny polski astronom amator, lekarz, meteorolog i autor pierwszego w Polsce podręcznika astronomii - był człowiekiem, którego wypełniała tak ogromna ciekawość świata i pasja, że nie dał się zatrzymać trudnościom.

Szukał swojej drogi

Rodzina Jędrzejewicza pochodziła z Płocka. Rodzicami płońskiego astronoma, który urodził się 14 kwietnia 1835 r. byli: Jan Jędrzejewicz i Ewa Konarzewska. Ojciec w młodości walczył w Powstaniu Listopadowym w randze oficera, trafił do niewoli rosyjskiej i został zesłany. Potem pracował w sądownictwie.

Jan Walery Jędrzejewicz studiował najpierw architekturę, miał jednak problemy ze wzrokiem i zrezygnował.

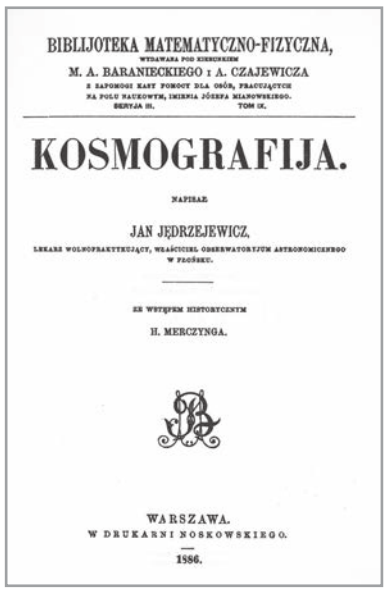
W 1856 roku wstąpił na wydział lekarski Uniwersytetu w Moskwie. Aby się utrzymać, udzielał lekcji muzyki, a nawet zatrudnił się w orkiestrze grającej w jednej z restauracji. Po pięciu latach, z dyplomem lekarskim wrócił do Warszawy, a potem wyruszył w roczną podróż po Europie.

Osiedlił się w Płońsku

Gdy wrócił do kraju w 1862 roku - rok przed wybuchem Powstania Styczniowego, osiadł na stałe w Płońsku i właśnie z tym miastem związał swoje dalsze życie, leczył tu pacjentów przez 25 lat.

Szybko zdobył uznanie mieszkańców, często wyjeżdżał do okolicznych wsi i udzielał pomocy bezpłatnie, a ciekawsze przypadki, z jakimi się stykał w swojej praktyce lekarskiej, opisywał na łamach medycznych czasopism.

Miasto było wówczas otoczone terenami podmokłymi, co sprzyjało szerzeniu się chorób. Jędrzejewicz chciał znaleźć związek między panującymi w Płońsku warunkami pogodowymi a zachorowalnością na różne choroby - stworzył poświęconą temu publikację i być może właśnie to zagadnienie spowodowało jego zainteresowanie meteorologią.


BIBLJOTEKA MATEMATYCZNO-FIZYCZNA,
WYDAWANA POD KIERUNKIEM
M. A. BARANIECKIEGO i A. CZAJEWICZA
Z ZAPOMOGI KASY POMOCY DLA OSÓB, PRACUJĄCYCH NA POLU NAUKOWYM, IMIENIA JÓZEFA MIANOWSKIEGO.
SERYJA II. TOM IX.

KOSMOGRAFIJA.

NAPISAŁ
JAN JĘDRZEJEWICZ,
LEKARZ WOLNOPRAKTYKUJĄCY, WŁAŚCICIEL OBSERWATORYUM ASTRONOMICZNEGO W PŁOŃSKU.

ZE WSTĘPEM HISTORYCZNYM
H. MERCZYNGA.

WARSZAWA.
W DRUKARNI NOSKOWSKIEGO.
1886.

Strona tytułowa pierwszego wydania Kosmografii J. W. Jędrzejewicza

Niewiele wiadomo o życiu prywatnym płońskiego lekarza. Utrzymywał towarzyskie kontakty z rodziną Weyherów, która mieszkała w pobliskim Poświętnem. I taka ciekawostka, podczas jednej z takich wizyt, Jędrzejewicza odprowadzał do domu Henryk Sienkiewicz, który pracował u właścicieli Poświętnego jako guwerner.

Jędrzejewicz uczestniczył też we wszystkich formach życia kulturalnego Płońska, pracach regionalnych towarzystw naukowych, był nawet reżyserem amatorskiego zespołu teatralnego który wówczas w Płońsku działał. Swoją przyszłą żonę poznał właśnie podczas jednej z teatralnych prób - Stanisława Malczykowska pochodziła z Płocka. Pobrali się w kwietniu 1884 roku.

Lekarz, który chciał oglądać niebo...

Astronomia, w której potem zakochał się płoński lekarz, była pasją kosztowną. Wymagała gruntownych studiów teoretycznych, co oznaczało zakup przyrządów niezbędnych do prowadzenia badań. Tak więc w czasie wolnym od leczenia pacjentów Jędrzejewicz studiował astronomię, gromadził wydawnictwa naukowe oraz środki na budowę i wyposażenie obserwatorium a także stacji meteorologicznej.

A chcąc poznać lepiej aktualny stan badań w astronomii, pojechał na krótko do Niemiec.

Zbudował obserwatorium

Plan budowy własnego obserwatorium astronomicznego i meteorologicznego Jędrzejewiczowi udało się zrealizować, nieopodal swojego domu, po 11 latach zbierania pieniędzy. Budowa drewnianej konstrukcji obserwatorium i montaż specjalistycznego sprzętu optycznego trwały prawie 2 lata.


FOT. PDDM IM. M. KRYSIAK W PŁOŃSKU

Dziś w Płońsku znów patrzy się w niebo. Dwa lata temu otwarto Planetarium i Obserwatorium Astronomiczne

Warto podkreślić, że po kilku latach płońskiemu astronomowi udało się stworzyć placówkę naukową, która nie miała sobie równych wśród amatorskich obserwatoriów, a według opinii naukowców dorównywała placówkom akademickim.

Latem 1878 roku Jędrzejewicz przeniósł obserwatorium w okolice Sokołowa, tam jednak środowiskowe warunki utrudniały prowadzenie badań, więc obserwatorium wróciło do Płońska. Płoński lekarz odbudował wieżę i wznowił obserwacje.

Kosmiczne rzeczy w małym miasteczku

Jędrzejewicz przede wszystkim prowadził badania gwiazd podwójnych, ale ważną dziedziną jego badań były również komety. Swoje spostrzeżenia publikował w naukowych czasopismach, obserwował także największe ciała Układu Słonecznego, a szczególnie interesowało go zjawisko aktywności plamotwórczej Słońca. Obserwował również inne obiekty Układu Słonecznego, badał najjaśniejsze planety: Jowisza, Saturna i Marsa.

Jako astronom amator wyróżnił się, wykorzystując spektroskopię – najnowocześniejszą wówczas metodę obserwacji niebieskich ciał. Obserwował tą metodą widmo słoneczne, widma gwiazd, meteorów, czy widmo światła odbitego od chmur. I osiągnął w tej dziedzinie wyżyny, budząc podziw zawodowych astronomów.

Dzięki niemu, w Płońsku, niedużym prowincjonalnym miasteczku, działy się kosmiczne rzeczy.

Badał też pogodę i klimat

Jędrzejewicz to nie tylko lekarz i astronom, bowiem przez 12 lat prowadził w Płońsku również badania meteorologiczne. I tak jak w przypadku spektroskopii, Jędrzejewicz był w Polsce jednym z prekursorów badań pogody i klimatu. Prowadził te badania najnowocześniejszymi wówczas metodami. Dodajmy, że stacja meteorologiczna w Płońsku zaczęła funkcjonować w 1875 roku - 10 lat przed powstaniem Warszawskiej Sieci Meteorologicznej.

Jędrzejewicz prowadził w płońskiej stacji obserwacje trzy razy dziennie, a uzyskane wyniki publikował w Korespondencie Płockim i innych czasopismach.

Zarówno astronomię jak i meteorologię popularyzował, prowadząc wykłady i odczyty zarówno w Płońsku, jak i Płocku, czy w Warszawie, a spotkania te gromadziły rzesze słuchaczy.

Kosmografia

W 1886 roku Jan Walery Jędrzejewicz ukończył podręcznik astronomii – „Kosmografia" ukazała się nakładem Kasy im. Mianowskiego i był to jeden z pierwszych podręczników do podstaw astronomii w języku polskim, zawierający przegląd ówczesnej wiedzy astronomicznej. Było to ogromne osiągnięcie, zarówno jeśli chodzi o polską, jak i europejską naukę. Podręcznik został wydany ponownie w 1907 roku, a ostatni raz w 1980 roku.

W listopadzie 1887 roku Jędrzejewicz uległ zakażeniu tyfusem i po kilku tygodniach walki z chorobą zmarł, mając zaledwie 53 lata. W ostatniej drodze płońskiemu lekarzowi towarzyszyły tłumy mieszkańców, przedstawiciele świata nauki i delegacje towarzystw naukowych.

Zmarł na tyfus

Po śmierci Jędrzejewicza, w mieście nie było nikogo, kto mógłby kontynuować jego pracę z zakresu astronomii i meteorologii, więc płońskie obserwatorium stało się bezużyteczne. Kupili je, od rodziny lekarza, warszawscy entuzjaści astronomii. W 1896 roku instrumenty i biblioteka płońskiego doktora trafiły do Warszawy. Warszawskie obserwatorium noszące imię Jędrzejewicza rozpoczęło swoją działalność w1898 roku i działało do 1919 r. Wówczas wyposażenie przeniesiono do obserwatorium astronomicznego Uniwersytetu Warszawskiego a część instrumentów i książek do placówek w Wilnie i Poznaniu.

Podczas drugiej wojny światowej, instrumenty i biblioteka uległy rozproszeniu, a w czasie Powstania Warszawskiego przyrządy, które były w Warszawie uległy zniszczeniu. Ocalał refraktor, który był w Poznaniu.

Nadal w Płońsku patrzy się w niebo...

Pamięć o człowieku, który kochał patrzeć w niebo, pozostaje nadal żywa. W 1937 roku, w pięćdziesiątą rocznicę jego śmierci, rada miejska Płońska uchwaliła nadanie dawnej ulicy Młynarskiej imienia doktora Jana Walerego Jędrzejewicza, a 1957 roku na domu w którym mieszkał Jędrzejewicz (obecnie ulica Grunwaldzka) odsłonięto pamiątkową tablicę. W 1982 r. odsłonięto przed budynkiem domu kultury popiersie doktora.



Jan Walery Jędrzejewicz

W Płońsku pasja Jędrzejewicza nadal jest kontynuowana. W 2008 roku powstało Płońskie Koło Miłośników Astronomii im. J.W. Jędrzejewicza, a od 14 lat co roku przyznawana jest Nagroda Naukowa im. Jana Jędrzejewicza dla najlepszej polskojęzycznej książki poświęconej historii nauki i techniki. Płoński lekarz jest również patronem Szkoły Podstawowej nr 2.

Dziś w Płońsku znów patrzy się w niebo – dwa lata temu w zabytkowej wieży ciśnień powstało Planetarium i Obserwatorium Astronomiczne, któremu Jędrzejewicz patronuje. Koordynatorem tej placówki jest Adam Derdzikowski, współtwórca Płońskiego Koła Miłośników Astronomii i popularyzator spuścizny Jędrzejewicza, który również kocha patrzeć w niebo. Ale to już historia na inną opowieść…

PS. Artykuł powstał na podstawie publikacji Pracowni Dokumentacji Dziejów Miasta im. Mirosławy Krysiak w Płońsku: „Życie i praca Jana Walerego Jędrzejewicza, astronoma, meteorologa, klimatologa, lekarza, popularyzatora nauki (1835-1887)" oraz publikacji: „Jan Walery Jędrzejewicz – szkic biograficzny" Adama Derdzikowskiego.

KATARZYNA OLSZEWSKA

Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego

Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego w ramach projektu Bliska Kultura

eprasa.pl bf5e158fd0



LESZEK ZYGNER

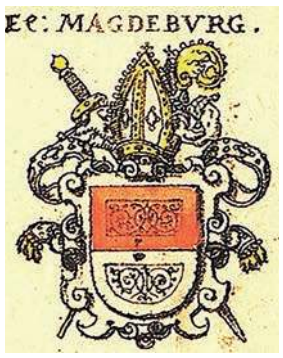
Mazowieckie impresje historyczne

Brat wielkiego mistrza biskupem w Płocku?

W ostatnim numerze TC redaktor Radosław Kowalski zamieścił ciekawy tekst na temat stosunków mazowiecko-krzyżackich w średniowieczu, który po części był pokłosiem konferencji, jaka w czerwcu br. odbyła się w Muzeum Szlachty Mazowieckiej w Ciechanowie. Idąc tym śladem, chciałem dziś przybliżyć mało znany epizod z początku XVI wieku, kiedy to rodzony brat wielkiego mistrza Albrechta Hohenzollerna został nominowany przez papieża na biskupa płockiego. I choć ostatecznie biskupstwa w Płocku nie objął, warto przypomnieć o jego postaci oraz okolicznościach tej bezprecedensowej decyzji, zwłaszcza w związku z obchodzoną obecnie rocznicą wcielenia Mazowsza do Korony.

Jan Albrecht Hohenzollern był synem Fryderyka Starszego, margrabiego Brandenburgii, oraz jego żony Zofii Jagiellonki, córki króla polskiego Kazimierza Jagiellończyka. Był więc spokrewniony z Jagiellonami. Urodził się 20 września 1499 r. w zamku Ansbach jako szesnaste dziecko pary książęcej. O dziewięć lat był młodszy od swego brata, późniejszego wielkiego mistrza zakonu krzyżackiego, Albrechta Hohenzollerna, a o rok od Wilhelma, niedoszłego męża ostatniej księżnej mazowieckiej Anny, później zaś arcybiskupa ryskiego. Jako prałat kapituły katedralnej w Magdeburgu studiował w latach 1518–1521 w Rzymie. W tym właśnie czasie dyplomaci brandenburscy podjęli na dworze papieskim dwie – ostatecznie nieudane – próby obsadzenia dwudziestoletniego wtedy księcia Jana Albrechta na stolicach biskupich we Wrocławiu i Płocku. Kiedy bowiem w 1520 r. zmarł biskup wrocławski Jan Turzo, kapituła katedralna wybrała na jego następcę Jana Salzę, pochodzącego ze szlacheckiej rodziny z Górnych Łużyc. Chcąc nie dopuścić do zatwierdzenia tego wyboru w Rzymie, książęta brandenburscy podjęli działania, w wyniku których ówczesny papież Leon X mianował biskupem wrocławskim księcia Jana Albrechta. Sprzeciw kapituły katedralnej, rady miejskiej Wrocławia, a także protesty dyplomatyczne, między innymi płynące z otoczenia Zygmunta Starego, żywo zainteresowanego sprawami Śląska, doprowadziły ostatecznie do anulowania papieskich decyzji i zatwierdzenia wyboru Jana Salzy, który w grudniu 1521 r. przyjął święcenia biskupie i objął katedrę wrocławską.

Naocznym świadkiem tego, co działo się wówczas na dworze papieskim, był biskup płocki Erazm Ciołek, który przebywał w Rzymie od 1518 r. jako poseł króla Zygmunta Starego. Co prawda latem 1521 r. został on z tego poselstwa odwołany, ale pozostał nadal w Wiecznym Mieście, czyniąc między innymi starania o nominację kardynalską. Nic jednak z tych zabiegów nie wyszło, natomiast sam zainteresowany padł ofiarą zarazy i zmarł w Rzymie 9 września 1522 r. Zgodnie z prawem kościelnym ówczesny papież Hadrian VI, nie bez wpływu dyplomatów margrabiego brandenburskiego, mianował na następcę Erazma Ciołka właśnie Jana Albrechta, któremu rok wcześniej nie udało się objąć biskupstwa wrocławskiego. Sprawa jednak się skomplikowała, gdyż król Zygmunt Stary wskazał (mianował) na biskupstwo płockie swego bliskiego współpracownika, ówczesnego biskupa przemyskiego, Rafała Leszczyńskiego. Kiedy więc doszły z Rzymu wieści o nominacji Jana Albrechta, zarówno król, jak i pilnująca spraw mazowieckich królowa Bona, natychmiast wysłali w tej sprawie poselstwo i wyrazili swój zdecydowany sprzeciw. Podobnie jak w przypadku Wrocławia, król Zygmunt, co by nie powiedzieć, wuj papieskiego nominata, okazał się wyjątkowo stanowczy. Powoływał się nie tylko na prawo patronatu, które mu nad biskupstwem płockim przysługiwało, ale również zastrzegał, że biskupi płoccy są członkami senatu, i obecność w tym gremium „Brandenburczyka", nawet związanego pokrewieństwem z Jagiellonami, jest niemile widziana.



Herb arcybiskupstwa w Magdeburgu

Mimo działań strony przeciwnej, a także zaangażowania brata papieskiego nominata, wielkiego mistrza Albrechta Hohenzollerna, papież Hadrian VI ostatecznie wycofał swoją nominację dla Jana Albrechta i bullą z 6 czerwca 1523 r. na biskupa płockiego prekonizował Rafała Leszczyńskiego, a przy okazji podwyższył annaty, czyli opłaty uiszczane przez polskich biskupów na rzecz Stolicy Apostolskiej, przeciwko czemu ani król, ani polski episkopat już nie protestowali. I tak zakończył się krótki epizod w życiu biskupa nominata płockiego Jana Albrechta.

Jeszcze w tym samym roku, w którym biskupstwo płockie objął królewski nominat Rafał Leszczyński, książę Jan Albrecht został mianowany koadiutorem kardynała Albrechta Brandenburskiego, arcybiskupa Magdeburga i administratora biskupstwa w Halberstadt. Dwa lata później jego starszy brat, Albrecht Hohenzollern, ostatecznie porzucił stan duchowny i po sekularyzacji zakonu złożył hołd lenny królowi Zygmuntowi, stając się pierwszym świeckim księciem Prus oraz pierwszym w Europie władcą protestanckim. Po wcieleniu Mazowsza do Korony i nieudanych staraniach starszego o rok brata Wilhelma o rękę księżniczki mazowieckiej Anny, na co ostatecznie król Zygmunt się nie zgodził, również Wilhelm poczuł w sobie powołanie kapłańskie, obejmując w 1529 r. rządy koadiutora arcybiskupstwa ryskiego, a dziesięć lat później został ostatnim w historii arcybiskupem ryskim (zmarł w 1566 r.). Książę Jan Albrecht znacznie dłużej niż jego brat czekał na pełnię władzy i dopiero po śmierci kardynała Albrechta w 1545 r. został oficjalnie arcybiskupem Magdeburga i biskupem Halberstadt. W przeciwieństwie do swoich starszych braci, Albrechta (zmarł w wieku 78 lat) i Wilhelma (zmarł w wieku 65 lat), nie cieszył się zbyt długo książęcą i arcybiskupią władzą. Zmarł 17 maja 1550 r. w Moritzburgu, mając zaledwie 51 lat.

Śledząc itinerarium Jana Albrechta można zauważyć, że nawet raz w życiu nie gościł na Mazowszu i nigdy na oczy nie widział Płocka, swojej – ostatecznie nieobjętej – stolicy biskupiej. Co by jednak nie powiedzieć, przez ponad pół roku był biskupem nominatem płockim z papieskim poparciem. A gdyby król Zygmunt chciał być „dobrym wujkiem" i wyraził zgodę na papieską nominację swego siostrzeńca Jana Albrechta w 1522 r.? Mielibyśmy na stolicy biskupiej w Płocku rodzonego brata wielkiego mistrza krzyżackiego, który jeszcze dwa lata wcześniej, w czasie ostatniej wojny z zakonem krzyżackim, czyli tzw. wojny pruskiej, najeżdżał i niszczył dobra na terenie północnego Mazowsza. I to również ważny aspekt kilkuwiekowych i niełatwych w ocenie stosunków mazowiecko-krzyżackich, o których coraz częściej słyszymy przy okazji różnych wydarzeń rocznicowych i towarzyszących im konferencji naukowych.

Nowe Miasto

Oddali hołd pomordowanym mieszkańcom

W 87. rocznicę wybuchu II wojny światowej przy pomniku w nowomiejskim rynku, oddano hołd mieszkańcom, którzy podczas wojennej zawieruchy zapłacili najwyższą cenę, jaką jest życie. Wybrzmiały wszystkie, dotychczas ustalone nazwiska ofiar.

Wtorkowe wydarzenie (1 września) zorganizowało niedawno powstałe stowarzyszenie Dziedzictwo Gminy Nowe Miasto.

Przy pomniku w nowomiejskim rynku, upamiętniającym ofiary niemieckiego najeźdźcy, spotkali się mieszkańcy i zaproszeni goście, w tym m.in. wicestarosta Jacek Ryziński, burmistrz miasta i gminy Nowe Miasto Sławomir Zalewski, proboszcz nowomiejskiej parafii ks. Wojciech Brzozowski, podopieczne Związku Kombatantów, a wśród nich: Marianna Pietrzak - wdowa po Józefie Pietrzaku, uczestniku kampanii wrześniowej, więźniu niemieckich obozów jenieckich; Krystyna Pietrzak - wdowa po Zbigniewie Pietrzaku, członku AK-NSZ, ps. „Maciejka"; Elżbieta Huszcz - wdowa po Wacławie Huszczu, powstańcu warszawskim i więźniu obozów koncentracyjnych Auschwitz i Mauthausen; Krystyna Ciachowska - wdowa po śp. Zygmuncie Ciachowskim, ostatnim kombatancie w gminie Nowe Miasto.

W obchodach wzięły udział również poczty sztandarowe, strażacy oraz harcerze z 426 Wielopoziomowej Drużyny Harcerskiej „Wagabundy". Wtorkowe wydarzenie poprowadzili: Paweł Słupski,

Jolanta Roszkowska, Emilia Leszczyńska oraz Aneta Drążkiewicz.



Uroczystość odbyła się pod pomnikiem w Głównym Rynku

- 87 lat temu, 1 września 1939 r. z głośników radiowych usłyszano komunikat: „A więc wojna. Z dniem dzisiejszym wszelkie sprawy i zagadnienia schodzą na plan dalszy. Całe nasze życie publiczne i prywatne przestawiamy na specjalne tory. Weszliśmy w okres wojny. Cały wysiłek narodu musi iść w jednym kierunku. Wszyscy jesteśmy żołnierzami." Przyszliśmy dzisiaj w to wyjątkowe miejsce pamięci, by uczcić wszystkie ofiary II wojny światowej – mówił Paweł Słupski, prezes stowarzyszenia Dziedzictwo Gminy Nowe Miasto.

Gdy w marcu 1939 r. ogłoszono alarmowe ćwiczenia rezerw i rozpoczęto organizację Armii „Modlin", w Nowym Mieście i okolicach stacjonowali żołnierze, a w Szczawinie za szkołą zorganizowano kaplicę polową. W lipcu wojska pomaszerowały na północ, a miesiąc później władze powiatowe wezwały do kopania rowów ochronnych. Mieszkańcy osady na czele z ówczesnym wójtem, Stanisławem Kanigowskim licznie odpowiedzieli na to wezwanie. Szykowano też pasy z papieru, które naklejano na okna, by ochronić je przed wypadaniem; zasłony do zaciemniania okien, maski ochronne z gazy i waty.

Gdy ogłoszono mobilizację, wielu mieszkańców Nowego Miasta i okolic, zaliczonych do rezerwy bądź akurat przebywających w wojsku, poszło walczyć w obronie Polski. Różny był ich los, niektórzy dostali się do niewoli.

Gdy 1 września 1939 roku mieszkańców Nowego Miasta obudził huk wystrzałów i Niemcy wkroczyli w granice Rzeczypospolitej, mężczyźni, którzy jeszcze nie zostali powołani do wojska, postanowili walczyć jako ochotnicy. 6 września Niemcy weszli do Nowego Miasta, spalili bibliotekę parafialną, a na rolników nałożyli obowiązkowe kontyngenty. Zamknięto polskie szkoły. Nastały trudne lata, wypełnione strachem i obawą o przyszłość. Wielu mieszkańców straciło swoich bliskich.

- W latach 70. nazwiska ofiar, na zlecenie władz kościelnych, spisywali proboszczowie, zbierając zeznania świadków, tak samo członkowie ZBoWiDu, ale lista ta była nadal niekompletna. Na skutek zweryfikowania obu list, jak także licznych materiałów archiwalnych i wspomnień ludzkich udało mi się określić liczbę ponad 280 ofiar II wojny światowej z terenu naszej gminy – mówił Paweł Słupski.

Podczas wtorkowych obchodów wybrzmiały wszystkie ustalone nazwiska mieszkańców, którzy zginęli. Byli wśród nich m.in. przedstawiciele nowomiejskiej elity: proboszcz ks. Tyburcjusz Górecki, gminni urzędnicy Feliks Kucewicz i Szczepan Biliński, sekretarz gminy i prezes OSP Nowe Miasto Aleksander Galas, lekarz Wacław Gorzkowski, organista Henryk Goślicki, kierownik nowomiejskiej szkoły Zygmunt Jankowski, nauczyciele - Hilary Pilitowski i Wacław Jeżółkowski.

Byli wśród nich mieszkańcy zamordowani w obozach koncentracyjnych i więzieniach, podczas egzekucji i obław, a także osoby, które zginęły w Powstaniu Warszawskim, a także zabite przez Sowietów w Katyniu, Ostaszkowie, Kuropatach. Byli też mieszkańcy, którzy zginęli w niewyjaśnionych okolicznościach i zabici przez Sowietów w styczniu 1945 roku.

Zginęło także około siedmiuset pięćdziesięciu Żydów, mieszkańców Nowego Miasta.

- Mijają lata. Odchodzą świadkowie. W mrokach niepamięci giną nazwiska ofiar. W 1981 r., staraniem Związku Bojowników o Wolność i Demokrację, na czele którego stał Wacław Jastrzębski, postawiono obelisk zwieńczony orłem, upamiętniający ofiary niemieckiego terroru – mówił Paweł Słupski. - Później na czele związku stał Kazimierz Małecki, a po nim Janina Pasik. Lata mijały, odchodzili kolejni kombatanci. Z czasem zaprzestano obchodów rocznicowych. Pamiętam, jak śp. pani Janina Pasikowa nie mogła darować, że pomnik, pod którym stoimy, został niejako zapomniany. Dzisiejsza uroczystość jest w pewnym sensie wypełnieniem jej woli. Patrzy na nas pewnie z nieba i cieszy się, że wracamy do tej pięknej tradycji.

Jak mówił Paweł Słupski, kilka miesięcy temu 100-letni, dziś już nieżyjący, śp. Zygmunt Ciachowski – ostatni kombatant, który po wojnie bronił nowo zdobytej zachodniej granicy Polski przed niemieckimi dywersantami – wraz z podopiecznymi Związku Kombatantów, paniami: Elżbietą Huszcz, Krystyną Pietrzak oraz Marianną Pietrzak, zwrócili się do burmistrza z prośbą, by gmina zaopiekowała się pomnikiem stojącym na Głównym Rynku i pomnik został wyremontowany.

Po modlitwie za pomordowanych mieszkańców złożono kwiaty i zapalono symboliczny znicz pamięci, oddając hołd wszystkim ofiarom II wojny światowej oraz mieszkańcom gminy. Wtorkowe obchody w Głównym Rynku, przeplatane recytacją okolicznościowych wierszy, zakończyły się wspólnym odśpiewaniem „Roty". **KO**

Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego

Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego w ramach projektu Bliska Kultura

Tygodnik ciechanowski

Adres redakcji: 06-400 Ciechanów, ul. Ściegiennego 2

Telefony: sekretariat, red. naczelny: 23 672 34 02; redaktor prowadzący: 23 673 93 63

Poczta elektroniczna: tc@tygodnikciechanowski.pl sekretariat@tygodnikciechanowski.pl

Redakcja: redaktor naczelny – Ryszard Marut; red. prowadzący – Marek Żbikowski.

Zespół: Walerian Dziczkiewicz, Krzysztof Jakubowski, Radosław Kowalski, Radosław Marut, Katarzyna Olszewska

Współpraca: Krzysztof Bieńkowski, Grażyna Czerwińska, Marek Gierlach, Mirosław Hajnos, Anna Beata Juklaniuk, Daniel Kortlan, Zenon Lewandowski, Paweł Słupski, Ewa Stangrodzka, Leszek Zygner, Janusz Zalewski, Marcin Stachelski

Ogłoszenia: kierownik biura – Anna Dąbrowska tel. 23 672 44 96 ogloszenia@tygodnikciechanowski.pl anna.dabrowska@tygodnikciechanowski.pl

Redakcja graficzna: Robert Przybyszewski

Dział promocji i kolportażu: Radosław Marut tel. 23 672 34 02 radoslaw.marut@tygodnikciechanowski.pl

Prenumerata: Poczta Polska i u listonoszy, ePrasa.pl

Redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń

Ciech-Press

Wydawca: Spółdzielnia Pracy CIECH-PRESS, 06-400 Ciechanów, ul. Ściegiennego 2, tel. 23 672 34 02

Ciech-Press jest członkiem Izby Wydawców Prasy

eprasa.pl bf5e158fd0

Zadbać o bezpieczeństwo mieszkańców Powiatu Ciechanowskiego

Poprawa bezpieczeństwa na drogach i bezpieczeństwo mieszkańców Powiatu Ciechanowskiego w razie zagrożenia – to tematy, którymi zajmował się ostatnio Samorząd Powiatowy.





Posiedzenie Powiatowej Rady Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego w Ciechanowie poświęcone było podsumowaniu działań realizowanych w 2026 roku i wymianie informacji pomiędzy przedstawicielami służb, zarządców dróg i instytucji odpowiedzialnych za bezpieczeństwo ruchu drogowego.

Rozmawiano również o planowanych inwestycjach drogowych i działaniach profilaktycznych, które mają przyczynić się do dalszej poprawy bezpieczeństwa na drogach powiatu ciechanowskiego.

Spotkaniu przewodniczył Starosta Ciechanowski Jan Andrzej Kaluszkiewicz. Podczas posiedzenia omówiono również kwestie związane z problemem kolizji w ruchu drogowym w obszarze Jednostki Wojskowej znajdującej się przy ul. Wojska Polskiego w Ciechanowie. Dyskusja dotyczyła możliwych działań oraz rozwiązań, które mogą przyczynić się do poprawy bezpieczeństwa w tym rejonie.

W Starostwie Powiatowym w Ciechanowie odbyła się również konferencja wstępna do gry decyzyjnej „POWIAT 2026".

W spotkaniu uczestniczyli Starosta Ciechanowski Jan Andrzej Kaluszkiewicz, kierownik ćwiczenia, Robert Morawski - Wicestarosta Powiatu Ciechanowskiego - zastępca kierownika ćwiczenia, przedstawiciele administracji samorządowej, powiatowych służb, inspekcji i straży, jednostek organizacyjnych Powiatu Ciechanowskiego i podmiotów odpowiedzialnych za bezpieczeństwo mieszkańców.

Podczas konferencji omówiono cele, założenia i organizację październikowej gry decyzyjnej, a także zasady współdziałania i podejmowania decyzji w sytuacjach zagrożenia.

Celem gry „POWIAT 2026" jest doskonalenie współpracy, koordynacji działań oraz procesu podejmowania decyzji na rzecz bezpieczeństwa mieszkańców Powiatu Ciechanowskiego.

Gra decyzyjna odbędzie się w październiku

„Ślubuję rzetelnie pełnić mą powinność nauczyciela wychowawcy i opiekuna młodzieży"

Nauczycielki i nauczyciele z placówek oświatowych, dla których organem prowadzącym jest Powiat Ciechanowski podnoszą swoje kwalifikacje zawodowe. Czworo z nich zostało właśnie nauczycielami dyplomowanymi, a ośmioro – nauczycielami mianowanymi.





Robert Rudziński, Zespół Szkół nr 1 im. gen. Józefa Bema w Ciechanowie; Marta Borkowska, Dorota Budnicka, Olga Chęcińska, Specjalny Ośrodek Szkolno – Wychowawczy w Ciechanowie odebrali akty mianowania na stopień nauczyciela dyplomowanego. Uroczystość, w której wziął Starosta Ciechanowski Jan Andrzej Kaluszkiewicz odbyła się w Szkole Podstawowej nr 5 im. Władysława Broniewskiego w Ciechanowie.

Nauczyciel dyplomowany to najwyższy stopień awansu zawodowego, który uzyskuje się w postępowaniu kwalifikacyjnym. Serdecznie gratulujemy i życzymy dalszych sukcesów zawodowych, satysfakcji z pracy oraz nieustającej inspiracji w codziennej działalności edukacyjnej.

Ślubowanie nauczycieli mianowanych odbyło się w Starostwie Powiatowym w Ciechanowie.

„Ślubuję rzetelnie pełnić mą powinność nauczyciela wychowawcy i opiekuna młodzieży, dążyć do pełni rozwoju osobowości ucznia i własnej, kształcić i wychowywać młode pokolenie w duchu umiłowania Ojczyzny, tradycji narodowych, poszanowania Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej" – ślubowanie tej treści złożyło ośmioro nauczycieli szkół, dla których Powiat Ciechanowski jest organem prowadzącym. Akty mianowania wręczył Starosta Ciechanowski Jan Andrzej Kaluszkiewicz. – Gratuluję bardzo serdecznie – powiedział Starosta. - To ważny etap w Waszym życiu.

Awans na stopień nauczyciela mianowanego (drugi etap ścieżki zawodowej nauczycieli) uzyskali: Małgorzata Mikłowska, Specjalny Ośrodek Szkolno – Wychowawczy w Ciechanowie; Joanna Łojewska, Specjalny Ośrodek Szkolno – Wychowawczy w Ciechanowie; Aneta Kukielska, Zespół Szkół Technicznych Centrum Kształcenia Ustawicznego im. S. Płoskiego w Ciechanowie; Agnieszka Jasińska, Zespół Szkół Technicznych Centrum Kształcenia Ustawicznego im. S. Płoskiego w Ciechanowie; Lidia Kaliszewska, Zespół Szkół Technicznych Centrum Kształcenia Ustawicznego im. S. Płoskiego w Ciechanowie; Małgorzata Lewierowska, Poradnia Psychologiczno – Pedagogiczna w Ciechanowie; Olga Feliniak z Poradnia Psychologiczno – Pedagogiczna w Ciechanowie; ks. Bartosz Rogowicz, Zespół Szkół nr 2 im. Adama Mickiewicza w Ciechanowie.

Podczas uroczystości obecni byli: Robert Morawski - Wicestarosta Powiatu Ciechanowskiego, Aneta Głuszniewska - Dyrektor Powiatowego Centrum Usług Wspólnych w Ciechanowie, Tomasz Gumulak - Dyrektor Zespołu Szkół nr 2 im. Adama Mickiewicza w Ciechanowie, Ewa Krajza - Dyrektor Zespołu Szkół Technicznych Centrum Kształcenia Ustawicznego im. S. Płoskiego w Ciechanowie, Agnieszka Lubowiedzka - Dyrektor Specjalnego Ośrodka Szkolno – Wychowawczego w Ciechanowie, Wiesława Machul - Dyrektor Poradni Psychologiczno – Pedagogicznej w Ciechanowie.

Dwieście lat dla Pana Jana!

Z okazji Jubileuszu Setnych Urodzin Jana Podgórskiego najserdeczniejsze gratulacje i wyrazy najwyższego szacunku złożyli Jubilatowi Starosta Ciechanowski Jan Andrzej Kaluszkiewicz i Wicestarosta Robert Morawski.

Pan Jan, mimo upływu lat, aktywnie uczestniczy w życiu społeczno-kulturalnym Powiatu Ciechanowskiego, dając przykład młodym pokoleniom. Tak piękny wiek to niepowtarzalne świadectwo życia bogatego w doświadczenia, pełnego mądrości i wytrwałości. Szczególną pasją Jubilata jest działalność artystyczna – wykonywanie ozdobnych koron i medalionów.

- Życzymy Panu przede wszystkim dobrego zdrowia, pogody ducha, spokoju oraz wielu kolejnych lat przepełnionych życzliwością, serdecznością i obecnością bliskich, przyjaciół, znajomych. Niech każdy dzień daje Panu powody do uśmiechu, a wspomnienia minionych lat pozostają źródłem dumy i satysfakcji – przekazali Jubilatowi w liście gratulacyjnym Starosta i Wicestarosta. - Prosimy przyjąć wyrazy uznania oraz najlepsze życzenia wszelkiej pomyślności na dalsze lata życia.

Spotkanie w domu Pana Jana przebiegło w ciepłej, życzliwej atmosferze. Jubilatowi towarzyszył syn Bogusław.



eprasa.pl bf5e158fd0

OGŁOSZENIA DROBNE

Tygodnik ciechanowski

UWAGA!

Od dziś wszystkie ogłoszenia nadawane do wersji papierowej TC ukazują się również na portalu tygodnikciechanowski.pl w zakładce – ogłoszenia drobne

BUDOWLANE

Sprzedam stemple budowlane oraz inne drzewo na opał. 665 870 347
PC-00426/26

Sprzedam blachę 180x94x3 sztuk 6, po 450 zł, 160x50x3 sztuki 2 za 300 zł. 506 609 280
PC-00428/26

Zlecę ułożenie kostki brukowej. 500 158 692
FC-0823/26

MOTORYZACYJNE

Sprzedam Volvo S60, 2024 r, USA 128 tys. 785 340 140
PC-00411/26

Ford B-Max 2014 przebieg 68 tys. 694 133292
PC-00431/26

Chevrolet Spart 2012 ładny. 694 133 292
PC-00432/26

Passat 2010 diesel ładny. 694 133 292
PC-00433/26

NIERUCHOMOŚCI

Stancja Ciechanów. 512 245 717
PC-003994/26

Sprzedam mieszkanie 46,5m nowe Ciechanów ul. Witosa 29. Tel. 888 849 337
PC-00408/26

Kupię mały domek w powiecie przasnyskim, ciechanowskim, mławskim. 609 262 970
PC-00410/26

Wynajmę mieszkanie. 505 852 088
PC-00416/26

Sprzedam działkę budowlaną 10 a Grzybowo gm. Regimin. 881 721 894
PC-00429/26

Kupię dom na wsi. Tel. 501 862 555
M03680-41107

PRACA

Przyjmę do pracy dekarza lub pomocnika dekarza z doświadczeniem zawodowym. 511 480 459
PC-00399/26

Zatrudnię brukarzy i pomocników
FC-0823/26

Praca w gospodarstwie. 512 704 741
PC-00220/26

Zatrudnię w gospodarstwie zakwaterowanie, wyżywienie. 500 270 610
SP-10

ROLNICZE

Wezmę w dzierżawę grunty orne. 511 447 222
PC-00226/24

Wywóz obornika i wapna Fligel 20t z załadunkiem. Usługi beczką 20 t. 513 705 855
FC-0138/26

Sprzedam jałówki cielne. 503 740 656
M03958-14219

Sprzedam kukurydzę na pniu. 515 124 044
PC-00403/26

Zetor 7711 stan dobry, zarejestrowany. 517 964 992
PC-00409/26

Wyprzedaż! siano, sianokoiszonkę, agregat prądotwórczy, dojarkę przewodową, zbiornik do mleka 860 l, wycinak do kiszonki, kosiarkę rotacyjną. 667 539 292
PC-00417/26

Sprzedam młode kury i kaczki. 510 147 497
PC-00425/26

Sprzedam maszt widlaka z widłami przystosowany do ciągnika, Ursus C-330. 665 870 347
PC-00427/26









WÓJT GMINY GOŁYMIN-OŚRODEK

INFORMUJE,

iż w siedzibie Urzędu Gminy Gołymin-Ośrodek, przy ul. Szosa Ciechanowska 8, został podany do publicznej wiadomości na okres 21 dni wykaz nr IOŚ.6850.1.2026 dotyczący użyczenia części budynku świetlicy wiejskiej położonego na działce nr 169/3 w miejscowości Gołymin-Ośrodek, gmina Gołymin-Ośrodek z przeznaczeniem na cele statutowe Koła Gospodyń Wiejskich „Aktywne Babki w Gołyminie-Ośrodku" na okres do 3 lat.

Dodatkowe informacje można uzyskać w siedzibie Urzędu Gminy Gołymin-Ośrodek pok. nr 5, tel. 23 671 60 20 (wew. 233) lub na stronie internetowej www.golymin-osrodek.biuletyn.net w zakładce „Nieruchomości do sprzedaży i dzierżawy".

FCP-215

PREZYDENT MIASTA CIECHANÓW

INFORMUJE,

że na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Miasta Ciechanów przy ul. Wodnej 1 – II piętro oraz na stronie BIP Urzędu Miasta Ciechanów zamieszczone zostały wykazy gminnych nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży.

Dodatkowe informacje można uzyskać pod numerem telefonu: (23) 674 92 24 w. 224.

FCP-216

PREZYDENT MIASTA CIECHANÓW

INFORMUJE

o podaniu do publicznej wiadomości wykazów nieruchomości położonych w Ciechanowie, przeznaczonych do oddania w dzierżawę i w użyczenie.

Wykaz jest ogłoszony na okres 21 dni na tablicy informacyjnej Urzędu Miasta Ciechanów przy ul. Wodnej 1 oraz umieszczone na stronie BIP Gminy Miejskiej Ciechanów.

Z upoważnienia Prezydenta
/-/ Iwona Kowalczuk
I Zastępca Prezydenta

Ciechanów, 2026.09.10

FCP-217

Muzeum Mazowieckie w Płocku
muzeumplock.eu
Mazowsze. serce Polski

Muzeum Mazowieckie w Płocku, 09-402 Płock, ul. Tumska 8, tel. 24 364 70 70

Płock, ul. Tumska 8
Tel. 24 364 70 70
• Secesja • X wieków Płocka
• Bolesław Biegas

Płock, ul. Kolegialna 6
Tel. 24 364 70 70
• Sztuka dwudziestolecia międzywojennego - art déco
• Galeria płocczan XX wieku. Galeria Themersonów

Płock, ul. Kazimierza Wielkiego 11 b
Tel. 24 262 25 95
Spichlerz (dział etnograficzny)
• Sztuka Dalekiego Wschodu Płockie skarby buddyjskiej Azji
• Kultura Mazowsza w ludowej wizji świata

Płock, ul. Kwiatka 7
Tel. 24 364 86 96
Muzeum Żydów Mazowieckich
• judaika

Wiączemin Polski 25
Tel. 532 743 020
Skansen Osadnictwa Nadwiślańskiego
• osadnictwo olenerskie

Wyszogród, ul. Rynek 1
Tel. 881 029 310
Muzeum Wisły Środkowej i Ziemi Wyszogrodzkiej
• wystawa historyczna

Godziny otwarcia obiektów: 10.00 – 16.00 (15 października – 30 kwietnia)
10.00 – 17.00 (1 maja – 14 października)

FCP-18

Muzeum Szlachty Mazowieckiej w Ciechanowie
www.muzeumciechanow.pl
Mazowsze. serce Polski

BUDYNEK EKSPOZYCYJNY MUZEUM W CIECHANOWIE (REMONT)
ul. Warszawska 61

ZAMEK KSIĄŻĄT MAZOWIECKICH W CIECHANOWIE
ul. Zamkowa 1
tel. 23 672 40 64

ODDZIAŁ MUZEUM POZYTYWIZMU W GOŁOTCZYŹNIE
ul. Świętochowskiego 16
tel. 23 671 30 78

Godziny otwarcia obiektów - od wtorku do niedzieli: 8.00 - 16.00 (WRZESIEŃ-MAJ)

BIURO MUZEUM w Ciechanowie, ul. Warszawska 61 A, tel. 23 672 53 46

Urząd Gminy w Jońcu • Joniec 29 • 09-131 Joniec
Gmina Joniec
Tel. 23 661 60 41, 23 661 60 17
500 240 165
Kontakt w sprawach pilnych poza godzinami pracy Urzędu oraz w dni wolne od pracy:
519 355 775
Fax 23 661 63 30
e-mail: joniec@ugjoniec.pl
sekretariat@ugjoniec.pl

Urząd Gminy w Sońsku
06-430 Sońsk, ul. Ciechanowska 20
pow. ciechanowski
woj. mazowieckie
tel. 23 671 30 85
fax: 23 671 38 22
e-mail: sekretariat@sonsk.pl
www.sonsk.pl



eprasa.pl bf5e158fd0

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA
O PIERWSZYM PRZETARGU USTNYM NIEOGRANICZONYM NA ZBYCIE NIERUCHOMOŚCI

Na podstawie art. 38 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2026 r., poz. 399 ze zm.), rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 14 września 2004 r. w sprawie sposobu i trybu przeprowadzenia przetargów oraz rokowań na zbycie nieruchomości (Dz. U. z 2021 r., poz. 2213) oraz Uchwały Nr 436/LXII/23 z dnia 28 grudnia 2023 r. Rady Gminy Załuski w sprawie zbycia nieruchomości gruntowej stanowiącej własność Gminy Załuski.

WÓJT GMINY ZAŁUSKI

OGŁASZA

pierwszy przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości położonej w miejscowości SZCZYTNIKI, działka ewidencyjna nr 95.

Przetarg odbędzie się 23 października 2026 r. o godzinie 1000 w siedzibie Urzędu Gminy Załuski, ul. Gminna 17,

INFORMACJE O PRZEDMIOCIE SPRZEDAŻY

Numer działki/obręb geodezyjny	działka nr **95**, obręb 0022 **SZCZYTNIKI**
Numer księgi wieczystej	PL1L/00065643/3
Powierzchnia działki	0,12 ha
Przeznaczenie w m.p.z.p.	Zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego nieruchomość położona jest na terenie przeznaczonym pod zabudowę mieszkaniową jednorodzinną i usługi – **symbol 13.MN,U**
Opis nieruchomości	Nieruchomość położona jest w miejscowości Szczytniki. Działka nie posiada bezpośredniego dostępu do drogi publicznej, leży w odległości około 100 m od drogi gminnej (działka nr 33/2) o nawierzchni asfaltowej, w niedalekiej odległości przebiega droga krajowa S7. Nieruchomość nie jest zabudowana i nie jest ogrodzona, ma kształt zbliżony do kwadratu, teren płaski, porośnięty częściowo drzewami i krzewami. Działka obecnie jest nieużytkowana. Nieruchomość położona jest w zasięgu sieci elektroenergetycznej i wodociągowej, od strony wschodniej przebiega napowietrzna linia energetyczna. Wodociąg zlokalizowany jest w pasie drogi gminnej (działka nr 33/2). Działkę stanowią użytki rolne: B-RIVb i RIVb.
Obciążenie nieruchomości	Nieruchomość jest wolna od ograniczonych praw rzeczowych, długów oraz ograniczeń w rozporządzaniu
Cena wywoławcza	**57 900,00 zł**
Przeliczenie ceny wywoławczej na równowartość euro	**13 408,99 €**
Wadium (10 % ceny wywoławczej)	**5 790,00 zł** Wadium należy wpłacić na konto Gminy Załuski Nr 09 8241 0009 0000 0390 2000 0009 **najpóźniej do 20 października 2026 r.**
Podatek VAT	Do ceny osiągniętej w przetargu zostanie doliczony podatek VAT w stawce 23%

DODATKOWE INFORMACJE:

1. Wadium należy wpłacić w pieniądzu. Za dokonanie wpłaty uznaje się dzień wpływu należności na rachunek bankowy Urzędu Gminy Załuski.
2. Wadium wpłacone przez nabywcę zostanie zaliczone na poczet ceny nabycia, natomiast pozostałym osobom zostanie zwrócone nie później niż w ciągu 3 dni od dnia zamknięcia przetargu.
3. W przetargu mogą brać udział osoby fizyczne i osoby prawne. Uczestnik przetargu winien przedłożyć komisji przeprowadzającej przetarg:
   - podpisane oświadczenia, stanowiące załącznik nr 2 do regulaminu przetargu,
   - dowód potwierdzający wniesienie wadium,
   - w przypadku osób fizycznych dowód tożsamości, a w przypadku reprezentowania innej osoby, również dokument pełnomocnictwa,
   - w przypadku osób prawnych – dowody tożsamości osób reprezentujących przedmiot, dokument uprawniający do reprezentowania firmy (aktualny odpis KRS) lub inne dokumenty, świadczące o udzielonym pełnomocnictwie,
   - w przypadku wspólników spółki cywilnej – dowody tożsamości wspólników, ewentualne stosowne pełnomocnictwo,
   - w przypadku małżonków:
     - pozostających w ustroju współwłasności majątkowej, przystąpienie do przetargu tylko jednego ze współmałżonków zamierzającego nabyć nieruchomość do majątku wspólnego, wiąże się z okazaniem pełnomocnictwa małżonka nieobecnego, z notarialnym poświadczeniem podpisu, umocowującego do udziału w przetargu na nabycie nieruchomości zawierającego zgodę na nabycie nieruchomości do majątku wspólnego;
     - pozostających w ustroju współwłasności majątkowej małżeńskiej, przystąpienie do przetargu tylko jednego ze współmałżonków, zamierzającego nabyć nieruchomość do majątku odrębnego, wiąże się z okazaniem pisemnego oświadczenia nieobecnego małżonka wyrażeniu zgody na nabycie nieruchomości do majątku odrębnego oraz oświadczenie małżonka przystępującego do przetargu o woli nabycia nieruchomości do majątku odrębnego;
     - w przypadku istnienia małżeńskiego ustroju rozdzielności majątkowej konieczne jest przedłożenie dokumentu potwierdzającego istnienie tego ustroju.
4. Właściciel, tj. Gmina Załuski nie ponosi odpowiedzialności za wady ukryte sprzedawanej nieruchomości. Nieruchomość zbywana jest w istniejącym stanie faktycznym i prawnym.
5. Minimalne postąpienie wynosi 1% ceny wywoławczej, z zaokrągleniem w górę do pełnych dziesiątek złotych, tj. 580,00 zł.
6. Cena wywoławcza podana w ogłoszeniu jest ceną netto, do ceny osiągniętej w przetargu zostanie doliczony podatek VAT w stawce 23%.
7. Cena płatna jednorazowo najpóźniej w przeddzień zawarcia umowy notarialnej, której termin ustali sprzedawca. Za termin zapłaty ceny uznaje się dzień wpływu należności na wskazane przez sprzedawcę konto.
8. Termin umowy notarialnej zostanie wyznaczony w ciągu 21 dni od dnia rozstrzygnięcia przetargu. W uzasadnionych przypadkach termin zawarcia umowy może zostać przedłużony.
9. Nieprzystąpienie do zawarcia aktu notarialnego powoduje przepadek wadium na rzecz Gminy Załuski a przetarg czyni niebyłym.
10. Przetarg jest ważny bez względu na liczbę uczestników, jeżeli chociaż jeden uczestnik zaoferuje co najmniej jedno postąpienie powyżej ceny wywoławczej.
11. Koszty przeniesienia własności oraz ewentualnego wskazania granic przez uprawnionego geodetę, ponosi nabywca nieruchomości.

Dodatkowych informacji o nieruchomości można uzyskać w Urzędzie Gminy Załuski, ul. Gminna 17, 09-142 Załuski, pokój nr 6 lub pod nr telefonu 23 661 90 13 w. 124.

Ogłoszenie o przetargu zostanie wywieszone na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy w Załuskach, na stronach internetowych: ugzaluski.bip.org.pl, www.zaluski.pl oraz w sposób zwyczajowo przyjęty w danej miejscowości.

Wójt Gminy Załuski
Kamil Koprowski

lek. Dariusz Rudziński
SPECJALISTA PSYCHIATRA
specjalista psychiatra dzieci i młodzieży
LECZENIE:
depresji, nerwic, lęku, psychoz, zaburzeń snu - u dorosłych i dzieci
Ciechanów, ul. Spółdzielcza 2
Rejestracja: tel. 501 238 075
FC-3221











eprasa.pl bf5e158fd0

Nowy Gołymin 15, 06-420 Gołymin Ośrodek instalgol.pl

BETON TOWAROWY

instal GOŁ

609 245 209 / 606 559 042

Szamba Betonowe

Producent - Montaż - Dostawa

- Przydomowe Oczyszczalnie Ścieków
- Instalacje Wodno - Kanalizacyjne
- ROBOTY ZIEMNE





Skup trzody i bydła

Płatność w 3 dni lub gotówką

Odbiór z Gospodarstwa
„AGROL" Adam Dymkowski
Goszczyce Poświętne 7
09-130 Baboszewo
tel. 23 661 20 45, 511 492 526

FC-1360





Gabinet Terapii - Logopedia,
Elektrostymulacja,
Integracja Sensoryczna, TUS

Karolina Dąbrowska
tel. 785 490 973
ul. Ściegiennego 2, Ciechanów

RED/25

Sprzedam siano w belach, sianokiszonkę. 668 834 351
PC-00430/26

Sprzedam grykę, pług 4, siewnik 4 Białoruś. 660 838 585
PC-00434/26

Sprzedam prosięta, tuczniki. 661 544 341
PC-00435/26

Kupię ciągniki rolnicze każdy stan, przyczepę, ładowarkę. 603 502 876
FC-0503/26

Sprzedam 10 ha kukurydzy na pniu. 515 605 214
FE-15

Sprzedam wysłodki buraczane. 889 857 706
FE-16

Sprzedam gołębnik. 501 775 757
FE-17

Sprzedam łubin gorzki wąskolistny po centrali. 785 623 781
M03944-27111

Sprzedam prosięta. 608 764 383
SŁ-77

Sprzedam pług obrotowy overum, rozsiewacz nawozów, siewniki zbożowe, ciągnik Forsznit, rozrzutnik Forsznit. 510 195 980
SŁ-78

Sprzedam króliki. 512 563 583
NS-25

RÓŻNE

Wczasy dla Seniora
z dojazdem
- Krynica Morska/Stegna
- zapisy
- Marszałkowska 81/25 Warszawa
- Tel. 690 283 853 / (22) 834 95 29
FC-0637/26

Szczeniaki, owczarki niemieckie krótkowłose. 606 532 559
PC-00418/26

Sprzedam las, Gościszka gmina Kuczbork. 692 141 261
PC-00423/26

Sprzedam drzewo opałowe. 500 533 110
PC-00424/26

Balie sauny altany producent 505 594 469
www.cudownechwile.pl
M03914-65181

TOWARZYSKIE

Pani pozna panów. 792 207 348
PC-00123/26

USŁUGI

Tartak objazdowy. 789 789 130
PC-00393/26

Naprawa urządzeń chłodniczych, lodówki, zamrażarki, lady chłodnicze, schładzalniki do mleka. 697 342 132
FC-0571/24

Remonty i wykończenia poddasza w płycie GK. 609 088 723
PC-00370/26

Odnawianie wanien. 600 979 826
FC-0810/26

Usługi hydrauliczne. 508 491 711
SM-227

Baboszewo, dnia 15.09.2026 r.

WÓJT GMINY BABOSZEWO OGŁASZA

Na podstawie art. 17 ust. 4 ustawy z dnia 27 kwietnia 2001 r. Prawo ochrony środowiska (Dz. U. z 2025 r. poz. 647 ze zm.) oraz art. 39 ust. 1 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2026 r. poz. 670 t. j.), informuję o przystąpieniu do opracowania projektu dokumentu pt. Program Ochrony Środowiska na lata 2026-2029 dla Gminy Baboszewo.

Zainteresowani mogą zapoznać się z dokumentacją sprawy, która jest do wglądu w Urzędzie Gminy oraz na stronie internetowej: bip.gminababoszewo.pl.

Każdy ma prawo składania uwag i wniosków do ww. projektów dokumentów.

Wnioski i uwagi można składać pisemnie na adres Urzędu Gminy – ul. Warszawska 9A, 09-130 Baboszewo, ustnie do protokołu w siedzibie Urzędu i za pomocą środków komunikacji elektronicznej na adres poczty elektronicznej: urzad@gminababoszewo.pl w terminie 21 dni od daty podania do publicznej wiadomości niniejszego obwieszczenia.

Organem właściwym do rozpatrzenia uwag i wniosków jest Wójt Gminy Baboszewo.

WÓJT GMINY BABOSZEWO
/-/ **Bogdan Janusz Pietruszewski**

FCP-220



eprasa.pl bf5e158fd0

Ciech-Press

PROGRAM TELEWIZYJNY



ŚRODA • 16 WRZEŚNIA 2026 r.

TVP1

08:00 Serwis Info, Pogoda
08:20 Seriale TV
12:00 Serwis Info
12:10 Agrobiznes rolniczy
12:40 Magazyn rolniczy rolniczy
13:00 Dzika przyroda Indii, odc. 2
14:00 Splątane losy, odc. 46
15:00 Serwis Info
15:10 Reporterzy
15:35 Gra słów. Krzyżówka
16:00 Dziedzictwo, odc. 1030
17:00 Teleexpress, Pogoda
17:25 Jaka to melodia?
18:05 Klan, serial, odc. 4734
18:40 Akacjowa 38, odc. 957
19:30 Program informacyjny
20:10 Sport, Pogoda
20:30 Felicità, odc. 6
21:05 Nawrót depresji gangstera, komedia
22:55 Zabójcze roboty:rzyszłość wojny, film dokumentalny

TVP2

06:50 Barwy szczęścia, odc. 3398
07:30 Pytanie na śniadanie
11:45 Fenomenalny Piotr Beczała
12:25 Koło fortuny, teleturniej
13:15 Panna młoda, odc. 198
14:05 Va banque, teleturniej
14:35 Na sygnale, odc. 920
15:05 La Promesa, odc. 478
16:00 Koło fortuny, teleturniej
16:35 Familiada, teleturniej
17:20 Panna młoda, odc. 199
18:15 Va banque, teleturniej
18:50 Jeden z dziesięciu
19:25 Barwy szczęścia, odc. 3398
20:05 Barwy szczęścia, odc. 3399
20:40 Przepis dnia
20:50 Na dobre i na złe, odc. 997
21:50 Na sygnale, odc. 922
22:20 Magazyn Ekspresu
23:20 Mid-Love Crisis, film obyczajowy
00:55 Peaky Blinders, odc. 3

POLSAT

05:25 Telezakupy TV Okazje
06:00 Nowy dzień z Polsat News
08:00 Trudne sprawy, odc. 754
09:00 Dlaczego ja? odc. 1300
10:05 Wypasiona kuchnia
10:15 Dlaczego ja? odc. 1301
11:20 Dlaczego ja? odc. 1302
12:25 Gliniarze Śląsk, odc. 11
13:25 Gliniarze, odc. 964
14:25 Gliniarze, odc. 965
15:30 Wydarzenia 24
15:50 Pogoda
15:55 Gliniarze, odc. 1226
16:55 Gliniarze Śląsk, odc. 12
17:55 Siatkówka mężczyzn Polska - Bułgaria
19:45 Wypasiona kuchnia
19:55 Milionerzy, teleturniej
20:35 Dalej jazda! komedia
22:45 Sąsiedzi, komedia
00:50 Jutro będzie futro, komedia

TVN

05:40 Uwaga!
05:55 Ukryta prawda, odc. 1477
06:50 Kuchenne rewolucje
07:45 Dzień Dobry TVN
11:20 Doradca smaku
11:30 Kuchenne rewolucje
12:35 Kuchenne rewolucje
13:40 Ukryta prawda, odc. 1620
14:40 Ukryta prawda, odc. 1621
15:45 Ukryta prawda, odc. 1761
16:50 Szpital św. Anny, odc. 142
17:55 Detektywi, odc. 343
19:00 Fakty
19:35 Sport
19:45 Pogoda
19:55 Uwaga!
20:15 Na Wspólnej, odc. 4278
20:50 The Floor, teleturniej
21:30 Top Model
23:05 Nice Guys. Równi goście, komedia sensacyjna
01:25 Klara, serial, odc. 5

REPUBLIKA

05:55 Republika, wstajemy!
06:10 Kto tu rządzi?
06:50 Andrzej Gajcy - rozmowa
07:05 Przyjaciele Republiki
08:30 Michał #Rachoń
10:01 Po 10:00
11:01 Po 11:00
12:01 Po 12:00
13:00 Trzynasta...
13:35 Republika dzień
14:10 1410 Bitwa polityczna
15:00 Republika dzień
15:20 Klub sportowy
15:25 Republika dzień
16:45 Klub sportowy
16:55 Express Republiki
17:35 Miłosz Kłeczek zaprasza
18:50 Klub sportowy
19:00 Dzisiaj, serwis
20:20 Gość „Dzisiaj"
20:50 W punkt
22:15 Piachem w tryby

CZWARTEK • 17 WRZEŚNIA 2026 r.

TVP1

08:00 Serwis Info, Pogoda
08:20 Zaraz wracam, odc. 141
08:55 Seriale TV
12:00 Serwis Info
12:10 Agrobiznes rolniczy
12:40 To się opłaca
13:00 Dzika przyroda Indii, odc. 3
14:00 Splątane losy, odc. 47
15:00 Serwis Info
15:10 Reporterzy
15:35 Gra słów. Krzyżówka
16:00 Dziedzictwo, odc. 1031
17:00 Teleexpress, Pogoda
17:25 Jaka to melodia?
18:05 Klan, serial, odc. 4735
18:40 Akacjowa 38, odc. 958
19:30 Program informacyjny
19:55 Pytanie dnia
20:10 Sport, Pogoda
20:30 Ojciec Mateusz, odc. 452
21:25 Sprawa dla reportera
22:30 Czas niedokonany, odc. 2
23:25 Gra z Cieniem, odc. 15

TVP2

05:30 M jak miłość, odc. 1840
06:25 Operacja zdrowie
06:55 Barwy szczęścia, odc. 3399
07:30 Pytanie na śniadanie
11:45 Jedzenie ma znaczenie
12:25 Koło fortuny, teleturniej
13:15 Panna młoda, odc. 199
14:05 Va banque, teleturniej
14:35 Na sygnale, odc. 921
15:05 La Promesa, odc. 479
16:00 Koło fortuny, teleturniej
16:35 Familiada, teleturniej
17:20 Panna młoda, odc. 200
18:15 Va banque, teleturniej
18:50 Jeden z dziesięciu
19:25 Barwy szczęścia, odc. 3399
20:05 Barwy szczęścia, odc. 3400
20:40 Postaw na milion
21:40 Europa da się lubić
22:35 Reguła milczenia, dramat
00:45 Rodzinka.pl, odc. 314
01:20 Peaky Blinders, odc. 4
02:30 Córka trenera, dramat

POLSAT

06:00 Nowy dzień z Polsat News
08:00 Trudne sprawy, odc. 755
09:00 Dlaczego ja? odc. 1303
10:05 Wypasiona kuchnia
10:15 Dlaczego ja? odc. 1304
11:20 Dlaczego ja? odc. 1305
12:25 Gliniarze Śląsk, odc. 12
13:25 Gliniarze, odc. 966-967
15:30 Wydarzenia 24, Pogoda
15:55 Gliniarze, odc. 1227
16:55 Gliniarze Śląsk, odc. 13
18:00 Pierwsza miłość, odc. 4247
18:50 Wydarzenia
19:15 Gość „Wydarzeń"
19:25 Wypasiona kuchnia
19:35 Sport
19:45 Pogoda
19:55 Milionerzy, teleturniej
20:30 Nasz nowy dom
21:40 Zdrada, serial, odc. 3
22:55 Miasto aniołów, film
01:15 Jeszcze dłuższe zaręczyny, komedia

TVN

05:55 Ukryta prawda, odc. 1478
06:50 Kuchenne rewolucje
07:45 Dzień Dobry TVN
11:20 Doradca smaku
11:30 Kuchenne rewolucje
12:35 Kuchenne rewolucje
13:40 Ukryta prawda, odc. 1622
14:40 Ukryta prawda, odc. 1623
15:45 Ukryta prawda, odc. 1762
16:50 Szpital św. Anny, odc. 143
17:55 Detektywi, odc. 344
19:00 Fakty
19:35 Sport
19:45 Pogoda
19:55 Uwaga!
20:15 Na Wspólnej, odc. 4279
20:50 The Floor, teleturniej
21:30 Kuchenne rewolucje
22:40 Zenek, film biograficzny
01:00 CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas, odc. 2
02:05 Bartosz Zmarzlik. ścigając marzenia, film dok.

REPUBLIKA

05:55 Republika, wstajemy!
06:10 Kto tu rządzi?
06:50 Andrzej Gajcy - rozmowa
07:05 Przyjaciele Republiki
08:30 Michał #Rachoń
10:01 Po 10:00
11:01 Po 11:00
12:01 Po 12:00
13:00 Trzynasta...
13:35 Republika dzień
14:10 1410 Bitwa polityczna
15:00 Republika dzień
15:20 Klub sportowy
15:25 Republika dzień
16:45 Klub sportowy
16:55 Express Republiki
17:35 Miłosz Kłeczek zaprasza
18:50 Klub sportowy
19:00 Dzisiaj, serwis
20:20 Gość „Dzisiaj"
20:50 W punkt
22:15 Piachem w tryby
23:20 Codziennie *****burza

PIĄTEK • 18 WRZEŚNIA 2026 r.

TVP1

08:00 Serwis Info, Pogoda
08:20 Okrasa łamie przepisy
09:00 Seriale TV
12:00 Serwis Info
12:10 Agrobiznes rolniczy
12:40 Magazyn rolniczy
12:55 Mieszkańcy Półwyspu Iberyjskiego, odc. 1/5
14:00 Splątane losy, odc. 48
15:00 Serwis Info
15:10 Reporterzy
15:35 Gra słów. Krzyżówka
16:00 Dziedzictwo, odc. 1032
17:00 Teleexpress, Pogoda
17:25 Jaka to melodia?
18:05 Klan, serial, odc. 4736
18:40 Akacjowa 38, odc. 959
19:30 Program informacyjny
20:10 Sport, Pogoda
20:30 Konflikt, serial, odc. 2
21:30 25 lat niewinności. Sprawa Tomka Komendy, dramat

TVP2

05:30 M jak miłość, odc. 1841
06:15 Anna Dymna - talk-show
06:50 Barwy szczęścia, odc. 3400
07:30 Pytanie na śniadanie
11:45 Operacja zdrowie
12:30 Koło fortuny, teleturniej
13:15 Panna młoda, odc. 200
14:05 Va banque, teleturniej
14:35 Na sygnale, odc. 922
15:05 La Promesa, odc. 480
16:00 Koło fortuny, teleturniej
16:35 Familiada, teleturniej
17:20 Panna młoda, odc. 201
18:15 Va banque, teleturniej
18:50 Jeden z dziesięciu
19:25 Barwy szczęścia, odc. 3400
20:05 Barwy szczęścia, odc. 3401
20:40 Kocham Cię, Polsko!
22:15 Gabi Drzewiecka zaprasza
23:15 To jest grane
23:50 Nieznajoma, serial, odc. 3
00:50 Nieznajoma, serial, odc. 4

POLSAT

05:25 Telezakupy TV Okazje
06:00 Nowy dzień z Polsat News
08:00 halo tu polsat
11:35 Ewa gotuje
12:10 Gliniarze Śląsk, odc. 13
13:15 Gliniarze, odc. 968
14:25 Gliniarze, odc. 969
15:30 Wydarzenia 24
15:50 Pogoda
15:55 Gliniarze, odc. 1228
16:55 Gliniarze Śląsk, odc. 14
18:00 Pierwsza miłość, odc. 4248
18:50 Wydarzenia
19:15 Gość „Wydarzeń"
19:25 Wypasiona kuchnia
19:35 Sport
19:45 Pogoda
19:55 Twoja twarz brzmi znajomo
22:05 Dracula: Historia nieznana, horror
00:00 Krucjata Bourne'a, thriller

TVN

05:40 Uwaga!
05:55 Ukryta prawda, odc. 1479
06:50 Kuchenne rewolucje
07:45 Dzień Dobry TVN
11:25 Kuchenne rewolucje
12:35 Kuchenne rewolucje
13:40 Ukryta prawda, odc. 1624
14:40 Ukryta prawda, odc. 1625
15:45 Ukryta prawda, odc. 1763
16:50 Szpital św. Anny, odc. 144
17:55 Detektywi, odc. 345
19:00 Fakty
19:30 Sport
19:40 Pogoda
19:50 Uwaga!
20:00 Igrzyska śmierci: Ballada ptaków i węży, dramat SF
23:25 Kolory zła: Czerwień, dramat kryminalny
01:40 Kuba Wojewódzki
02:55 Uwaga!
03:15 Młode gliny, odc. 13

REPUBLIKA

06:50 Andrzej Gajcy - rozmowa
07:05 Przyjaciele Republiki
08:00 Przyjaciele Republiki -
08:30 Michał #Rachoń
10:01 Po 10:00
11:01 Po 11:00
12:01 Po 12:00
13:00 Trzynasta...
13:35 Republika dzień
14:10 1410 Bitwa polityczna
15:00 Republika dzień
15:20 Klub sportowy
15:25 Republika dzień
16:45 Klub sportowy
16:55 Express Republiki
17:30 Polityczne podsumowanie
18:15 Miłosz Kłeczek zaprasza
18:50 Klub sportowy
19:00 Dzisiaj, serwis
20:20 Gość „Dzisiaj"
20:45 Agora Klarenbacha
22:00 Piachem w tryby

eprasa.pl bf5e158fd0

SOBOTA • 19 WRZEŚNIA 2026 r.

TVP 1
08:05 Rok w ogrodzie extra
08:20 Pełnosprawni
08:50 Seriale TV
12:10 Przed ekranem
12:20 Dobre strony
12:35 Królowe Dzikiego Zachodu, western
14:25 Okrasa łamie przepisy
15:00 Rolnik szuka żony
16:00 Zaraz wracam, odc. 142
16:25 Zaraz wracam, odc. 143
17:00 Teleexpress, Pogoda
17:35 Koncert
18:40 Jaka to melodia?
19:30 Program informacyjny
20:05 Sport, Pogoda
20:25 Komisarz Alex, odc. 323
21:25 Sully, dramat obyczajowy

TVP 2
07:30 Pytanie na śniadanie
11:20 Super Gary
12:05 W poszukiwaniu dobrego filmu, magazyn
12:35 Informacje kulturalne
13:05 Panna młoda, odc. 201
14:00 Familiada, teleturniej
14:35 Koło fortuny, teleturniej
15:15 Szansa na sukces
16:20 Na dobre i na złe, odc. 997
17:20 Panna młoda, odc. 202
18:15 Omnibus - szybcy i mądrzy, teleturniej
19:10 Słowo na niedzielę
19:25 Rodzinka.pl, odc. 314
20:00 Rodzinka.pl, odc. 315
20:30 The Voice of Poland 17
23:00 Program rozrywkowy

POLSAT
05:25 Telezakupy TV Okazje
06:00 Nowy dzień z Polsat News
08:00 halo tu polsat
11:50 Nasz nowy dom
13:15 Gru, Dru i Minionki, film
15:00 Kevin sam w Nowym Jorku, komedia
17:30 Awantura o kasę
18:50 Wydarzenia
19:15 Prezydenci i premierzy
19:25 Wypasiona kuchnia
19:35 Sport
19:45 Pogoda
19:55 Kabaret na żywo
22:00 Wrogowie publiczni, film
01:00 Transfer, thriller
03:40 Świat według Kiepskich, serial, odc. 410

TVN
07:45 Dzień Dobry TVN
11:30 Dobrze zrobione w domu
11:35 Na Wspólnej, odc. 4276
12:05 Na Wspólnej, odc. 4277
12:35 Na Wspólnej, odc. 4278
13:05 Na Wspólnej, odc. 4279
13:35 Kobieta na krańcu świata
14:05 MasterChef
15:45 Clifford. Wielki czerwony pies, komedia
17:55 Taskmaster
19:00 Fakty
19:30 Sport, Pogoda
19:45 Azja Express
21:35 Przepiękne! komediodramat
23:55 To: Rozdział 2, horror
03:30 Uwaga!

REPUBLIKA
08:30 Przyjaciele Republiki
09:20 Rewolwer
11:55 Salonik Ziemkiewicza
13:15 Republika dzień
13:30 Polityczne podsumowanie
14:00 Republika dzień - serwis
14:10 1410 Bitwa polityczna
15:00 Republika dzień
15:10 Klub sportowy
15:20 Republika dzień
16:50 Klub sportowy
16:55 Express Republiki
17:45 Republika dzień
18:50 Klub sportowy
19:00 Dzisiaj, serwis
20:20 Gość „Dzisiaj"
20:50 Jastrząb show
22:15 Piachem w tryby

NIEDZIELA • 20 WRZEŚNIA 2026 r.

TVP 1
08:30 Pociąg do Polski, odc. 3
09:05 Seriale TV
11:55 Między ziemią a niebem
12:00 Anioł Pański
12:15 Między ziemią a niebem
12:45 Portret kapłana, reportaż
13:05 Małe wielkie podróże, odc. 3
14:05 Rolnik szuka żony
14:30 Lalka, serial, odc. e03
16:00 Zaraz wracam, odc. 144
16:25 Zaraz wracam, odc. 145
17:00 Teleexpress, Pogoda
17:35 Daję słowo - Maciej Orłoś
18:40 Jaka to melodia?
19:30 Program informacyjny
20:05 Sport, Pogoda
20:25 Gra z Cieniem, odc. 16
21:25 Rolnik szuka żony

TVP 2
05:45 Barwy szczęścia, odc. 3401
06:25 M jak miłość, odc. 1940
07:30 Pytanie na śniadanie
11:00 Jak to się mówi, czyli
11:35 The Voice of Poland 17
14:00 Familiada, teleturniej
14:35 Koło fortuny, teleturniej
15:10 Szansa na sukces
16:10 Europa da się lubić
17:15 Tak to leciało! teleturniej
18:15 Omnibus - szybcy i mądrzy, teleturniej
19:10 Kocham Cię, Polsko!
20:40 Pozdrowienia z Paryża, film
22:20 Ferrari, dramat
00:45 Będziemy mieszkać razem, odc. s01e03
01:45 Królowe życia, komedia

POLSAT
05:25 Telezakupy TV Okazje
06:00 Nowy dzień z Polsat News
08:00 halo tu polsat
11:20 Nasz nowy dom
12:40 Aladyn, film fantasy
15:25 Twoja twarz brzmi znajomo
17:30 Awantura o kasę
18:50 Wydarzenia
19:15 Wypasiona kuchnia
19:20 Sport
19:25 Pogoda
19:35 Być Gwiazdą
19:55 Taniec z gwiazdami
22:50 Jeszcze większe dzieci, komedia
01:00 Boski żigolo, komedia
02:55 Święty interes, komedia

TVN
05:40 Uwaga!
05:55 Ukryta prawda, odc. 1481
06:50 Kuchenne rewolucje
07:45 Dzień Dobry TVN
11:30 Kobieta na krańcu świata
12:40 Co za tydzień
13:30 Azja Express
15:20 Sonic 2: Szybki jak błyskawica, film
17:50 Kuchenne rewolucje
19:00 Fakty
19:30 Sport
19:40 Pogoda
19:45 MasterChef
21:25 Spadek, komediodramat
23:30 Gra fortuny, komedia
01:55 Uwaga!
02:15 Superwizjer

REPUBLIKA
08:05 Przyjaciele Republiki
09:05 Miłosz Kłeczek
10:35 13. piętro
12:10 Studio prasowe
13:20 Republika dzień
14:10 1410 Bitwa polityczna
15:10 Republika dzień - serwis
15:20 Klub sportowy
15:25 Republika dzień
16:30 Lewy z bicepsem
16:50 Klub sportowy
16:55 Express Republiki
17:45 Miłosz Kłeczek. W ruchu
18:50 Klub sportowy
19:00 Dzisiaj, serwis
20:20 Gość „Dzisiaj"
20:50 Rachoń & Cejrowski
21:30 Klub Republiki

PONIEDZIAŁEK • 21 WRZEŚNIA 2026 r.

TVP 1
08:00 Serwis Info, Pogoda
08:20 Seriale TV
12:00 Serwis Info
12:10 Agrobiznes rolniczy
12:40 Rok w ogrodzie extra
12:55 Małe wielkie podróże, odc. 3
14:00 Splątane losy, odc. 49
15:00 Serwis Info
15:10 Reporterzy
15:35 Gra słów. Krzyżówka,
16:00 Dziedzictwo, odc. 1033
17:00 Teleexpress, Pogoda
17:25 Jaka to melodia?
18:05 Klan, serial, odc. 4737
18:40 Akacjowa 38, odc. 960
19:30 Program informacyjny
20:10 Sport, Pogoda
20:30 Felicità, serial, odc. 7
20:55 Wróg ludu, sztuka

TVP 2
07:30 Pytanie na śniadanie
11:45 Okrasa łamie przepisy
12:25 Koło fortuny, teleturniej
13:15 Panna młoda, odc. 202
14:05 Va banque, teleturniej
14:35 Na sygnale, odc. 922
15:05 La Promesa, odc. 481
16:00 Koło fortuny, teleturniej
16:35 Familiada, teleturniej
17:20 Panna młoda, odc. 203
18:15 Va banque, teleturniej
18:50 Jeden z dziesięciu
19:25 Barwy szczęścia, odc. 3401
20:05 Barwy szczęścia, odc. 3402
20:40 Kulisy „M jak miłość"
20:50 M jak miłość, odc. 1941
21:50 Na sygnale, odc. 923
22:20 Ku'damm 77, odc. 21
23:15 Matlock, serial, odc. 15

POLSAT
06:00 Nowy dzień z Polsat News
08:00 Trudne sprawy, odc. 756
09:00 Dlaczego ja? odc. 1306
10:05 Wypasiona kuchnia
10:20 Dlaczego ja? odc. 1307
11:20 Dlaczego ja? odc. 1308
12:20 Gliniarze Śląsk, odc. 14
13:25 Gliniarze, odc. 970-971
15:30 Wydarzenia 24, Pogoda
15:55 Gliniarze, odc. 1229
16:55 Gliniarze Śląsk, odc. 15
18:00 Pierwsza miłość, odc. 4249
18:50 Wydarzenia
19:25 Wypasiona kuchnia
19:35 Sport, Pogoda
19:55 Milionerzy, teleturniej
20:35 Jeden gniewny człowiek, thriller
23:05 Król przemytu, film

TVN
07:45 Dzień Dobry TVN
11:20 Doradca smaku
11:30 Kuchenne rewolucje
12:35 Kuchenne rewolucje
13:40 Ukryta prawda, odc. 1626
14:40 Ukryta prawda, odc. 1627
15:45 Ukryta prawda, odc. 1764
16:50 Szpital św. Anny, odc. 145
17:55 Detektywi, odc. 346
19:00 Fakty
19:35 Sport
19:45 Pogoda
19:55 Uwaga!
20:15 Na Wspólnej, odc. 4280
20:50 The Floor, teleturniej
21:30 Taskmaster
22:40 Godziny szczytu, komedia
00:40 Przepiękne! komediodramat

REPUBLIKA
07:05 Przyjaciele Republiki
08:30 Michał #Rachoń
10:01 Po 10:00
11:01 Po 11:00
12:01 Po 12:00
13:00 Trzynasta...
13:35 Republika dzień
14:10 1410 Bitwa polityczna
15:00 Republika dzień
15:20 Klub sportowy
15:25 Republika dzień
16:45 Klub sportowy
16:55 Express Republiki
17:30 Ewa Bugała
18:00 Gabinet Sakiewicza
18:50 Klub sportowy
19:00 Dzisiaj, serwis
20:20 Gość „Dzisiaj"
20:50 W punkt

WTOREK • 22 WRZEŚNIA 2026 r.

TVP 1
08:00 Serwis Info, Pogoda
08:20 Seriale TV
12:00 Serwis Info
12:10 Agrobiznes rolniczy
12:40 Magazyn rolniczy
12:55 Mieszkańcy Półwyspu Iberyjskiego, serial, odc. 2
14:00 Splątane losy, odc. 50
15:00 Serwis Info
15:10 Reporterzy
15:35 Gra słów. Krzyżówka
16:00 Dziedzictwo, odc. 1034
17:00 Teleexpress, Pogoda
17:25 Jaka to melodia?
18:05 Klan, serial, odc. 4738
18:40 Akacjowa 38, odc. e961
19:30 Program informacyjny
20:10 Sport, Pogoda
20:30 Felicità,serial, odc. 8
21:05 Sekielski wieczorową porą
22:10 Tequila Sunrise, film

TVP 2
07:30 Pytanie na śniadanie
11:45 Rosół polski
12:25 Koło fortuny, teleturniej
13:15 Panna młoda, odc. 203
14:05 Va banque, teleturniej
14:35 Na sygnale, odc. 923
15:05 La Promesa, odc. 482
16:00 Koło fortuny, teleturniej
16:35 Familiada, teleturniej
17:20 Panna młoda, odc. 204
18:15 Va banque, teleturniej
18:50 Jeden z dziesięciu
19:25 Barwy szczęścia, odc. 3402
20:05 Barwy szczęścia, odc. 3403
20:40 Kulisy „M jak miłość"
20:50 M jak miłość, odc. 1942
21:50 Na sygnale, odc. 924
22:20 Na sygnale, odc. 925
22:55 51. Festiwal Polskich Filmów, cykl reportaży
23:15 Strzępy, dramat

POLSAT
06:00 Nowy dzień z Polsat News
08:00 Trudne sprawy, odc. 757
09:00 Dlaczego ja? odc. 1309
10:05 Wypasiona kuchnia
10:20 Dlaczego ja? odc. 1310
11:20 Dlaczego ja? odc. 1311
12:20 Gliniarze Śląsk, odc. 15
13:25 Gliniarze, odc. 972
14:25 Gliniarze, odc. 973
15:30 Wydarzenia 24, Pogoda
15:55 Gliniarze, odc. 1230
16:55 Gliniarze Śląsk, odc. 16
18:00 Pierwsza miłość, odc. 4250
18:50 Wydarzenia
19:15 Gość „Wydarzeń"
19:25 Wypasiona kuchnia
19:35 Sport, Pogoda
19:55 Milionerzy, teleturniej
20:30 Szybcy i wściekli 10 film
23:40 Kokainowy Rick, dramat
02:00 Złoto pustyni, film wojenny

TVN
05:55 Ukryta prawda, odc. 1483
06:50 Kuchenne rewolucje
07:45 Dzień Dobry TVN
11:20 Doradca smaku
11:30 Kuchenne rewolucje
12:35 Kuchenne rewolucje
13:40 Ukryta prawda, odc. 1628
14:40 Ukryta prawda, odc. 1629
15:45 Ukryta prawda, odc. 1765
16:50 Szpital św. Anny, odc. 146
17:55 Detektywi, odc. 347
19:00 Fakty
19:35 Sport
19:45 Pogoda
19:55 Uwaga!
20:15 Na Wspólnej, odc. 4281
20:50 The Floor, teleturniej
21:30 Kuba Wojewódzki
22:45 Igrzyska śmierci: Ballada ptaków i węży, dramat SF
01:55 Superwizjer

REPUBLIKA
05:55 Republika, wstajemy!
06:10 Kto tu rządzi?
06:50 Andrzej Gajcy - rozmowa
07:05 Przyjaciele Republiki
08:30 Michał #Rachoń
10:01 Po 10:00
11:01 Po 11:00
12:01 Po 12:00
13:00 Trzynasta...
13:35 Republika dzień
14:10 1410 Bitwa polityczna
15:00 Republika dzień
15:20 Klub sportowy
15:25 Republika dzień
16:45 Klub sportowy
16:55 Express Republiki
17:35 Miłosz Kłeczek zaprasza
18:50 Klub sportowy
19:00 Dzisiaj, serwis
20:20 Gość „Dzisiaj"
20:50 W punkt

eprasa.pl bf5e158fd0

Liga Centralna

Zabrakło energii na drugą połowę

Od porażki rozpoczął nowy sezon Ligi Centralnej Jurand Ciechanów. W sobotę (12 września) w pierwszym spotkaniu rozgrywek Ciechanowianie podejmowali Gwardię Koszalin. Mecz długo układał się po myśli gospodarzy, ale po przerwie obraz gry wyraźnie się zmienił.

FOT. RM



Doping kibiców Juranda

Jurand, który przed sezonem nieco przemeblował skład, od początku prezentował się obiecująco. Gospodarze prowadzili grę i przez większą część pierwszej połowy utrzymywali przewagę. Gwardia potrafiła jednak odpowiadać skutecznymi akcjami i nie pozwalała miejscowym odskoczyć. Ostatecznie po pierwszych 30 minutach podopieczni Jakuba Olszewskiego prowadzili trzema bramkami (18:15).

Po przerwie Jurand nie zdołał utrzymać dobrego rytmu. W grze gospodarzy pojawiały się dłuższe przestoje, które skrzętnie wykorzystywali zawodnicy z Koszalina. Dużym problemem dla zawodników Juranda był również świetnie dysponowany bramkarz Nikodem Błażejewski, który wielokrotnie zatrzymywał strzały gospodarzy.

W efekcie goście odwrócili losy spotkania i sięgnęli po zwycięstwo. Jurand musi więc poszukać pierwszych punktów w kolejnym meczu w Żukowie.

Jurand Ciechanów - Gwardia Koszalin 32:37 (18:15)

Jurand: Wiśniewski, Mirzejewski - Wasilewski, Mierzwicki, Lewkowicz, Kosik, Januszek, Abramowicz, Kujawa 1, Karczewski 2, Bieniek 3, Stępień 4, Łukawski 4, Lewczyk 6, Hardzina 6, Fuksiński 6. **erem**



Pierwszy mecz Ligi Centralnej w Ciechanowie

1. kolejka (12 września): KPR Żukowo - Zagłębie Lubin 33:37 (17:20), Pogoń Szczecin - Miedź Legnica 32:24 (12:12), AZS AWF Warszawa - Grunwald Poznań 35:33 (18:15), SMS Kielce - Aurum Gorzów 25:27 (14:14), AZS AGH Kraków - SPR Purina Kąty Wrocławskie 38:29 (25:14), Nielba Wągrowiec - Padwa Zamość 33:25 (15:16).

III liga

Z golami, ale bez punktów

Niecodzienny przebieg miało wyjazdowe spotkanie Mławianki z rezerwami Jagiellonii Białystok.

FOT. JAGIELLONSKI-PRESSING.PL



Zawodnicy Mławianki nie potrafią wygrać meczu od 7 kolejek

Mławianie zdobyli aż cztery bramki, a mimo to wrócili do domu bez punktów. Gospodarze wygrali 7:4, a zespół Marka Gołębiewskiego poniósł trzecią porażkę z rzędu.

Mecz rozpoczął się znakomicie dla Mławianki. Już w 2. minucie Tomasz Rojkowski wykorzystał okazję i dał swojej drużynie prowadzenie. Jagiellonia szybko odpowiedziała, ale jeszcze przed upływem pierwszej połowy Rojkowski po raz drugi wpisał się na listę strzelców. Gospodarze zdołali jednak doprowadzić do remisu i na przerwę oba zespoły schodziły przy wyniku 2:2.

Po zmianie stron spotkanie nadal było otwarte, a akcje żwawo przenosiły się spod jednej bramki pod drugą. Od 60. minuty inicjatywę wyraźnie przejęli gospodarze. Rezerwy Jagiellonii w krótkim odstępie czasu zdobyły dwie bramki i wyszły na dwubramkowe prowadzenie.

Mławianka próbowała jeszcze odrabiać straty, a Tomasz Rojkowski skompletował hat-tricka, zdobywając swoją trzecią bramkę tego dnia. Na więcej gości nie było już jednak stać. Jagiellonia odpowiedziała kolejnymi trafieniami i ostatecznie wygrała aż 7:4. **erem**

Jagiellonia Białystok II - Mławianka Mława 7:4 (2:2)

Bramki: Rallis 19, Zalewski 45, Pawelczyk 50 i 63, Zoarel 56 i 78, Polkowski 68 - Rojkowski 2, 39 i 90, Strugała 53.

8. kolejka (12-13 września): Wisła II Płock - ŁKS II Łódź 2:2, Jagiellonia II - Mławianka 7:4, Troszyn - ŁKS Łomża 1:1, Ząbkovia - Lechia 4:2, Świt - Weszło 0:1, Olimpia - Pelikan 1:0, Polonia - Warta 1:2, Olimpia - Wigry 1:1, Widzew II - Mazovia 2:3.

9. kolejka (19-20 września): Mazovia - Wisła II, Wigry - Widzew II, Warta - Olimpia, Pelikan - Polonia, Weszło - Olimpia, Lechia - Świt, Łomża - Ząbkovia, Mławianka - Troszyn (sobota, godz. 16), Jagiellonia II - ŁKS II.

1. Weszło Warszawa	8	22	20:5
2. Mazovia Mińsk Maz.	8	17	23:13
3. Wisła II Płock	8	15	18:13
4. Jagiellonia II Białystok	8	15	19:15
5. Widzew II Łódź	8	13	17:11
6. Wigry Suwałki	8	13	10:7
7. Warta Sieradz	8	13	15:13
8. Pelikan Łowicz	8	13	12:11
9. Ząbkovia Ząbki	8	13	14:14
10. Świt Nowy Dwór Maz.	8	11	10:9
11. Lechia Tomaszów Maz.	8	10	17:18
12. Olimpia Zambrów	8	10	17:21
13. Olimpia Elbląg	8	10	12:16
14. ŁKS II Łódź	8	7	12:16
15. KS CK Troszyn	8	6	10:19
16. Polonia Lidzbark W.	8	5	13:19
17. **Mławianka Mława**	8	4	12:24
18. ŁKS Łomża	8	3	10:17

Turniej dla Mławianek

W ostatnią sobotę, od rana w dwóch mławskich halach rywalizowały piłkarki ręczne, juniorki młodsze oraz dziewczęta urodzone w 2014 roku i młodsze. do Mławy zawitało dziesięć drużyn.

FOT. ZENON LEWANDOWSKI



Zespół Zawkrza Mława z trenerem Edwardem Staniszewskim

W turnieju zagrały: MKS Brodnica, UKS SP1 Wyszków, KS Victoria Piaseczno, UKS ZSA 1920 Włocławek oraz gospodynie turnieju KS Zawkrze Mława. W młodszej kategorii wiekowej rywalizowały Junak Włocławek, MKS Brodnica, LUKS 19 Winnica, MUKS Czarni Regimin i KS Zawkrze Mława. Mławianki zapoczątkowały turniej od jednobramkowej 22:21 wygranej z UKS ZSA 1920 Włocławek. W drugim meczu wygrali 18:16 z UKS SP1 Wyszków i w ostatnim grupowym pokonali 17:14 MKS Brodnica i z kompletem punktów awansowali do półfinału. W półfinale po zaciętym meczu pokonali jedną bramką KS Victorię Piaseczno i tym samym podopieczne trenera Edwarda Staniszewskiego wygrały turniej. W drużynie Zawkrza bardzo dobrą dyspozycją rzutową wykazała się Roksana Cieślińska która 27 razy umieściła piłkę w siatce.

Natomiast w roczniku 2014, najlepszy okazał się MSPR Junak Włocławek który awansował do półfinału i spotkał się z MKS Brodnica. Mecz zakończył się wygraną 10:6 Junaka. W drugim półfinale Zawkrze I Mława wygrało 7:4 z Winnicą. O trzecie miejsce w turnieju Brodnica przegrała z Winnicą, a w meczu o pierwsze miejsce Junak Włocławek wygrał 15:9 z Mławiankami.

Klasyfikacja końcowa juniorka młodsza: 1. Zawkrze Mława, 2. MKS Brodnica, 3. UKS ZSA 1920 Włocławek, 4. Victoria Piaseczno, 5. UKS SP 1 Wyszków. **lew**

IV liga

Nasi bez punktów

Trwa fatalna passa piłkarzy z Przasnysza. W miniony weekend MKS przegrał siódme spotkanie z rzędu, ulegając Legionovii 0:3.

W kiepskich humorach kończyli swoje spotkanie piłkarze Nadnarwianki. Pułtuszczanie, którzy w tym sezonie jeszcze nie wygrali meczu, nie sprostali na własnym boisku Mszczonowiance.

Pierwszą porażkę w bieżących rozgrywkach ponieśli w końcu reprezentanci Makowianki. W starciu z Ursusem padło aż 6 bramek, ale to Warszawianie wygrali 4:2. Bramki dla gości strzelali Jorge Moreno i Tadeusz Sochoń. **erem**

7. kolejka (11-13 września): Talent - Podlasie 2:2, Ursus - Makowianka 4:2, Legionovia - Przasnysz 3:0, Polonia II - Mazur 0:1, Energia - Łomianki 3:1, Hutnik - Broń 2:1, Oskar - Piaseczno 2:5, Nadnarwianka - Mszczonowianka 1:2, Victoria - Błonianka 0:1.

1. MKS Piaseczno	7	16	21:13
2. Hutnik Warszawa	7	16	16:10
3. Ursus Warszawa	7	14	17:8
4. Legionovia Legionowo	7	14	19:12
5. Pod. Sokołów Podlaski	7	13	17:9
6. Mazur Karczew	7	12	10:6
7. Polonia II Warszawa	7	12	11:5
8. **Makowianka Maków Maz.**	7	10	11:8
9. Talent Warszawa	7	10	13:15
10. Błonianka Błonie	7	10	8:9
11. Energia Kozienice	7	9	14:17
12. Oskar Przysucha	7	8	11:15
13. Broń Radom	7	7	14:11
14. Mszczo. Mszczonów	7	7	8:8
15. KS Łomianki	7	6	8:19
16. Victoria Sulejówek	7	5	10:14
17. **Nadnarwianka Pułtusk**	7	2	4:17
18. **MKS Przasnysz**	7	0	4:20

8. kolejka (19-20 września): Podlasie - Mszczonowianka, Piaseczno - Nadnarwianka, Victoria - Oskar, Broń - Błonianka, Łomianki - Hutnik, Mazur - Energia, Przasnysz - Polonia II , Makowianka Maków Mazowiecki - Legionovia, Talent - Ursus.

eprasa.pl bf5e158fd0

Liga okręgowa

Ciechanów z przełamaniem

MKS Ciechanów wreszcie się przełamał. W niedzielnym (13 września) spotkaniu Ciechanowianie pokonali na własnym boisku Mazowsze Jednorożec 3:2 i odnieśli pierwsze zwycięstwo w tym sezonie. Był to również pierwszy mecz zespołu po zmianie na stanowisku trenera. Trenerem MKS, przynajmniej w najbliższych dniach, jest Łukasz Jarzynka.



Maciej Ropelewski i jego okazja sam



Rezerwy Mławianki Mława zostały liderem okręgówki



Opia pokonała na wyjeździe Wkrę Żuromin

Ciechanowianie od początku ruszyli po zwycięstwo i jeszcze przed przerwą dwukrotnie znaleźli drogę do bramki rywali. Najpierw z rzutu karnego celnie kopnął Marcin Tomczak, a później na 2:0 podwyższył Łukasz Wodzyński.

Po zmianie stron zrobiło się znacznie ciekawiej. Igor Wilga zdobył bramkę dla Mazowsza i goście złapali kontakt. Na boisku rozpoczęła się wymiana ciosów, a oba zespoły szukały swoich szans. Po jednej z kontr Sebastian Tabaka podwyższył prowadzenie MKS na 3:1.

Jednorożec nie zamierzał jednak odpuszczać. Ponownie Igor Wilga trafił do siatki i przy wyniku 3:2 końcówka zapowiadała się nerwowo. Goście kończyli mecz w dziesiątkę po dwóch żółtych kartkach, ale mimo kilku chaotycznych dośrodkowań w pole karne gospodarzy nie zdołali doprowadzić do wyrównania. Ciechanowianie mieli z kolei sporo okazji, by zamknąć spotkanie wcześniej. Momentami marnowali je wręcz seryjnie, a bramkarz Mazowsza kilka razy wychodził zwycięsko z pojedynków z zawodnikami MKS.

Piękna bramka zdobyta przez Kamila Olszewskiego w 62. minucie zapewniła zwycięstwo Opii Opinogóra w wyjazdowym meczu przeciwko Wkrze Żuromin. Dzieki wygranej Opinogórzanie zbliżyli do czołówki ligowej tabeli. Nowym liderem została ekipa rezerw Mławianki Mława.

1. **Mławianka II Mława**	6	12	14:10
2. ULKS Ołdaki	6	12	17:8
3. Rzekunianka Rzekuń	6	11	20:6
4. Kurpik Kadzidło	6	11	12:9
5. **Opia Opinogóra**	6	11	11:11
6. Korona Szydłowo	6	10	8:9
7. Wkra Żuromin	6	10	13:8
8. Kryształ Glinojeck	6	10	14:15
9. GKS Strzegowo	6	9	12:15
10. Mazowsze Jednorożec	6	7	14:17
11. Narew II Ostrołęka	6	7	9:14
12. Ostrovia Ostrów Maz.	6	7	13:11
13. Orzeł Sypniewo	6	6	9:17
14. **MKS Ciechanów**	6	5	14:17
15. **Żbik Nasielsk**	6	5	11:16
16. Konopianka Konopki	6	2	7:15

Podopieczni Piotra Króla pokonali na własnym boisku dotychczasowego lidera okręgówki - ULKS Ołdaki. Gola na wagę trzech punktów strzelił z rzutu wolnego Antoni Sawka.

Dwie bramki Kacpra Robaczewskiego i trafienie Kamila Głowackiego zapewniło okazałe zwycięstwo Koronie Szydłowo w domowej konfrontacji z Kryształem Glinojeck. Przy dwóch golach asystował Mykola Malyk. **erem**

6. kolejka (12-13 września): Rzekunianka - Żbik 1:1, Konopianka - Strzegowo 1:2, Mławianka II - Ołdaki 1:0, Ostrovia - Orzeł 4:0, Ciechanów - Mazowsze 3:2, Korona - Kryształ 3:0, Wkra Ż, - Opia 0:1, Narew II - Kurpik 1:3.

7. kolejka (19-20 września): Kurpik - Rzekunianka, Opia - Narew II, Kryształ - Wkra, Mazowsze - Korona Szydłowo, Orzeł - MKS Ciechanów, Ołdaki - Ostrovia, Strzegowo - Mławianka II, Żbik - Konopianka.

V liga

PAF triumfuje w derbach

Derby powiatu płońskiego w V lidze dla Płońskiej Akademii Futbolu. Podopieczni Pawła Szpojankowskiego pokonali na wyjeździe beniaminka z Słoszewa 3:0, choć po pierwszej połowie nic nie zapowiadało takiego rozstrzygnięcia.

1. Narew Ostrołęka	6	14	19:3
2. Drukarz Warszawa	6	13	24:12
3. Naprzód Zielonki	5	13	12:2
4. Ożaro. Ożarów Maz.	6	13	10:8
5. **PAF Płońsk**	5	10	12:6
6. Bug Wyszków	6	10	12:9
7. Białe Orły Warszawa	6	10	17:13
8. **Gladiator Słoszewo**	6	10	13:8
9. Huragan Wołomin	6	9	14:12
10. Znicz II Pruszków	6	6	6:13
11. Marcovia Marki	6	5	6:9
12. Błękitni Gąbin	6	5	6:12
13. Wicher Kobyłka	6	5	8:21
14. Escola Warszawa	6	4	11:19
15. Sokół Serock	6	3	7:15
16. Kasztelan Sierpc	6	1	4:19

W pierwszej części spotkania to Gladiator był stroną przeważającą. Drużyna Pawła Mazurkiewicza dłużej utrzymywała się przy piłce i w dużej mierze kontrolowała przebieg meczu, natomiast PAF swoich szans szukała głównie w kontratakach. Przewaga Gladiatora nie przekładała się jednak na klarowne sytuacje pod bramką rywali. Dodatkowo jeszcze przed przerwą gospodarze stracili jednego z ważnych zawodników ofensywnych - z powodu kontuzji boisko musiał opuścić Dawid Jabłoński.

Na przerwę oba zespoły schodziły przy bezbramkowym remisie. Tuż po wznowieniu gry padła pierwsza bramka. W 47. minucie Marek Wietecki wykorzystał swoją okazję i wyprowadził PAF na prowadzenie.

Gladiator próbował odpowiedzieć i doprowadzić do wyrównania, ale gospodarze nie zdołali znaleźć sposobu na defensywę PAF. W końcówce spotkania goście zadali jeszcze dwa ciosy. W ciągu zaledwie dwóch minut dwukrotnie na listę strzelców wpisał się John Akindehin, przesądzając o derbowym zwycięstwie PAF Płońsk 3:0. **erem**

FOT. GLADIATOR SŁOSZEWO/FB



Goście z Płońska (czerwone stroje) wygrali w Słoszewie z Gladiatorem 3:0

6. kolejka (12-13 września): Białe Orły - Sokół 3:0, Naprzód - Huragan 1:0, Gladiator - PAF Płońsk 0:3, Ożarowianka - Znicz II 1:0, Bug - Kasztelan 3:0, Escola - Błękitni 1:4, Drukarz - Wicher 10:1, Narew - Marcovia 2:0.

7. kolejka (19-20 września): Marcovia - Białe Orły, Wicher - Narew, Błękitni - Drukarz, Kasztelan - Escola, Znicz II - Bug, PAF Płońsk - Ożarowianka, Huragan - Gladiator, Sokół - Naprzód.

A klasa

Lider nie do zatrzymania

Imponująco wygląda dotychczasowy bilans beniaminka A klasy, a zarazem lidera rozgrywek.

1. **Wkra Sochocin**	4	12	16:0
2. Żbik II Nasielsk	4	8	15:8
3. Orz Goworowo	4	7	12:9
4. Makowianka II Maków	4	7	10:9
5. Sona Nowe Miasto	4	7	9:8
6. GUKS Krasnosielc	4	7	9:8
7. Bartnik Myszyniec	4	6	15:10
8. MKS II Przasnysz	4	6	8:14
9. Wkra Bieżuń	4	4	9:14
10. Wkra Radzanów	4	4	9:9
11. Wymakracz Długosiodło	4	4	8:16
12. Iskra Krasne	4	4	7:10
13. Wkra Cieksyn	4	3	6:12
14. PAF II Płońsk	4	0	5:11

Wkra Sochocin z kompletem czterech zwycięstw nie straciła jeszcze gola. W wyjazdowym starciu w Myszyńcu łupem bramkowym podzielili się Rafał Dzięgielewski i Mateusz Żulewski.

Cztery bramki Macieja Watkowskiego poprowadziły Wkrę Bieżuń do zwycięstwa 5:2 nad Iskrą Krasne. Do przerwy w Bieżuniu utrzymywał się remis 1:1 i niewiele wskazywało, że po przerwie kibice zobaczą jeszcze pięć goli.

Już po kwadransie gry Wkra Radzanów prowadziła 2:0 (Maciej Michalski i Mateusz Bednarski) na wyjeździe w Krasnosielcu. Podrażnieni gospodarze szybko zaczęli odrabiać straty - najpierw gola kontaktowego zdobył Łukasz Pragacz, a kilka minut później bramkę z rzutu karnego zaliczył Tomasz Urbański. Jeszcze przed przerwą Radzanowianie skierowali piłkę do własnej bramki i gospodarze prowadzili do przerwy 3:2. W 84. minucie wynik meczu ustalił Adam Gałązka, a GUKS odniósł drugie zwycięstwo w bieżących rozgrywkach. **erem**



FOT. WKRA BIEŻUŃ/FB

Chwilę przed meczem... Wkra Bieżuń kontra Iskra Krasne

4. kolejka (12-13 września): Wkra C. - Makowianka II 3:2, Krasnosielc - Wkra R. 4:2, Wkra B. - Iskra Krasne 5:2, MKS II Przasnysz - Sona Nowe Miasto 5:1, Bartnik - Wkra S. 0:4, Wymakracz Długosiodło - Żbik II Nasielsk 2:2, Orz Goworowo - PAF II Płońsk 3:1.

5. kolejka (19-20 września): Żbik II - Wkra C., Wkra S. - Wymakracz, Sona - Bartnik, Iskra - Przasnysz II, Orz - Wkra B., Wkra R. - PAF II, Makowianka II - Krasnosielc.

B klasa

Olimp na górze

Świetny początek sezonu notują zawodnicy Olimpu Ciechanów. Młody zespół seniorów, który do rozgrywek B klasy przystąpił dopiero od tego sezonu zaliczył trzecie zwycięstwo z rzędu.

1. **Olimp Ciechanów**	3	9	12:2
2. Wieczfnianka Wieczfnia	3	7	9:5
3. Boruta Kuczbork	3	7	9:5
4. Orlęta Baboszewo	3	7	12:4
5. Tamka Dzierzgowo	3	6	6:7
6. GKS Świercze	3	4	5:2
7. GKS Gumino	3	3	5:6
8. Mazur Ojrzeń	3	3	5:7
9. Korona Karolinowo	3	3	4:12
10. Żak Szreńsk	3	3	6:10
11. Jutrzenka Unieck	3	0	4:8
12. Gryf Kownaty Żędowe	3	0	6:15

Tym razem zespół APN pokonał 2:1 na wyjeździe Jutrzenkę Unieck. Gole dla Ciechanowian zdobyli Maciej Grabowski i Dominik Lech.

Cenne zwycięstwo na wyjeździe w Szreńsku odnieśli zawodnicy z Ojrzenia. O wygranej 4:0 podopiecznych Roberta Romanowskiego zaważyły bramki Aleksandra Karasia i Michała Głowackiego. Obaj gracze Mazura (dawniej Tęczy) strzelili po dwie bramki. **erem**

3. kolejka (12-13 września): Jutrzenka - Olimp 1:2, Gumino - Tamka 1:2, Wieczfnianka - Boruta 2:2, Żak - Mazur 0:4, Orlęta - Gryf 6:2, Korona - GKS Świercze 2:1.

4. kolejka (19-20 września): Olimp - Świercze, Gryf - Korona, Mazur - Orlęta, Boruta - Żak, Tamka - Wieczfnianka, Jutrzenka - GKS Gumino.

eprasa.pl bf5e158fd0



KON-tekst

Grzybiarze poszli w las...

W oryginale („Popioły”, Stefan Żeromski) jest oczywiście - „Ogary poszły w las...”. Mam nadzieję, że wybitny polski pisarz mi wybaczy, że zaczerpnąłem to powiedzenie z jego powieści i skojarzyłem z narodowym hobby - z grzybobraniem.

Wyrażenie „ogary poszły w las” u Żeromskiego ma oczywiście głębsze, kulturowe i symboliczne znaczenie, ale w tym felietonie nie o tym. Niech mi wybaczą grzybiarze to porównanie do myśliwskich psów, które pędzą (co koń wyskoczy?) do lasu za zdobyczą. Szybkie, zwinne, nieustępliwe. Tropią i węszą w poszukiwaniu zdobyczy.

Niech no tylko spadnie trochę deszczyku, a noce wrześniowe są w miarę ciepłe, ogary są już w lesie. Wyposażeni w koziki i koszyki, tyralierą przeczesują lasy i zagajniki. Zajrzą pod każdy krzaczek i paproć, odgarną mchy i porosty, rozwalą każdy mały kopczyk. Wywęszą, wyczują, dojrzą… Żaden grzyb, grzybek i podrzybek nie ukryje się, nie uchowa.

A skąd ogary-grzybiarze wiedzą, że czas wyruszyć w las? Oczywiście - z social mediów. Już od kilku dni fejsbuki pełne są zdjęć i filmików, z których wysypują się borowiki, koźlarze, maślaki. Opatrzone informacją: „Moja zdobycz”, „dzisiejszy urobek”, „wczorajsze trofeum”... Moja znajoma co roku oznajmia to w ten sam sposób - selfi z najpiękniejszym okazem i podpis „Mam i ja!” I natychmiast lecą lajki, komentarze, emotiki. Słowem - wysyp pochwał.

Ale w tym roku w naszych lasach wśród grzybów pojawił się nowy gość - borowik amerykański. Podobno zawitał do Polski przez Litwę już kilka lat temu. Zagnieździł się na Pomorzu, potem puścił się w głąb kraju, latoś znaleziono go już w woj. Kujawsko-Pomorskim oraz na Mazowszu.

Uspokójmy od razu zainteresowanych - „Amerykaniec” jest grzybem jadalnym, smakuje podobnie jak nasz rodzimy prawdziwek.

Jak wiadomo, wszystko co amerykańskie jest „great again”, więc nie ma się co zastanawiać, trzeba go przyjąć z formułką: „Grzybów ci u nas dostatek, ale i te przyjmiemy...”.

Tym bardziej, że teraz prawie wszystko będzie miało przymiotnik „amerykański”. Mamy już Zatokę Amerykańską (d. Meksykańską), Cieśninę Amerykańską (d. Ormuz), stan Nowa Ameryka (d. Nowy Meksyk). W kolejce czekają: Grenlandia, Kanada, Islandia... Wszystkie „terytoria amerykańskie”. Na razie to oczywiście tylko szalone pomysły Donalda Trumpa, ogłaszane przez prezydenta USA na jego profilu, najczęściej w nocy. Ale kto wie...

Wróćmy lepiej do naszych borowików… Przybysz z Ameryki ma oficjalną nazwę *Aureoboletus projectellus*, **Złotoborowik wysmukły** (prawda, że wdzięczną?). Uwielbia lasy iglaste o podłożu piaszczystym, tworzy mikoryzę, czyli korzystną dla obu stron współpracę, z sosnami. Nie ustalono jednoznacznie, w jaki sposób gatunek z Ameryki Północnej dotarł na nasz kontynent, ale prawdopodobnie z materiałem szkółkarskim, czyli – jak zwykle w przypadku gatunków inwazyjnych – z udziałem człowieka.

Jak wygląda „Amerykanin”? Nie widziałem go na żywo, ale z opisów szczęśliwców, którzy go już spotkali wynika, że Złotoborowik wysmukły może na pierwszy rzut oka przypominać rodzime borowiki. Ma jednak kilka charakterystycznych cech.

Kapelusz jest zwykle brązowy, może osiągać około 4–20 cm średnicy, jego powierzchnia jest sucha i matowa. Szczególnie charakterystyczna jest skórka wystająca poza krawędź kapelusza, tworząca coś w rodzaju delikatnej falbanki. Korzeń jest smukły, stosunkowo długi i mocno bruzdowany. Charakterystyczne żłobkowanie i wydłużony kształt są kolejną wskazówką przy rozpoznawaniu grzyba. Miąższ może mieć lekko różowawy odcień.

Oczywiście, ostrzegam czytelników „TC” żeby nie brali za pewnik przytoczonych tu cech charakterystycznych Złotoborowika. Podstawowa zasada grzybobrania pozostaje niezmienna: zbieramy wyłącznie gatunki, które potrafimy bezbłędnie rozpoznać.

Lepiej z takim podejrzanym osobnikiem udać się do straży granicznej, przepraszam... oczywiście do stacji sanitarno-epidemiologicznej.

RYSZARD MARUT



Kroniki ziemi ciechanowskiej

Hau you doin’?

KREŚKĄ HAJNOSA

Powiadam wam, komunikacya międzyczłecza na psy zejść raczyła. Natenczas nijak się dogadać. Człek człekowi braunem i spode gaśnicy spoziera. Nie może już człek we windzie ze gołą niewiastą. A we Sejmie Wielkim poseł wysłowić się nie może, przeto coby racye swe zakomunikować, psią mową posługiwać się raczy.

O ileż z grubsza człek wiedział, cóż wigilijną porą zwierz człekowi rzec pragnął, o tyle cóż poseł na myśli ma szczekawszy, wyższa to matematyka. Zwłaszcza tedy, kiedy szczekanie owo szczekaniem jest nie byle jakim, podwórkowym, a poselskim i demokratycznym, przeto immunitetem znaczonym. Czegóż tedy we mowie człeczej posucha, co jeno Burek sformułować może? Zali rzec pragnęła, iże najzacniejszym ci ona człeka kompanem? Iże wierna ci ona jakoż czworonóg ów? A może, iże psem ci ona ogrodnika? Zali rzec pragnęła, iże jako zbity pies się jawi, li iże pieski ci u niej żywot? Iże pies, któren szczeka, gryźć nie raczy? Iże kto psu razy zadać chce, zawżdy kij znajdzie? A może po prostu zagadać pragnęła, rzec iże pogoda pode psem, li znienacka z anglosaska frywolnie rzucić hau you doin’?



Tyleż zapytań, tak mało odpowiedzi.

Jam teoryi takowej zwolennikiem, iże bluzg to jeno. Mawiał mój dziad ongiś, iże pies, gdy szczeka, człeka ode chamów wyzywać raczy. Cham, cham, cham, rzecze zwierz, jeno człek dictum owo wypiera i hau jakoweś słyszy. To jeno moja teoryja, a we poślej myśli każden dla siebie coś znajdzie. Szczek prawdą jest absolutną. Bo i któż go podważyć raczy?

Refleksya owa sen spędzać mi poczęła z powiek, przeto myśl mi we mózgowiu zaświtała we swej prostocie genijalna. Zapytać mi trzeba u źródła. Psa mego zapytać muszę!

Pytam tedy psa mego, cóż autor miał na myśli. Pies spojrzał jeno na mnie i zaszczekał. Cóż chcesz przeze dictum owe rzec waćpan pies, zapytuję. Zwierz milczał. Zali u ciebie waćpan pies, jawi się jakoweś polityczne stanowisko, pytam. Czworonóg łeb odewrócił. Zali waćpan pies, dwór królewski popierasz, zapytowuję. Pies ziewnąć raczył. Opozycyję? Drapać się za uchem poczęła bestyja. A więc niezależnyś? Pies we ślepia me spoziera.

I tedym pojął rzecz wielką. We całej owej historyi mędrcem najzacniejszym pies.

Albowiem pies wiedział, kiedy warto szczekać i wiedział, kiedy cicho siedzieć trzeba. Kompetencya to pośród szlachty coraz rzadsza. Pies po prawdzie szczeka, kiedy obcy na teren jego wkracza, kiedy bać się raczy i kiedy bronić swego musi, a i kiedy uwagi pragnie. Jeno pies po chwili przestaje i udawać nie raczy, iże expose wygłosił, ni konferencyi zwoływać nie raczy i oświadczenia nie publikuje, iże doniosły to komunikat społeczny. A przede wżdym, nie każe nam za szczekanie owo dukatów uiszczać. Pies szczeka, albowiem mowy nie zna. Polityk, gdyż do powiedzenia nihil novi.

Kiedy zatem uszu waszych dobiegnie donośne „hau, hau”, pytać nie raczcie, li w pobliżu pies jakowyś. Obaczcie wpierw, li przypadkiem trwać nie raczy Sejmu Wielkiego posiedzenie. Dorobić się wszak raczyła demokracya budy ciasnej, ale własnej.

Zali jeno pytał kto psa, li chce ci on, coby go w to mieszać?

RADEKtor

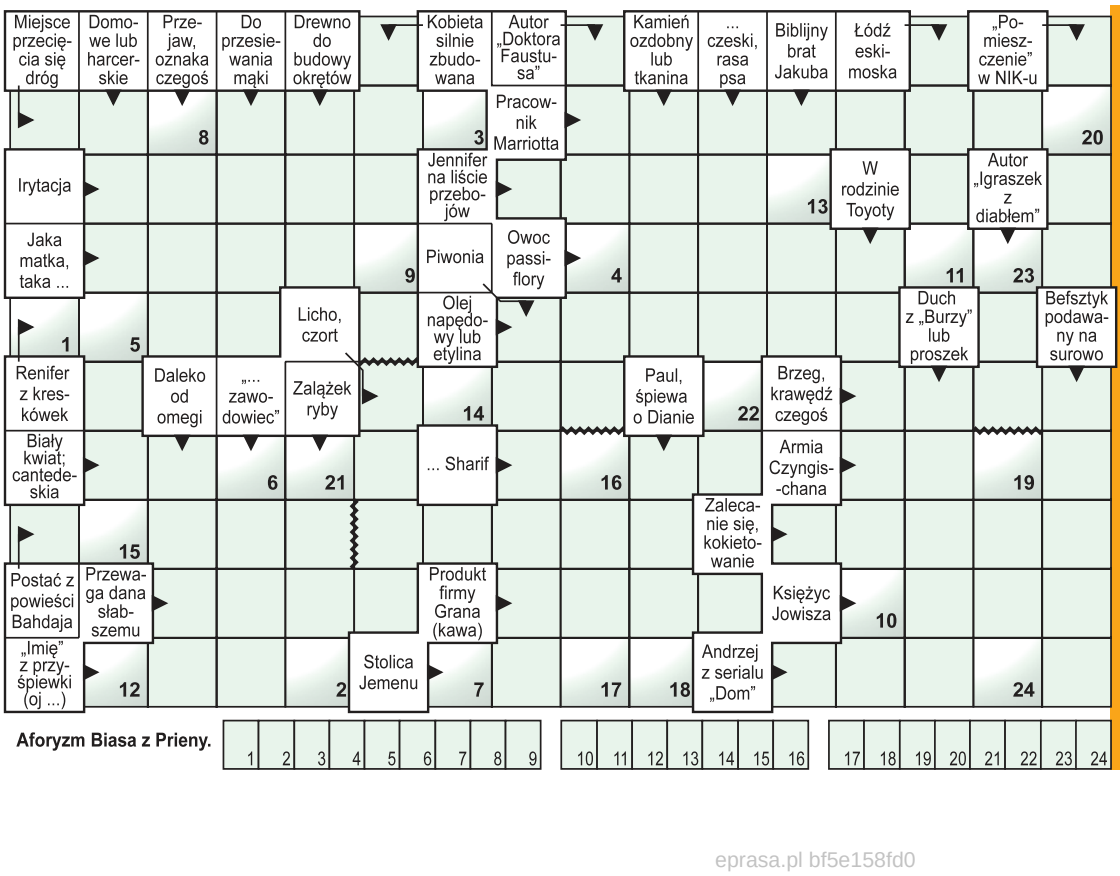
Krzyżówka nr 37

Litery z ponumerowanych pól utworzą hasło stanowiące rozwiązanie krzyżówki. Samo hasło należy nadesłać w terminie 10 dni od daty ukazania się numeru pod adresem: „Tygodnik Ciechanowski”, ul. Ściegiennego 2, 06-400 Ciechanów. Na kartce pocztowej prosimy nakleić numer krzyżówki wycięty z gazety.

Rozwiązanie krzyżówki można także przysłać **pocztą elektroniczną na adres: sekretariat@tygodnikciechanowski.pl**. W tytule maila należy wpisać numer krzyżówki, natomiast rozwiązanie oraz imię i nazwisko w treści wiadomości. Wśród autorów prawidłowych rozwiązań rozlosujemy nagrody książkowe (do odebrania w redakcji).

Rozwiązanie krzyżówki nr 35: Morskie Oko to szmaragd na palcu Tatr.

Nagrody wylosowali: Romana Grzankowska, Marian Bednarz, Grzegorz Rosiński.



eprasa.pl bf5e158fd0



Zza węgła

O marzeniach

Każdy z nas ma marzenia. Niektóre realne, wymagające czasu i naszego wysiłku, inne pozostają na zawsze niespełnione. Nasze marzenia często się zmieniają. Wynika to ze zmian wokół nas oraz w nas.

Weźmy chociażby rynek mieszkaniowy. Kiedyś normą były domy wielopokoleniowe. Jeśli można było wydzielić w nich odrębne mieszkania, to już był luksus. Obecnie każda rodzina chce mieszkać sama. Większości nie interesują stare domy czy mieszkania. Szukają działek i budują domy lub kupują apartamenty na strzeżonych osiedlach. W małych miastach i na wsiach pełno pustostanów i moc ogłoszeń o sprzedaży. Ceny starych domów są niewygórowane. Mimo to, chętnych niewielu. Wygoda mieszkania we własnym domu, choć nieporównywalnie wyższa, wiąże się z szeregiem obowiązków, które w blokach organizuje wspólnota, spółdzielnia czy właściciel. Nowe mieszkania w blokach oddawane w stanie deweloperskim, wiążą się z kolei z bardzo wysokimi kosztami wykończenia. Nie interesuje nas oszczędzanie i odkładanie przez lata na swoje mieszkanie. Chcemy go już i teraz. Ci, co mogą, biorą więc wysokie kredyty, spłacane potem latami. Prywatne banki nastawione na zysk, tylko na to czekają. Niestety, własne lokum wcale nie jest antidotum na szczęście. Często potem ludzie się rozstają i zostaje problem z podziałem majątku i ze spłatą kredytu.

Każde pokolenie ma inne potrzeby i marzenia. Tak zawsze było, zmienia się tylko ich rodzaj i skala wraz z rosnącym dobrobytem społeczeństwa. Zagraniczne lub krajowe wyjazdy urlopowe, markowe ubrania, regularne wizyty w gabinetach kosmetycznych - to już norma. Nierzadko wkracza w nasze życie chirurgia plastyczna. Korygujemy nosy, uszy i inne części ciała. Zmieniamy ciało robiąc tatuaże. Ostatnia moda to Gemsy na zębach, czyli tooth gems. To ozdobne kryształy (diamenty lub inne kamienie szlachetne) na złotych lub platynowych elementach, przyklejane do powierzchni zębów. Niektórzy, nie mając pieniędzy, a chcąc naśladować celebrytów, robią je z materiałów nieszlachetnych, powodując tym poważne uszkodzenia ciała lub choroby.

Czego rynek nie wymyśli, aby zarobić na naszych marzeniach? Na marzeniach rodziców? Wiadomo, każdy widzi w swoim dziecku ósmy cud świata. Może dziecko będzie modelką? Może wybitnym sportowcem? A przynajmniej wygląd sprawi, że znajdzie bogatego partnera/partnerkę. Tak kalkulują rodzice lokując własne, niezrealizowane marzenia w swoim dziecku, często je unieszczęśliwiając. Co za tym idzie? Przyjęcia urodzinowe w lokalach od najmłodszych lat, wystawne komunie święte, bale z okazji ukończenia szkoły podstawowej, półmetki, osiemnastki, studniówki, huczne wesela, wystawne stroje, najdroższe restauracje, limuzyny, bukiety jubilerskie i goście, którzy według oczekiwań organizatorów, mają w kopertach prezentowych zwrócić koszt tych imprez. Zapatrzeni na celebrytów oraz wzorce podawane nam w mediach, chcemy też tak mieć, tak wyglądać, tak żyć.

Przyrost naturalny coraz mniejszy. Statystyki i wywiady ukazują, że młodzi Polacy nie chcą mieć dzieci. Nie chcą przeżywać niedogodności związanych z ciążą, porodem i wychowaniem. Wiedzą, że dziecko to poważny koszt i obowiązki. Pomimo bardzo istotnej obecnie pomocy państwa, dla wielu posiadanie dziecka jest na bardzo odległym planie, często w ogóle nie zostaje ujęte w marzeniach. Ich decyzje, ich życie.

Czasem słyszymy o hodowaniu w ogrodach zoologicznych czy botanicznych, gatunków zagrożonych wyginięciem. Cieszymy się i nagłaśniamy każde narodziny takiego zwierzęcia, każdą ocaloną od zatracenia roślinę. Być może w przyszłości będziemy w ten sposób zachowywać od wyginięcia ludzi? Wpiszemy człowieka do Czerwonej Księgi gatunków zagrożonych? Spełnią się wyobrażenia fantastyków? Być może powstaną laboratoria, w których będziemy produkować ludzi w probówkach? O określonych cechach genetycznych? Z wybranym kolorem oczu, włosów, wzrostem, zdolnościami, itp.? W niektórych krajach od dawna można zamówić surogatkę, która poprzez zapłodnienie in vitro urodzi nam dziecko.

Milan Kundera napisał w powieści „Życie jest gdzie indziej”, że nie mieć rodziców to pierwszy warunek wolności. Autor od razu tłumaczy, że nie chodzi o śmierć rodziców i ich stratę w czasie życia. Człowiek wówczas jest prawdziwie wolny, gdy nie wie skąd pochodzi, nie odczuwa poczucia wdzięczności, nie ma długu wobec rodziców. Jak „jajo porzucone w lesie”. Posiadanie rodziców zawsze narzuca nam tożsamość, oczekiwania, tradycje, zobowiązania, z których trudno się w pełni oswobodzić.

Być może czeka nas Nowa Era cywilizacyjna? Być może człowieka zastąpią roboty? A może jednak nie? Coś spowoduje, że domy znów zapełnią się gwarem dzieci rodzonych naturalnie i wychowywanych w pełnych rodzinach? Któż to wie?

Trendy modowe nakręca ekonomia. Rzesze ludzi, całe działy marketingowe firm, media społecznościowe itp. pracują nad kreowaniem wzorców naszych marzeń. Potężna machina zarabia krocie, aby zawładnąć naszymi umysłami, nakierować na zakupy konkretnych dóbr i usług. Bez przerwy podaje nam się nowe mody „bycia” w świecie, nieustannie pracują nad naszymi marzeniami. Ostatnio ozempikomania ogarnęła świat. Wszyscy mogą być szczupli, biorąc lek wyprodukowany dla chorych na cukrzycę. Nieistotne, że jest nie do końca przebadany, że ma moc skutków ubocznych. Chcemy wyglądać jak nasi idole. Najchętniej bez diety i ćwiczeń, choć cieszy coraz większa rzesza osób ceniących ruch. Świat nie akceptuje pulchnych. Zapomnieliśmy o tym, że prawdziwe piękno tkwi w różnorodności. Moda na wygląd zmienia się na przestrzeni wieków.

Czy znamy miarę szczęścia i spełnienia marzeń? Dla każdego powinna być ona inna. Na pewno nie warunkowana modą i biznesem manipulujących nami banków, korporacji, przedsiębiorców, polityków., celebrytów, itd. Gońmy za marzeniami, spełniajmy je, ale niech będą one nasze, własne, nie naśladowcze. Sztuką jest, aby cieszyć się tymi spełnionymi, a jednocześnie dalej marzyć. Żeby dotrzeć do chmur, trzeba patrzeć w gwiazdy.

ANNA BEATA JUKŁANIUK



DANIEL KORTLAN

IMPRESJE PRZEKORNE

Bratni brunatni u steru

Pisałem już o brunatniejącym pejzażu społecznym i politycznym, zarówno w Polsce jak i w świecie. To jest temat, do którego będę wracał bo sytuacja się zmienia, pogarsza. Zresztą, jak przekonuje Noam Chomsky, bodaj najbardziej znany amerykański intelektualista, większość populacji nie rozumie co się naprawdę dzieje. I nawet nie ma pojęcia, że nie rozumie...

Na prawicy dzieją się rzeczy ważkie i nieważkie, można pomylić. Do tych ostatnich należą happeningi posłów PiS, takich jak Dominika Chorosińska (szczekała w Sejmie), czy Antoni Macierewicz, który w czasie ostatniej „miesięcznicy” szokował na placu Piłsudskiego dziwnym karabinkiem, nawet jeśli z plastiku. Nikt nie wiedział na pewno co to za broń (w końcu był kilka lat ministrem obrony). Było to spektakularnie odlotowe, prezes pochwalił, znaczy że partia stawia na „wektory absurdu”. Jak u Mrożka.

Najwyraźniej Przemysław Czarnek, desygnowany przez Jarosława Kaczyńskiego na przyszłego premiera w prawicowym rządzie, po tym jak już obraził możliwie największą grupę osób, nie zdołał przebić Grzegorza Brauna w cyrkowych numerach i nie „zapunktował” w sondażach. Teraz inni posłowie PiS nas rozśmieszają (albo żenują), stosując jego metodę wychylania się w prawo, bo prezes nie znosi konkurencji z tej strony, tam ma być „tylko ściana”. Ale w ostatnim sondażu CBOS PiS spadł na poziom 15% i tylko nieznacznie wyprzedza Konfederację. Zapowiada się długo oczekiwana przez młody elektorat „mijanka”.

Tymczasem, tuż za naszą zachodnią granicą, brunatna partia AfD, wygrała wysoko wybory do landtagu Saksonii - Anhalt. To wielki i głośny precedens polityczny odnotowany w świecie, albowiem w wielu zachodnich krajach inne partie radykalnej prawicy także szykują się do przejęcia władzy. Do tej pory AfD jeszcze nie rządziła, bo inne niemieckie partie stosowały wobec niej „kordon sanitarny” nie wchodząc z nią w koalicje. Tym razem, AfD uzyskała w małym, wschodnim landzie taki wynik (prawie 44%), że będzie rządzić, nawet jeśli do większości w landtagu brakują jej trzy mandaty. Prawdopodobnie dokooptują kilku posłów z innych partii. I co najważniejsze, mają szanse na zwycięstwa w innych landach na terenach byłej NRD.

Sukces AfD został dobrze przyjęty w USA. Donald Trump (jak i Elon Musk) przesłali do Niemiec gratulacje. Podobnie jak Victor Orban i wielu innych prawicowych polityków w Europie. W Polsce ucieszyli się głównie politycy Konfederacji. Niektórzy z nich zasiadają z deputowanymi AfD w tej samej frakcji w Parlamencie Europejskim. Sławomir Mentzen już dawno głosił, że AfD jest „najbardziej propolską partią w Niemczech”. Ale czy tak jest w istocie? Politycy AfD bronili przecież paktu Ribbentrop-Mołotow, nazywali Polaków europejskimi Afroamerykanami, głosili że „Putin nic im złego nie zrobił”, głównym zagrożeniem na Wschodzie jest dla Niemiec Polska, nie Rosja. Nie chcą pomagać Ukrainie, przeciwnie domagają się natychmiastowego zawieszenia jakiejkolwiek pomocy dla Kijowa. Nie wstydzą się faszystowskiej przeszłości, uważają że „nie wszyscy SS-mani byli kryminalistami”. W tym sensie są bliscy wypowiedziom Grzegorza Brauna, który także neguje komory gazowe i chyba cały Holocaust. Alice Weidel, współprzewodnicząca AfD traktuje tereny byłej NRD jako Niemcy Środkowe, zatem efektywnie neguje granicę na Odrze i Nysie. Niektórzy nie tylko nie chcieliby wypłacić Polsce reparacji za krzywdy wyrządzone Polakom w czasie wojny, ale dochodziliby wręcz roszczeń od Polaków. Tak na przykład zrobiłby Kay Gottschalk, gdyby został ministrem finansów. Na szczęście szanse na to ma małe, wybory federalne dopiero za dwa lata i na tym centralnym szczeblu partie głównego nurtu trzymają się lepiej. Niemniej, przywódcy partii liczą na dalszy wzrost popularności, korzystając z kiepskiej obecnie sytuacji gospodarczej i społecznej w RFN. W ostatnich trzech latach niemiecki PKB jest praktycznie na poziomie zerowym, podczas gdy Polska notuje bodaj najwyższy w UE (3-4% w skali rocznej). Alice Weidel jest bardzo ciekawą liderką. Jest bowiem przeciwna migrantom, ale sama mieszka z imigrantką ze Sri Lanki. Jest przeciw LGBT, ale sama jest lesbijką. Jest przeciw adopcjom i wychowaniu dzieci przez pary jednopłciowe, ale wraz ze swoją partnerką wychowują dwoje dzieci. Jest zagorzałą nacjonalistką, ale nie mieszka w Niemczech, tylko w Szwajcarii.Można powiedzieć, normalna brunatna hipokryzja. Po tej partii można się wszystkiego spodziewać, także tego, że po ewentualnym objęciu władzy, obecnych przywódców zastąpić może nowy silny wódz...Nike kojarzy sie to dobrze. Dlatego Donald Tusk uważa, że w Polsce cieszyć się z sukcesów AfD mogą tylko zdrajcy lub idioci. A według niego nie brakuje takich zarówno w PiS jak i w Konfederacjach. Cieszy ich głównie antyunijna postawa liderów AfD, liczą, że jeśli Niemcy wyjdą z Unii, to ta się zawali. I nikt im nie będzie patrzył na ręce. Tyle, że Unia jest najlepszą zaporą przeciw Rosji (wespół z NATO), a jednocześnie Niemcy w strukturach unijnych są i będą bardziej cywilizowani, niż gdyby nie krępowały ich żadne uregulowania i znowu staliby się tyranią.

Polska prawica już raz postawiła na brunatne siły w Niemczech i srodze się zawiodła (jeszcze w 1939 r. ministrowie Rzeszy, tacy jak Himmler bawili w Polsce i polowali w Puszczy Białowieskiej).

Na razie prawica bawi nas w najlepsze „strzelając” zarówno do rządu jak i wzajemnie do siebie. Każdy walczy z każdym. PiS z Rozwojem Plus Morawieckiego, Mentzen z Bosakiem, Braun ze wszystkimi. Wszyscy atakują Tuska, ten zaś broni się „grzejąc” ciągle aferę Zondacrypto. Pieniądze od tej mafijnej firmy brali politycy PiS (Ziobro) jak i Konfederacji (Wipler). Posłanka Zalewska (PiS) broni jednak Ziobrę, bo był „...narażony na wzięcie pieniędzy. Okazuje się, że minister sprawiedliwości nie mógł sprawdzić od kogo bierze pieniądze, nawet jeśli toczyły się postępowania karne w sprawie Zondacrypto, a jej poprzedni prezes zaginął bez wieści, od dawna podejrzewano że został zamordowany. W tej sprawie, jak w dobrym kryminale, jest tyle mrocznych postaci, że ciąg dalszy będzie niewątpliwie ekscytujący.

Ale brunatniejemy, podobnie jak Niemcy. Po prawej stronie sceny dominują postawy nacjonalistyczne, ksenofobiczne, antyukraińskie i antysemickie. Na prawicowym fejsbuku niejaki Jerzy Osuch zamieścił na przykład długi artykuł, atakujący Żydów, godny czasów Goebbelsa. Oto tylko niektóre jego tezy: Żydów charakteryzują (rzekomo), „epigenetyczne mutacje mózgu”. Zatem Żydzi są całkowicie nakręceni przez instynkty biologiczne. Przeważają u nich zachowania zwierzęce, nie ludzkie. Żyd przypomina marionetkę, nieustannie drgającą. Każdy Żyd jest niewolnikiem mamony. Dlatego musi kłamać, i manipulować...Herezje, kocopoły, których głoszenie powinno być wzbronione. Ale nie są, bo odnośną ustawę rządową zawetował prezydent Nawrocki. Podobnie ustawę mającą uregulować rynek kryptowalut zawetował aż trzy razy, dzięki temu firmy jak Zondacrypto mogą nabierać naiwnych uczestników „giełdy”.

Prezydent walczy z rządem. Do TK dopuszcza sędziów prawicowych, od innych nie odbiera zaprzysiężenia, pomimo tego że konstytucja mu na to absolutnie nie pozwala. Brunatniejemy...Sytuacja przypomina trochę tę sprzed stu lat, gdy w Niemczech umierała Republika Weimarska, w Polsce było już po zamachu majowym. Cóż, już na początku XIX wieku wybitny filozof niemiecki Georg Wilhelm Friedrich Hegel stwierdzał, że ludzie nigdy nie uczą się z historii i nie wyciągają wniosków. A my wiemy, że najpierw historia jest dramatem, później farsą. Gdy w grę wchodzi faszyzm, na końcu cyklu znajdują się obozy koncentracyjne. Dlatego jestem głęboko uprzedzony do koloru brunatnego.

eprasa.pl bf5e158fd0

XXIX DNI PATRONA PUŁTUSKA ŚW. MATEUSZA

ORGANIZATORZY

BURMISTRZ MIASTA PUŁTUSK
RADA MIEJSKA W PUŁTUSKU

AKCJA KATOLICKA PRZY PARAFII ŚW. MATEUSZA W PUŁTUSKU

BAZYLIKA PUŁTUSKA
PARAFIA ŚW. MATEUSZA W PUŁTUSKU



MIEJSKA MŁODZIEŻOWA ORKIESTRA DĘTA OSP
19.09.
RYNEK, SCENA GŁÓWNA
18:15



JACEK SZYŁKOWSKI
19.09.
RYNEK, SCENA GŁÓWNA
19:00

19.09.
RYNEK, SCENA GŁÓWNA
21:00



DAWID KWIATKOWSKI

KRYSTIAN OCHMAN
20.09.
BAZYLIKA
19:00

PAŃSTWOWA SZKOŁA MUZYCZNA I STOPNIA
20.09.
BUDYNEK PSM
16:00



KAMIL NOSEL
PROWADZĄCY

PROGRAM XXIX DNI PATRONA PUŁTUSKA ŚW. MATEUSZA

16 WRZEŚNIA 2026 R. ŚRODA

godz. 9.00 Zawody lekkoatletyczne dla dzieci z rocznika 2014 i młodszych (PSP nr 4, boisko)

godz. 10.00 XIX Wyścig po historię - konkurs wiedzy o historii Pułtuska dla uczniów szkół podstawowych i ponadpodstawowych połączony z marszobiegiem i konkurencjami sprawnościowymi (Start - ul. 3 Maja 20; meta - Dom Polonii, Amfiteatr im. Krzysztofa Klenczona)

17 WRZEŚNIA 2026 R. CZWARTEK

godz. 10.00 Polonijny Festiwal Biegowy - biegi dzieci i młodzieży (start/meta ul. Rynek przy fontannie)

godz. 17.30 Promocja publikacji naukowej „Pułtusk. Studia i materiały z dziejów miasta i regionu. Tom XII" (Centrum Dziedzictwa Kulturowego, ul. Rynek 13)

18 WRZEŚNIA 2026 R. PIĄTEK

godz. 10.00 Otwarcie wystawy malarstwa Georgija Asłanjana (Kaplica pw. św. Marii Magdaleny)

godz. 11.00 VIII Ogólnopolski Konkurs Piosenek Polskich Wykonawców lat 60. i 70. XX w. „W sześciu strunach zaklęta muzyka" - prezentacja uczestników (Dom Polonii, Amfiteatr im. Krzysztofa Klenczona)

WIECZÓR PUŁTUSKICH ARTYSTÓW (DOM POLONII, AMFITEATR IM. KRZYSZTOFA KLENCZONA)

godz. 15.00 Seniorzy z Centrum Opiekuńczo-Mieszkalnego w Pułtusku
godz. 15.30 Seniorzy z Dziennego Domu "Senior +" Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Pułtusku
godz. 16.00 Artystyczny Zespół Estradowy Miejskiego Centrum Kultury i Sztuki w Pułtusku
godz. 16.30 Paulina Paula
godz. 16.50 Gabriela Czarnecka
godz. 17.00 Trio OliKa - uczestniczki zajęć wokalnych MCKiS
godz. 17.20 Maciej Pietrzykowski
godz. 17.35 Cantus Duo
godz. 17.50 Zespół AMA
godz. 18.15 Zespół Into The Light
godz. 18.55 Natalia Łączkowska
godz. 19.25 Amanda Krawczyk
godz. 20.00 Studio Tańca SWAG Olgi Nitkowskiej-Brejnak

POLONIJNY FESTIWAL BIEGOWY

godz. 18.00 Mateuszowy bieg uliczny 5 km (start/meta - ul. Rynek przy fontannie)
godz. 20.15 Bieg śladami historii 1000 m (start/meta - ul. Rynek przy fontannie)

19 WRZEŚNIA 2026 R. SOBOTA

godz. 8.30 Spławikowe zawody wędkarskie o Puchar Księdza Proboszcza (Zbiórka przy kładce technologicznej na kanale A)
godz. 9.00 Turniej Tenisa Ziemnego o Puchar Burmistrza Miasta Pułtusk (MOSiR, ul. H. Pilejczyk 6 korty)
godz. 10.00 Turniej Siatkówki dla dzieci i młodzieży o Puchar Burmistrza Miasta Pułtusk (PSP nr 2, ul. Polna 7)
godz. 10.00 Polonijny Festiwal Biegowy - Półmaraton Mateuszowy (start/meta - ul. Rynek przy fontannie)
godz. 10.00 Prezentacje pułtuskich zakładów pracy oraz kiermasz produktów regionalnych (Rynek)
godz. 11.30 Turniej koszykówki 3x3 o Puchar Burmistrza Miasta Pułtusk (PSP nr 4, boisko)
godz. 12.00 Uroczysta Sesja Rady Miejskiej w Pułtusku, wręczenie medali „Za zasługi dla Miasta Pułtuska", muzyczna dedykacja dla wyróżnionych (Dom Polonii, Sala Maneż)
godz. 14.30 Barwny korowód ulicami Pułtuska
godz. 15.30 Powitanie uczestników XXIX Dni Patrona Pułtuska św. Mateusza (Rynek, scena główna)
godz. 15.45 Wręczenie nagród i Koncert galowy laureatów VIII Ogólnopolskiego Konkursu Piosenek Polskich Wykonawców lat 60. i 70. XX w. „W sześciu strunach zaklęta muzyka" (Rynek, scena główna)
godz. 16.30 Regaty kajakowe im. Grzegorza Śniadowskiego z udziałem pułtuskich zakładów pracy, stowarzyszeń i grup (Przystań Miejska, ul. Stare Miasto 28, baza Pułtuskiego Klubu Wodniaków)
godz. 17.15 Podsumowanie kampanii promocyjnej „Gmina Pułtusk - warto tu być" (Rynek, scena główna)
godz. 17.45 Wręczenie nagród w konkursie „Ogrody Pułtuska 2026" (Rynek, scena główna)
godz. 18.15 Koncert Miejskiej Młodzieżowej Orkiestry Dętej OSP w Pułtusku (Rynek, scena główna)
godz. 19.00 Koncert Jacka Szyłkowskiego z gościnnym występem chóru Gaudium Cantus (Rynek, scena główna)
godz. 21.00 Koncert Dawida Kwiatkowskiego (Rynek, scena główna)

20 WRZEŚNIA 2026 R. NIEDZIELA

godz. 10.00 XIII Memoriał Szachowy im. Zbigniewa Tyszkiewicza o Puchar Burmistrza Miasta Pułtusk (Dom Polonii)
godz. 12.00 Msza św. odpustowa pod przewodnictwem Jego Ekscelencji ks. Biskupa Piotra Libery o Błogosławieństwo Boże dla mieszkańców ziemi pułtuskiej (Bazylika)
godz. 14.00 „Twoja Strona Smaku" (Tawerna, Dom Polonii)
godz. 16.00 Koncert w wykonaniu pedagogów i uczniów Państwowej Szkoły Muzycznej I stopnia w Pułtusku (PSM, Sala Koncertowa, ul. I. Daszyńskiego 17A)
godz. 19.00 Koncert Krystiana Ochmana (Bazylika)

WYDARZENIA TOWARZYSZĄCE

3 września - 27 października w godzinach 8.00 - 16.00 - wystawa „KAMILA POPKO – akwarela i ceramika" (Galeria MCKiS)

18 września w godz. 10.00 - 13.00 - Pułtuskie Targi Pracy i Przedsiębiorczości 2026 (Teren PUP w Pułtusku)

18 - 20 września w godzinach 10.00 - 18.00 - wystawa malarstwa Georgija Asłanjana (Kaplica pw. św. Marii Magdaleny)

18 - 20 września w godzinach pracy Muzeum Regionalnego w Pułtusku - bezpłatne udostępniane ekspozycje stałych i czasowe:
- „Średnowieczne proto-miasto w Pułtusku. Ekspozycja z dziejów kasztelanii majątkowej biskupstwa płockiego" (wieża ratuszowa, ul. Rynek 43)
- „To co najlepsze – 60 lat Muzeum Regionalnego w Pułtusku" (kamienica, ul. Rynek 36)
- „Jezuici w Pułtusku i ich dziedzictwo" (podziemia we Wzgórzu Abrahama – wejścia o godz. 13.00 i 15.00)

18 - 20 września - Wesołe Miasteczko (Przystań Miejska w Pułtusku)

20 września w godz. 10.00 - 14.00 - Pobór krwi w mobilnym Centrum Krwiodawstwa (Rynek, koło dzwonnicy)

FOOD TRUCKI (RYNEK PRZED RATUSZEM)

18 września w godz. 15.00 - 23.00
19 września w godz. 11.00 - 23.00
20 września w godz. 12.00 - 20.00

PARTNERZY WYDARZENIA
MIASTO PARTNERSKIE
SPONSORZY STRATEGICZNI
SPONSORZY GŁÓWNI
SPONSORZY
WSPÓŁORGANIZATORZY:

eprasa.pl bf5e158fd0